

Przepis na diagnozę,

czyli poznaj młodych i środowisko lokalne

Aleksandra Daszkowska-Kamińska

Aleksandra Gołdys

Maria Makowska

Agata Urbanik



Przepis na diagnozę,

czyli poznaj młodych i środowisko lokalne



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



PENGO

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Tekst

Aleksandra Daszkowska-Kamińska, Aleksandra Gołdys,
Maria Makowska, Agata Urbanik

Redakcja

Agata Urbanik

Korekta

Monika Gawracz

Projekt graficzny i skład

Marianna Wybieralska, www.4panny.pl

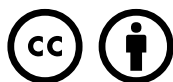
Wydawca

Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży
ul. Kredytowa 6/20, 00-062 Warszawa

Druk i oprawa

Duo Studio

ul. Tumska 4/1A, 02-430 Warszawa

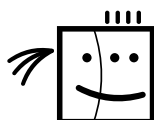


Publikacja *Przepis na diagnozę, czyli poznaj młodych i środowisko lokalne* wydana przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży jest dostępna na licencji

Uznanie autorstwa 3.0 Polska (CC BY 3.0 PL)

<http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl>

Warszawa 2013



**POLSKA FUNDACJA
DZIECI I MŁODZIEŻY**

Biurowisko Projektu: Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży; ul. Kredytowa 6/20, 00-062 Warszawa; tel./fax: 22 8261016

Spis treści

Parę słów wstępu	5
Dlaczego warto robić diagnozę młodzieży w swoim środowisku?	7
Zanim zaczniecie diagnozę – cztery krótkie zasady	9
Zasada numer 1. Razem, czyli nie porywaj się na diagnozę w pojedynkę	11
Zasada numer 2. Dociekliwość, czyli pytać, aż się dokopie	13
Ankieta „Co lubisz”	16
Zasada numer 3. Różne narzędzia badania, czyli nie nudźcie	17
Zasada numer 4. Prezentacja wyników, czyli warto być odważnym i zwięzłym	19
Najczęstsze błędy przy pisaniu	19
Jak zaradzić głównym problemom?	19
Wyniki badań dotyczących aspiracji edukacyjnych i życiowych młodzieży z Gminy Gogolin	21
Podsumowanie	23
Nasz model diagnozy	24
Jak zacząć, czyli pierwsze spotkanie zespołu i wybór tematu diagnozy	25
Kogo zaprosić na spotkanie?	27
Jak powinno wyglądać pierwsze spotkanie zespołu?	27
Jakie wyzwania stoją przed zespołem?	28
Scenariusz pierwszego spotkania	29
Wybór obszarów diagnozy	29
Co wiemy? Czego nie wiemy?	30
1. Kontekst lokalny	30
2. Młodzi w miejscowości	31
3. Relacje	31
4. Przestrzeń	32
5. Młodzież a instytucje	32
6. Oferta edukacyjna	33
7. Zainteresowania i czas wolny młodych	33
Wybierzcie obszary diagnozy z młodymi	34
Scenariusz spotkania grupowego z młodzieżą	34
Mapa społeczności	35
Nie o wszystko trzeba pytać	38
Trzy ważne źródła	38
Bank Danych Lokalnych	38
Moja Polis	40
Nasza Kasa	42
Co dalej? Podsumujcie Waszą pracę	44
Narzędziownik, czyli jak diagnozować	45
Kilka słów wstępu przed wybraniem odpowiednich narzędzi	47
Narzędzia	48

Rozmowa	50
Scenariusz rozmowy indywidualnej	52
Rozmowa grupowa	55
Scenariusz rozmowy grupowej z młodymi	57
Scenariusz rozmowy grupowej z rodzicami	62
Ankieta internetowa	63
Ankieta	65
Obserwacja	69
Spacer z aparatem lub kamerą	71
Pytanie na sznurku	74
Jeśli czujecie się pewnie – zróbcie to z młodzieżą!	75
Korzyści z udziału młodych w tworzeniu diagnozy	75
Zaangażowanie młodzieży jest stopniowalne	76
Trzy stopnie zaangażowania młodzieży	76
Pytania	76
Czego się dowiedzieliście, czyli jak wnioskować	79
Czym jest wnioskowanie	81
Jak się zabrać za wnioskowanie?	82
Znowu ważny jest zespół	82
Trzy metody porządkowania wiedzy	83
Metoda 1. Krok po kroku, czyli trzymajcie się linii	83
Metoda 2. Od zdziwień do teorii, czyli od ogółu do szczegółu	85
Metoda 3. Złoty środek – wypełnianie mapy zagadnień	87
Przykładowy scenariusz spotkania podsumowującego	88
Pokażcie swoją diagnozę, czyli prezentacja wyników	89
Pochwalcie się	91
Jak napisać podsumowanie	91
Kilka praktycznych wskazówek	92
Dobre przykłady	93
My to NIEBYLE Co! Diagnoza młodzieży z gminy Niebylec	93
Kaczy Dołek w Suwałkach	93
Wasza kolej!	96
Pomocne pytania i podpowiedzi	99
Jak diagnoza może wpłynąć na Wasze działania?	101
Diagnoza niczym lustro	101
Pozyskiwanie środków	101
Rozmowy z partnerami	101
Bibliografia	102
Materiały dodatkowe związane z moderacją spotkań	102

Parę słów wstępu

Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy!

Publikacja, którą trzymacie w ręku, stanowi podsumowanie Projektu Edukacji NGO (PENGO), realizowanego przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży w latach 2012–2013. Miałyśmy niewątpliwą przyjemność bycia trenerkami oraz autorkami materiałów dla organizacji biorących udział w tym projekcie.

Za największą wartość po dziesięciu miesiącach trwania projektu uznajemy zaangażowanie lokalnych organizacji, które podjęły wyzwanie prowadzenia diagnozy, w dodatku nie dla wymiernych korzyści w postaci grantu, ale z chęci ulepszenia własnych działań, poszerzenia wiedzy i poznania innych perspektyw patrzenia na stan rzeczy w lokalnych społecznościach. Przez ten projekt chcieliśmy pokazać, że dobra diagnoza to diagnoza szyta na miarę. Taka, która bierze pod uwagę możliwości ludzi z otoczenia, korzysta z ich potencjału, wykorzystuje informacje będące w zasięgu ręki, których zdobycie bywa często nie lada wyzwaniem. Diagnoza może się wtedy stać kapitałem organizacji, narzędziem do realizacji jej celów i przynieść pożytek społeczności. Mamy nadzieję, że udało nam się to.

Projekt PENGO to nie tylko szkolenia, ale też niezwykle inspirujące spotkania w lokalnych społecznościach. Pozwoliły one na rozmowy, nie tylko o technikach badawczych czy metodologii, ale też o całym kontekście codziennej pracy organizacji pozarządowych, widzianej od kuchni, o trudniejszych momentach, dylematach i radościach. Ze szkoleń, jak i spotkań, wyjeżdżałyśmy zawsze naładowane mnóstwem pozytywnej energii, będąc pod ogromnym wrażeniem pasji i determinacji, z jaką lokalne liderki i liderzy zmieniają rzeczywistość wokół siebie. Dziękujemy wszystkim, których spotkałyśmy i z którymi miałyśmy przyjemność pracować – właśnie Wam chcemy zadedykować tę publikację.

Zainteresowani znajdą w niej wypracowany przez nas model diagnozy lokalnej, czyli przepis na badania we własnym środowisku. W pierwszej części pokazujemy, jak przygotować się do diagnozy. Druga część zawiera wiele użytecznych narzędzi, dzięki którym upieczecie dwie pieczenie na jednym ogniu – nie tylko zbierzecie wiedzę, ale także zachęcicie do działania lokalną społeczność. Na koniec podpowiadamy, w jaki sposób wyciągać wnioski ze zgromadzonego materiału i upowszechniać wyniki badań. Bezcenną pomocą w opracowywaniu tej publikacji były materiały i wnioski z diagnoz udostępnione przez uczestników PENGO, zwłaszcza Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Liceum Ogólnokształcącego w Gogolinie, Lokalną Grupę Działania Białe Ługi, Stowarzyszenie Bractwo Nowego Światła z Połomii (gmina Niebylec), Stowarzyszenie na rzecz Wspierania Dzieci i Młodzieży o Zaburzonym Rozwoju „Ty i ja” z Włocławka, Mazurską Fundację Pogoda Dzieciom z Orzysza, Miejski Dom Kultury z Bogucic,

Stowarzyszenie „OKO-Oblicza Kłodawskich Okolic” i Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych Przystań z Ulanowa.

W ciągu ostatnich dziesięciu miesięcy przeżyliśmy fascynującą przygodę – przygotowując program oraz towarzysząc organizacjom we wprowadzaniu go w życie. Zdajemy sobie sprawę, że diagnoza jest procesem, w którym, jak w każdym długotrwałym działaniu, bywają momenty zniechęcenia, ale jednocześnie daje mnóstwo satysfakcji i przynosi korzyści, tak badanym, jak i samym organizacjom. To wielka przyjemność odkrywać nowe informacje o własnym środowisku i poznawać różne perspektywy patrzenia na jego problemy, a następnie dzielić się wiedzą z innymi.

Powodzenia!

Autorki

Dlaczego warto robić diagnozę młodzieży w swoim środowisku?

Dla organizacji nie było to i często nadal nie jest oczywiste. W sierpniu 2012 r. Fundacja Pole Dialogu na zlecenie Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży przeprowadziła badania nastawienia lokalnych organizacji do wykonywania diagnozy w swoim środowisku. Odkryto osiem wywiadów indywidualnych z liderami silnych organizacji pozarządowych i osiem wywiadów grupowych, w których brali udział przedstawiciele organizacji początkujących bądź działających mniej prężnie.

Zastrzeżenia wobec diagnozy ogniskują się w czterech punktach:

1. Diagnoza traktowana jest często jak coś „narzuconego z góry”, „wymysł z Warszawy”. Nikt nigdy nie pokazał organizacjom, jak przeprowadzenie diagnozy może rzeczywiście wzmocnić zespół, jego wiedzę o środowisku i wiarygodność wobec partnerów. Podczas spotkań z uczestnikami projektu staraliśmy się pokazać, że diagnoza nie jest tylko badaniem. Jest także częścią animacji lokalnej i budowania wizerunku przez organizację. Jako przykład możemy podać, że jedna z organizacji po wykonaniu własnych badań została poproszona przez dom kultury o przygotowanie diagnozy dla tej instytucji.
2. W organizacjach silne jest przekonanie, że takie badania są możliwe do przeprowadzenia tylko przez fachowców. Co więcej – obecni na naszych szkoleniach socjologowie także nie czuli, aby studia przygotowały ich do takich działań. Diagnoza kojarzy się nadal mocno z setkami stron analiz i wykresów, które potrafi napisać niewielu i równie niewielu zdoła przeczytać. Naszym zadaniem było więc odczarowanie tego pojęcia. Pokazanie, że nawet małe badania mogą przynieść cenną wiedzę. Takie analizy może nie doprowadzą nas do całkowitej zmiany widzenia własnego środowiska, ale zawsze przyniosą nowe odkrycia, co poświadczali uczestnicy projektu.
3. „Biurokratyczność” diagnozy, jej skomplikowanie, wynika bardzo często z utożsamiania jej z ankietą. Jak Polska długa i szeroka, instytucje przeprowadzają setki ankiet, a branża edukacyjna jest nimi szczególnie nasycona. Doświadczenia organizacji wskazują, że ankietę nie przynosi im często pożądanej wiedzy, a jej przygotowanie i opracowanie jest bardzo czasochłonne. Dlatego w projekcie skoncentrowaliśmy się na pokazywaniu badań jakościowych, które są niedoceniane i uważane za mniej rzetelne. W naszym mniemaniu nie ma potrzeby kruszyć kopii o czystość metodologiczną, lepiej jak najmocniej namawiać do wyjścia w teren. Często dla organizacji było odkryciem, że można

młodzież pytać, angażować do wykonywania zadań, a oni chętnie dzielą się swoimi spostrzeżeniami.

4. Organizacjom towarzyszy poczucie, że ogrom wiedzy wynoszą ze swojej codziennej działalności. Przyznajemy temu rację, ale też namawiamy do obiektywizacji posiadanej wiedzy. Do pytania tych, z którymi do tej pory nie mieliście kontaktu, do odwiedzenia miejsc, których nie znacie. Ważne, aby organizacje nabierały nawyku pytania o to, czego jeszcze nie wiedzą. W projekcie namawialiśmy do zorganizowania zespołu, który wspólnie określi obszary, w jakich jego członkowie mają wiedzę i kompetencje oraz te, gdzie brakuje obiektywnych informacji.

Te wszystkie obawy potraktowaliśmy jako punkt wyjścia do zaprojektowania programu, który byłby użyteczny dla organizacji chcących przeprowadzić diagnozę lokalną. Doprowadziło nas to do kilku zasad, które uznajemy za niezwykle ważne dla tego procesu. Poniżej omawiamy je i pokazujemy, na ile przydatne okazały się w praktyce.



**Zanim
zaczniecie
diagnozę -
cztery krótkie
zasady**

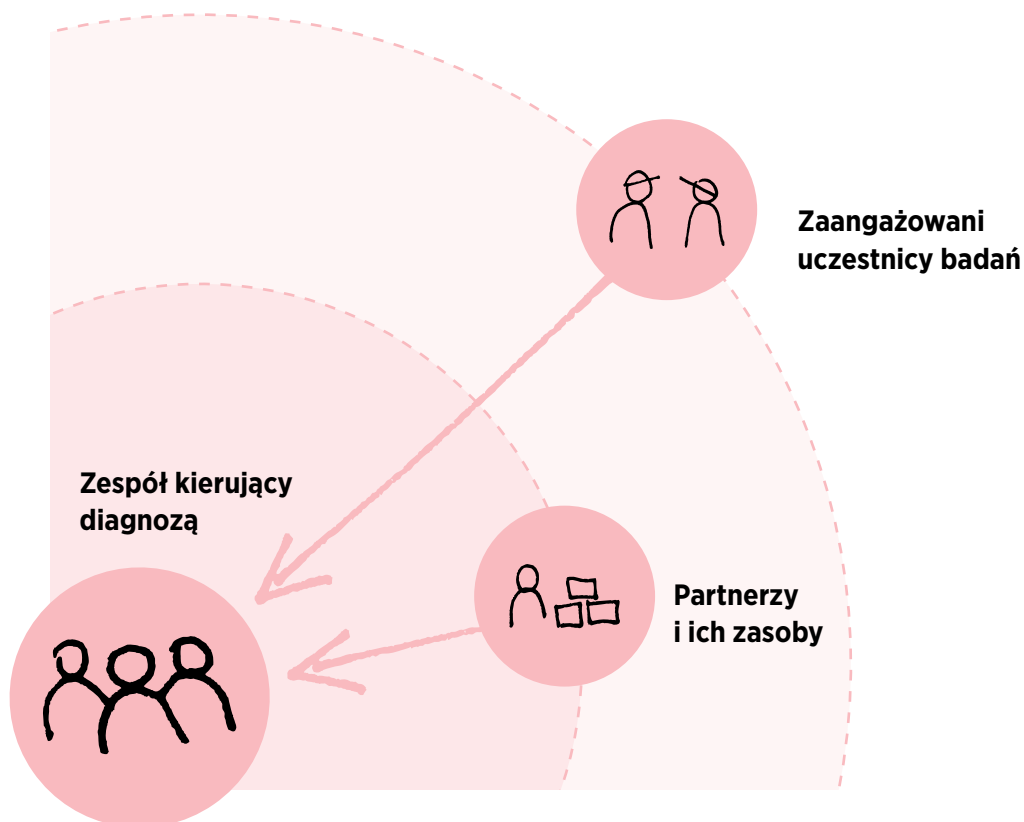
Zasada numer 1

Razem, czyli nie porywaj się na diagnozę w pojedynkę

Diagnoza to proces myślenia, a dokładniej zadawania sobie pytań i szukania na nie odpowiedzi. Nie chodzi jednak o jakiegokolwiek pytania, ale takie, na które uzyskujemy odpowiedzi posuwające naszą pracę do przodu, otwierające nam oczy, dające pomysły na to, jak działać i przynoszące wyjaśnienie dylematów. Sztuka zadawania pytań, a dalej budowania na nich wiedzy, nie jest zadaniem dla samotników – dlatego pierwszą i fundamentalną zasadą pracy nad diagnozą jest: „Diagnostuj w zespole”.

Chodzi tu o zespół w różnym rozumieniu i o różnych stopniach zaangażowania:

- po pierwsze grupę kilku osób, które kierują procesem diagnozy i inicjują prace – **zespół kierujący**,
- po drugie udział **partnerów**, którzy mogą nas wspierać na różnych etapach w sposób dla nich najbardziej wygodny, efektywny i atrakcyjny (warto być otwartym na to, by stali się członkami zespołu kierującego, ale jednocześnie warto być wdzięcznym nawet za najmniejsze przejawy zainteresowania),
- wreszcie **zaangażowanych uczestników badań**, którym dajemy możliwość włączenia się w diagnozę aktywniej niż przez wypełnienie ankiety.



Dbanie o to, żeby z diagnozą nie zostać samemu, jest naprawdę najlepszą drogą do sukcesu. Warto poświęcić czas i energię na zaangażowanie innych (czyli zbudowanie zespołu, pozyskanie partnerów oraz włączenie młodych), ponieważ przełoży się to wprost na jakość naszej pracy i naprawdę wyraźnie zwiększy szansę na to, że:

- doprowadzimy proces badawczy do końca i jednocześnie nie przyplacimy tego frustracją i nerwami,
- napiszemy ciekawy raport, który nie będzie zbiorem oczywistości,
- wpłyniemy na sposób działania kilku lokalnych instytucji, co naprawdę może zmienić sytuację młodych w naszej miejscowości/mieście czy gminie.

Świetnym przykładem diagnozy, która swoją jakością na pewno w dużej mierze zawdzięcza partnerstwu, jest badanie realizowane przez Stowarzyszenie „OKO-Oblicza Kłódawskich Okolic” przy ścisłej i serdecznej współpracy lokalnej biblioteki oraz Ośrodka Pomocy Społecznej. Wnioski tego zespołu są wynikiem zetknięcia różnych perspektyw i obszarów wiedzy, dzięki temu są bogate, pogłębione i dociekliwe.

Osoby kierujące pracami wpadły dodatkowo na genialny pomysł włączenia do zespołu kierującego młodej osoby, która była świetnym łącznikiem ze światem badanej młodzieży. Niejednokrotnie było jej łatwiej zrozumieć ich perspektywę, zachęcić do rozmowy i wyciągnąć niesztafpowe wnioski. Takich młodych może być kilkoro, ale warto zaproponować współpracę tym, którzy widzą we współtworzeniu diagnozy szansę dla siebie i są autentycznie zaangażowani. Ich nastawienie będzie się udzielać innym, a dla nich samych może też być świetnym doświadczeniem zawodowym.

Międzyinstytucjonalne partnerstwa zdarzały się jednak stosunkowo rzadko, większość zespołów skarżyła się na słabe zainteresowanie władz i lokalnej społeczności. Warto zawsze o lokalne partnerstwo zawalczyć, ale trzeba mieć argumenty w postaci:

- **użytecznej wiedzy**, która może pomóc wszystkim zainteresowanym – np. w rozwiązywaniu ich problemów (zaczynamy więc od partnerów, dla których przedmiot naszych badań jest związany z profilem ich działań),
- **dążenia do obiektywności** – należy zapewnić, że cały proces będzie transparentny, udokumentowany, do wyciągania wniosków (np. w postaci końcowego warsztatu) zapraszać wszystkie instytucje. Unikanie stronniczości, uświadomienie sobie swoich przesądów i niekierowanie się nimi to badawcza podstawa.
- **dbania o PR** – profesjonalne zdjęcia, relacje na Waszej stronie, ładne dokumenty podsumowujące spotkania (nie tylko raport końcowy). Postęp prac, relacje z warsztatów i zdjęcia możecie też wrzucać na stronę internetową organizacji, bloga lub stronę na Facebooku.

Zasada numer 2 Dociekliwość, czyli pytać, aż się dokopiemy

Znów wracamy do pytań, bo bez nich diagnoza łatwo może stać się zbiorem komunałów, na które naprawdę nie warto marnować czasu. Żeby odkryć coś, co się przyda, co rzeczywiście Was i Waszych (potencjalnych) partnerów zaskoczy, trzeba być dociekliwym, co sprowadza się do ciągłego poszukiwania przyczyn i dokopywania się do ukrytych sensów. Brzmi podejrzanie, a na czym to polega w praktyce?

Mamy oto zdanie-oczywistość: „Młodzi ludzie nie angażują się w działania lokalnych organizacji pozarządowych/institucji kultury”. Możemy zatrzymać się na tym poziomie, nie zadać sobie trudu pytania dalej, tylko stwierdzić, że „młodzi są leniwi i się im nie chce” (jeśli lubimy zrzucić winę na młodych) lub stwierdzić: „instytucje kultury mają złą ofertę” (jeśli lubimy obarczać winą publiczne instytucje).

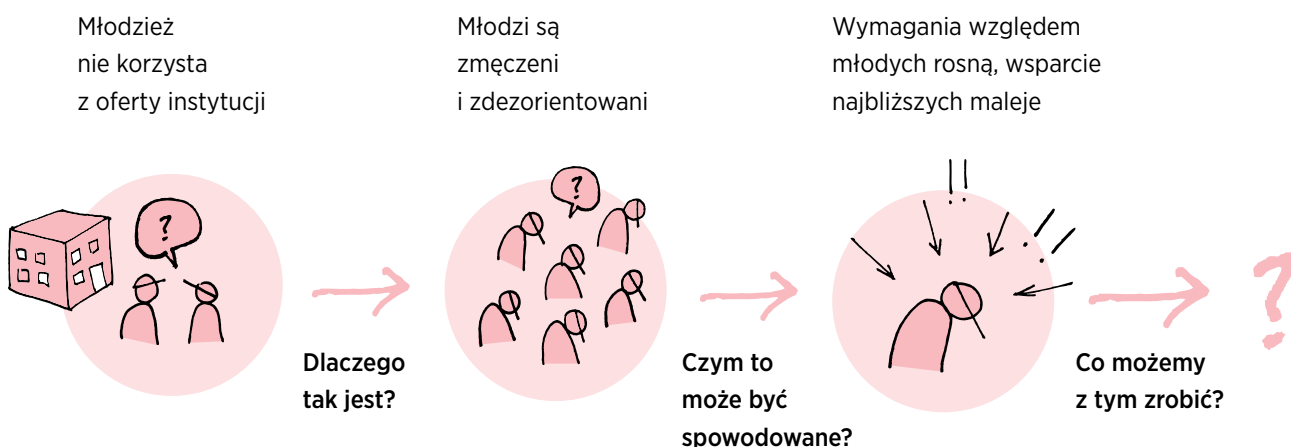
W zasadzie dociekliwości chodzi o to, żeby stwierdzać najpóźniej jak się da, natomiast jak najdłużej drążyć i zastanawiać się nad przyczynami obserwowanych zjawisk i stanu rzeczy.

Jako badacze drążymy więc, dlaczego młodym się nie chce? Co robią po lekcjach w normalny dzień? Na co mają czas zawsze? Na co, jak mówią, nie mają czasu?

W ten sposób można odkryć (i to odkryliśmy na jednym z naszych warsztatów), że młodzi w wielu miejscowościach:

- a. są zmęczeni (!),
- b. muszą przeznaczyć bardzo dużo czasu na dojazd do szkoły, za dużo, by móc się swobodnie w coś zaangażować.

Nie powinniśmy jednak nawet tutaj się zatrzymywać (choć wnioski nie są już wcale banalne), lecz dalej zadawać pytania. Otrzymana do tej pory wiedza nie wystarczy nam do tego, żeby projektować działania, które



odpowiedzą na wyzwanie zmęczenia. Pytamy więc dalej: dlaczego młodzi są zmęczeni? Czy mają za dużo zajęć? Czy brak im wsparcia ze strony rodziców lub opiekunów? A może prowadzą niezdrowy tryb życia, który sprawia, że ich organizmy łatwiej się męczą (z badań z Kłodawy wprost wynika, że 70% czasu młodzi spędzają w domu – od tego może zacząć boleć głowa).

W wielu miejscach organizacje odkrywały przerost wymagań względem dzieci przy jednoczesnym braku kontaktu i wsparcia ze strony wymagających rodziców. Jeśli nałożymy na to wypowiedzi młodych, dla większości których rodzina i więzi stanowią największe wartości, nietrudno zobaczyć przyczyny ich wewnętrznego napięcia, zniechęcenia, a dalej słabego entuzjazmu do dodatkowych działań.

Dociekliwość powinna być również wielokierunkowa. Podrażyliśmy obszar nastawienia, postaw i sytuacji młodych, a co z instytucjami i ich ofertami? Są po prostu złe, a pracownicy niekompetentni? Gdy przebijemy się przez te powierzchowne osądy, zobaczymy bardzo często pełnych poświęcenia ludzi, którzy próbują wszystkich możliwych tematów zajęć, by zainteresować młodych. Każdy z nas to zna – starasz się wymyślić coś bardzo atrakcyjnego, wyobrażasz sobie, co by to mogło być, angażujesz środki i czas, a na koniec przychodzi pięć osób i stoi pod ścianą ze zde gustowanymi minami.

Dlaczego więc młodzi nie angażują się w działania oferowane przez instytucje? Bardzo często przyczyną jest nie to, co robimy, ale jak to robimy.

Nasi badacze odkryli, że dla młodych wszystkie działania organizowane przez dorosłych są po prostu podejrzane przez sam fakt, że proponują je właśnie dorośli. Jedynym sposobem na włączenie ich w działania instytucjonalne jest pozostawienie im samym organizacji – danie swobody wyboru tematu, wydawania środków, robienia tego dokładnie tak, jak sami by chcieli. Może się okazać, że młodzi wymyślą bardzo podobne działania do tych oferowanych przez dorosłych, ale będą to ich pomysły, więc tym bardziej zaangażują się w ich realizację.

Zrozumienie tego wymagało zestawienia odkryć z kilku obszarów i zastanowienia się, czy przypadkiem nie wpływają one na siebie. Zmiana filozofii działania instytucji na bardziej partycypacyjną jest wielkim wyzwaniem, tak samo jak przekonanie pracowników tych instytucji, że to zadziała. Gdyby jednak byli w naszym zespole badawczym i sami to odkryli, mieliby satysfakcję, a opór byłby pewnie dużo mniejszy. Dlatego tak ważne jest partnerstwo!

Kolejnym pretekstem do dociekań – oprócz powierzchownych stwierdzeń, powinny być zbyt uogólniające kategoryzacje. Szczególnie często pojawiają się one przy wszelkiego typu podziałach, np. młodzież dzieli się na aktywną i nieaktywną, albo stosuje się podział na patologiczne i niepatologiczne rodziny.

Gdy widzimy takie zestawienia-pułapki, starajmy się nie wpadać w nie z naiwnością niebadacza, tylko... zadajmy sobie kolejne pytania.

Aktywni a nieaktywni. Czy nieaktywni są rzeczywiście nieaktywni pod każdym względem? Na przykład gdzie nieaktywni w szkole są zaangażowani i odnoszą sukcesy (może towarzystwo wśród grupy rówieśników? Na boisku piłkarskim?). Co takiego sprawia, że tam im się chce, a w szkole nie? Czy aktywni nie oznaczają dla nas przypadkiem zbioru prymusów, którzy są z naszej perspektywy „łatwiejsi” do zagospodarowania? A może ci aktywniejsi poza szkołą, w szkole są bardziej zmęczeni?

Rodziny patologiczne a niepatologiczne. W tym obszarze warto się zastanowić, czy dzieci z tzw. dobrych domów nie spędzają przypadkiem ze swoimi opiekunami jeszcze mniej czasu, niż te z tzw. patologicznych? Czym jest więc patologia? Może permanentnym nierozmawianiem, chłodem emocjonalnym, wygórowanymi oczekiwaniami, a nie tylko paleniem przy dzieciach papierosów i byciem na wiecznym rauszu. Nie chodzi o to, żeby klasyfikować i porównywać – w naszej dociekliwości najważniejsze jest to, by zauważać maksymalnie dużo, bo wtedy możemy bardziej adekwatnie zainterweniować.

Przykładem świetnego pytania jest ankieta zespołu Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Liceum Ogólnokształcącego w Gogolinie – choć ma ona formę zamkniętych pytań z kafeterią, to jednak są one tak niecodzienne i dociekliwe, a sposób odpowiadania na nie tak frapujący, że z całą pewnością mało kto znuży się w trakcie jej wypełniania. A wnioski, które z niej płyną, mogą genialnie uzupełnić obraz działań młodzieży.

Kafeteria została z rozmysłem skonstruowana tak, że wszystkie odpowiedzi należą do jednej z trzech kategorii:

- kontakt z przedmiotem/materią (pytanie nr 1, 4, 7 itd.),
- relacje z ludźmi (pytanie nr 2, 5, 8 itd.),
- zdobywanie danych/wiedzy (pytanie nr 3, 6, 9 itd.).

Przy analizowaniu wyników można zobaczyć, jaki typ działań jest dla młodych najbardziej atrakcyjny. Dzięki temu mamy bardzo precyzyjne i praktyczne wskazówki JAK działać z młodymi, jakimi sposobami budować działania dla nich. Na przykład wiemy, że musi być w nich element zagadek albo towarzyskich spotkań. Wiemy również, jak młodzi lubią poznawać świat i zdobywać wiedzę. Dzięki wprowadzeniu metryczki możemy również wnioskować na poziomie różnic w odpowiedziach pomiędzy starszymi/młodszyami oraz chłopcami/dziewczynkami. To pytanie razem z przemyślanym zestawem odpowiedzi jest dla wielu organizacji bardzo użyteczną wskazówką.

Ankieta „Co lubisz”

Wiesz na pewno, co lubisz robić, a czego nie. Przeczytaj każde pytanie, zastanów się i zaznacz odpowiedzi na karcie w następujący sposób:

++ bardzo lubię + lubię ? nie wiem - nie lubię -- bardzo nie lubię

Co lubisz?

1. Naprawiać zepsute mechanizmy
2. organizować zabawy dla dzieci
3. liczyć pieniądze
4. konstruować modele
5. opiekować się chorymi
6. pisać na klawiaturze komputera
7. majsterkować
8. pomagać rówieśnikom w nauce
9. wprowadzać dane do komputera
10. budować coś, np. z drewna czy plastiku
11. organizować wycieczki
12. sprzedawać
13. hodować i pielęgnować kwiaty
14. przebywać w towarzystwie przyjaciół
15. rysować schematy, tabele i wykresy
16. pomagać przy naprawie samochodu
17. pomagać w pracach domowych
18. rozwiązywać krzyżówki
19. pracować w ogrodzie
20. pomagać ludziom
21. zapisywać ważne wydarzenia
22. wykonywać prace wykończeniowe w mieszkaniu/domu
23. udzielać porad w różnych sprawach
24. zapamiętywać numery
25. przygotowywać przetwory na zimę
26. opowiadać dzieciom bajki
27. wypełniać formularze, ankiety, druki
28. szyć na maszynie
29. przekonywać innych
30. gromadzić i porządkować różne dane
31. obsługiwać maszyny
32. udzielać wskazówek
33. rysować plany budynków
34. montować urządzenia techniczne
35. być przewodnikiem na wycieczce
36. pisać pamiętniki
37. myć naczynia
38. odwiedzać rodzinę
39. malować ściany
40. rozwiązywać zagadki matematyczne
41. uczestniczyć w spotkaniach towarzyskich
42. pisać opowiadania

Metryczka

1. Wpisz rok urodzenia:
2. Płeć K M
3. W jakiej szkole się uczysz?



Skseruj i wykorzystaj! Ankieta na licencji creative commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska (CC BY 3.0 PL) <http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl>
autor: Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Liceum Ogólnokształcącego w Gogolinie
grafika: www.4panny.pl

Zasada numer 3

Różne narzędzia badania, czyli nie nudźcie

Powtarzaniem jak mantra problemem zespołów badawczych było słabe zaangażowanie młodych, ale również innych grup respondentów (np. rodziców i nauczycieli). Z reguły długi proces badawczy (nie da się go przeprowadzić w kilka dni, potrzeba co najmniej miesiąca) nie wytrzymał próby czasu – mało kto był zainteresowany nim na tyle, by wytrwać, a zaczepiani incydentalnie ludzie łatwo go lekceważyli.

Rozpisanie diagnozy na kilka różnych metod jest nie tylko najlepszym sposobem na otrzymanie wartościowych informacji prezentujących różne perspektywy. Pozwala również utrzymać uwagę różnych grup i pokazać diagnozę jako coś intrygującego (więcej o narzędziach badawczych przeczytacie w Narzędziowniku, s. 45).

Do narzędzi powinny nas doprowadzić pytania, więc tej zasady nie da się zrealizować mądrze bez wcielenia zasady dociekania. **Układając pytania, powinniśmy wydłużać listę narzędzi, które nas doprowadzą do ciekawych odkryć.** Czasem warto zastosować jakieś narzędzie nie tyle za względu na jego wartość informacyjną, ale atrakcyjność dla respondentów (tak jest w przypadku pytania na sznurku lub piknikowego głosowania na najfajniejsze miejsce w gminie).

Wydaje się, że wraz z głębokością dociekań rośnie rola metod aktywizujących diagnozowane osoby, czyli takich, w których są one bardziej zaangażowane, dopytywane i które stwarzają pole do ich własnych działań. Na przykład, żeby odkryć mechanizmy, które stoją za stereotypowym postrzeganiem młodych możemy:

- porozmawiać z młodymi (indywidualnie i w grupach, dopytać, kiedy czują się niesprawiedliwie, krzywdząco, jednowymiarowo osądzeni, wykorzystać metody warsztatowe),
- porozmawiać z nauczycielami (tymi, których wskażą młodzi), animatorami,
- zrobić wywiad grupowy z rodzicami i opiekunami,
- z dorosłymi wykorzystać techniki projekcyjne (np. poprosić ich o kolaż na temat współczesnej młodzieży),
- zebrać artykuły z prasy kolorowej dotyczące młodych (np. z ostatniego roku).

Taką, złożoną z kilku różnych narzędzi, diagnozę zrobił zespół z Orzysza, gdzie zdecydowano się na mapowanie, spacer z aparatem, rozmowy z młodymi, warsztaty, kolaż, rysunki i w końcu ankietę. **Te mocno partycypacyjne (czyli angażujące młodych, a nie tylko odpytujące ich) narzędzia sprawiły, że kierujący diagnozą nie popełnili błędu portretowania młodzieży z perspektywy dorosłych,** tylko konsekwentnie podążali za młodymi i ich ciekawością. Zdecydowano, że skoro w diagnozie młodzi chcieli się skupić na zagadnieniach czasu wolnego i pasji pozaszkolnych, to właśnie

tymi zagadnieniami należy się przede wszystkim zająć. Podobnie w przypadku Gogolina, gdzie wykonano nie tylko kilka typów ankiet, ale również przeprowadzono wywiady i warsztaty.

Różnorodne narzędzia pozwalają nam wrócić do respondentów – zaintrygowani pierwszym fajnym działaniem np. plenerowym kolażem ulubionych miejsc albo spacerem z aparatem, być może wypełnią ankietę lub zrobią wywiad z sąsiadami. Gdy zanudzimy ich długą ankietą na wstępie, szansa, że coś dla nas później zrobią, jest niewielka. **Różne narzędzia pozwalają dotrzeć do różnych grup, np. w Ulanowie, ankietą on-line, zastosowana przez zespół Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych Przystań, okazała się świetnym sposobem na zebranie opinii o miasteczku wśród tych dorosłych, którzy jeszcze niedawno byli w szkole, a teraz wyjechali – na studia czy za pracą.**

Jeszcze jedna ważna sprawa. Narzędzia trzeba „uatrakcyjnić”, szczególnie jeśli zakładają jakiś wysiłek badanego (choć staramy się zdobywać informacje przyjemnymi i bezproblemowymi metodami). Np. gdy prosimy młodych o to, by przez kilka dni dokumentowali swoją codzienność, wykonując zdjęcia lub krótkie filmy, postarajmy się dogadać z miejscową gazetą lub portalem, że dla najlepszego blogera będzie przewidziana jakaś, nawet symboliczna, nagroda (wywiad? Opublikowanie fragmentów w mediach?), albo z nauczycielem polskiego, że postawi dobrą ocenę za najlepszą literacko relację. **Myślmy w kategorii nagrody i korzyści naszych badanych.** Różnorodność narzędzi naturalnie przedstawi nam na tyle bogaty materiał, że będziemy mieli więcej tematów do dyskusji w naszym zespole, ale też nie popełnimy błędów łatwych uogólnień czy zbyt powierzchownych opisów.

Zasada numer 4

Prezentacja wyników, czyli warto być odważnym i zwięzłym

Nie wszystkie zespoły, które brały udział w projekcie PENGO, zwięźczyły go napisaniem relacji z diagnozy. Ze względu na to, że część wykonała dość dużo pracy badawczej, zastanawiało nas, czemu nie zrobili tego ostatniego kroku. Na spotkaniach podsumowujących zaskakiwało nas, jak ciekawe i niesztampowe wnioski, obserwacje i cytaty miały organizacje. W dyskusji wyglądało to bardzo obiecująco – w raportowych próbach coś się jednak psuło.

Najczęstsze błędy przy pisaniu

- **poddawanie się, zanim w ogóle zacznie się pisać.** Wynika to najczęściej z demonizowania raportu – wyobrażenia, że musi być to wiekopomne DZIEŁO, strasznie długie i męczące w procesie tworzenia.
- **dłużyzny** – popadanie w dygresje o rodzajach gleb, listowanie dzieł sztuki, zabytków. Istnieją również dłużyzny wizualne, jak nieprzebrane zdjęcia z warsztatów o słabej wartości informacyjnej i estetycznej. Czasem lepiej wybrać trzy dobre fotografie z wartościowym opisem, niż umieszczać w publikacji całą galerię bez komentarza.
- **mało hipotez** – hipoteza to pomysł na szukanie przyczyn zjawisk, koncepcja wyjaśniania zagadnień. Hipotezy są wyrazem naszych dociekań i są interesujące nawet, jeśli pozostaną w raporcie nierozwikłane do końca. Mogą rzucić nowe światło na badany obszar, zaintrygować, odwrócić perspektywę. Np. stawiamy hipotezę, że młodzi ludzie z zasady nie mają zaufania do oferty zajęć konstruowanej przez dorosłych, bez względu na jej atrakcyjność albo hipotezę, że młodzi są zmęczeni, bo mają za dużo zajęć i zbyt dużą presję ze strony dorosłych.
- **zachowawczość** – zespoły, które w bezpośredniej dyskusji opowiadały błyskotliwe spostrzeżenia i wnioski (naprawdę zawstydzilyby starych socjologów swoją dociekliwością), w pisaniu swoich raportów ostrożnie ograniczały się do niekontrowersyjnych, ogólnych tez i faktów z danych zastanych, opisujących stan rzeczy, np. 45% młodych ogląda telewizję.
- **brak przemyślanej konstrukcji raportu** – takie teksty charakteryzują się chaotycznie ułożonymi zdaniami, wymienionymi po kolei informacjami z różnych źródeł, bez porządkującego je pomysłu. Brakuje koncepcji prezentowania danych, np. takiej, że najpierw opiszemy wyzwania, przed którymi stoją młodzi, potem, kto ich w tym wspiera, a kto nie, na końcu raportu opiszemy przykłady mocnych stron młodych – ich kompetencje i sukcesy.

Jak zaradzić głównym problemom?

- **Zorganizujcie spotkanie podsumowujące i na gorąco, zaraz po nim, spiszcie relację.** Podążanie za dyskusją może po pierwsze wskazać ciekawe wnioski, kontrowersje, różnice zdań – po drugie bardzo może nam ułatwić pracę. W czasie tego spotkania dobrze jest opowiedzieć sobie

nawzajem o wnioskach z poszczególnych części badania – nic tak nie układa materiału, jak rozmowa o nim.

- **Nie bójcie się pisać językiem potocznym, relacjonującym jak najpełniej Wasze przemyślenia, cytujcie!** Starania, żeby pisać „naukowo” spłaszczają raport, pozbawiają blasku i wigoru. Brawa należą się zespołowi z Niebylca za odważny cytat o spaghetti, który umieścił w raporcie z diagnozy (spójrzcie na s. 22). O takie smaczki chodzi, dzięki nim cała nasza praca będzie łatwiej zapamiętana.
- **Skupiajcie się na tym, co Was zaskoczyło w trakcie badania** – lista odkryć zespołów PENGO była naprawdę imponująca i godna zawodowych socjologów. Np. odkrycie, że młodzi traktują nowe media czysto funkcjonalnie, a nie jako cel sam w sobie lub odkrycie, że młodzież jest niewidoczna dla instytucji – nie ma sposobu na wyrażenie swojej perspektywy. Nie bądźcie za wszelką cenę „grzeczni”, ale jednocześnie uważajcie, by odważne stwierdzenia popierać danymi, a hipotezy zostawiać w formie otwartej na dyskusję, nie kategorycznej.
- **Starajcie się dotrzeć do mechanizmów, które stoją za obserwowanymi zjawiskami** – pokazujcie owoce Waszych dociekań, nie poprzestawajcie na odtwarzaniu powierzchni obserwowanych zdarzeń.
- **Bądźcie zwięzli** – tu przykład z Gogolina, gdzie dłuższa wersja diagnozy, wykonana z wielką starannością, podzielona jest na logiczne części i każda jest zwieńczona kilkupunktowym podsumowaniem – wnioski bardzo zapadają w pamięć. Poniżej fragment z ich opracowania.

Wyniki badań dotyczących aspiracji edukacyjnych i życiowych młodzieży z Gminy Gogolin

Postawa wobec przyszłości młodych ludzi została przebadana i określona za pomocą technik projekcyjnych. Młodzież została poproszona o wyobrażenie sobie planety, która się nazywa „Przyszłość” – miała to być planeta, na której respondenci pojawiają się jako dwudziestolatki. Wyniki tego badania ilustruje poniższe zestawienie.

Przyszłość gimnazjalistów

W wyobraźni gimnazjalistów dominują obrazy wielkiego miasta.

Pojawiają się obrazy kolorowe, „ale nie zawsze jest wesoło”.

Badani na planecie Przyszłości pracują, jest obecny szef.

Relacje interpersonalne są chłodne.

Przyszłość licealistów

Licealiści wyobrażają sobie Przyszłość jako miejsce wakacyjne (góry, morze).

Życie jest beztroskie, choć ludzie pracują („wykonują zawody z powołania”).

Przyszłość nie jest miejscem całkowicie atrakcyjnym („jest nudna”).

W Przyszłości ludzie korzystają z życia i przygody, skate park, jazda na deskorolkach.

W zależności od miejsca zamieszkania pojawiają się wśród młodzieży różnice w postawie wobec przyszłości:

- mieszkańcy wiosek obawiają się wymagań, trudności, boją się osamotnienia. W swej przyszłości nie widzą miejsca na przyjemności;
- mieszkańcy Gogolina obawiają się monotonii życia. Marzą o idealnej, sielankowej przyszłości.

Pośród badanej młodzieży są dwie postawy wobec dalszej edukacji:

- gimnazjaliści zaczęli zastanawiać się nad wyborem kolejnej szkoły;
- licealiści na ogół (**70%**) jeszcze o tym nie myślą.

Wybór szkoły po gimnazjum, to w świetle badań wypadkowa kilku czynników :

- dopasowania własnych zainteresowań do lokalnej oferty edukacyjnej (**35%**);
- opinii o poziomie nauczania (**76%**);
- opinii towarzyskich o danej szkole (**68%**).

Główną obawą związaną z perspektywą dalszej edukacji jest kwestia adaptacji do nowego środowiska i nowych sytuacji towarzyskich. Dojazdy natomiast nie są postrzegane jako uciążliwość – młodzież je traktuje jako coś normalnego. Tylko 25% respondentów ocenia dojazdy jako kłopotliwe.

Wnioski:

- styl życia środowiska lokalnego wpływa na aspiracje edukacyjne i życiowe młodzieży,
- wartości narzucone przez lokalną społeczność stanowią miarę aspiracji życiowych młodzieży, postrzegania możliwych do osiągnięcia celów oraz określania realnych perspektyw własnego życia,
- młodzież czuje się zagubiona w innym – nowym środowisku,
- młodzież boi się podejmowania ważnych decyzji,
- wartość indywidualizmu jest u młodych ludzi efektem poczucia alienacji, braku perspektyw i pozostawienia samym sobie.

Taki sympatyczny cytat z wypowiedzi respondentki na początku raportu sprawił, że praca zespołu Stowarzyszenia Bractwo Nowego Światła z gminy Niebylec dobrze zapada w pamięć. Poza tym cytat oddaje atmosferę diagnozy, pokazuje zaangażowanie i nastawienie uczestników, wprost mówi, co było dla nich ważne.



Podsumowanie

Doświadczenie uczestników projektu PENGO jest świetną nauką metodologicznych wyzwań, jakie stoją przed twórcami diagnoz. A samo realizowanie diagnozy staje się często pretekstem, nie tylko do ciągłego udoskonalania narzędzi, metod zdobywania i dzielenia się wiedzą, ale także do przyjrzenia się własnej organizacji, jej sposobowi pracy, każe przemyśleć strategię działania i kontaktowania się z otoczeniem. To zaś w bezpośredni sposób przekłada się na polepszenie funkcjonowania nie tylko organizacji, ale też innych instytucji i całej społeczności.

Kilka naszych sprawdzonych zasad okazało się remedium na kluczowe wyzwania w diagnozowaniu. Dlatego warto je mieć z tyłu głowy przy konstruowaniu własnego planu badania, własnych pytań i własnych badawczych celów. Warto też na użytek własny oraz innych osób rozszerzać listę takich dobrych wskazówek.

Problemy w realizacji diagnozy można podzielić na trzy główne trudności, ułożone tutaj ze względu na chronologię procesu:

Etap procesu	Co jest problemem?	Co jest pomocą?
Wejście w badanie	Ułożenie trafnych pytań, realistycznego harmonogramu, wyznaczenie adekwatnych celów	Dociekliwość Działanie w zespole
Wytrwanie w badaniu	Podtrzymanie zaangażowania zespołu, pozyskanie wsparcia, partnerów, utrzymanie uwagi respondentów i odbiorców	Różnorodne narzędzia Działanie w zespole
Zwieńczenie	Podtrzymanie zaangażowania zespołu, pozyskanie wsparcia, partnerów, utrzymanie uwagi respondentów i odbiorców	Działanie w zespole Prezentacja wyników

Nasz model diagnozy

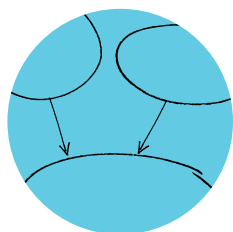
Dobra diagnoza może być więc prowadzona w różny sposób, niekoniecznie jako rozbudowane badanie społeczne. Jednak myśląc o diagnozie, myślimy o czymś więcej niż o zbiorze własnych intuicji. W oparciu o opisane powyżej zasady proponujemy Wam pewien model diagnozy, wokół którego zbudowana jest ta publikacja:



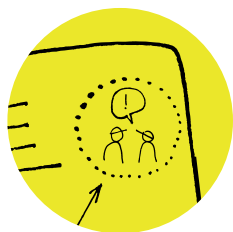
**Jak zacząć,
czyli pierwsze spotkanie zespołu
i wybór tematu diagnozy**
(spójrzcie na stronę 25)



**Narzędziownik,
czyli jak diagnozować**
(spójrzcie na stronę 45)



**Czego się dowiedzieliście,
czyli jak wnioskować**
(spójrzcie na stronę 79)



**Pokażcie swoją diagnozę,
czyli prezentacja wyników**
(spójrzcie na stronę 89)



**Jak zacząć,
czyli pierwsze
spotkanie
zespołu i wybór
tematu diagnozy**

Kogo zaprosić na spotkanie?

Z doświadczeń organizacji wynika, że warto budować szeroką koalicję na rzecz diagnozy. Nie łudźmy się, w „działania operacyjne” uda się zaangażować pewnie kilka osób, ale jest szerokie grono, które warto, aby wiedziało o podejmowanych przez Was działaniach. Należą do nich między innymi przedstawiciele władz lokalnych, instytucji różnego typu czy nawet lokalni przedsiębiorcy. Oczywiście wiele zależy od klimatu współpracy, warto jednak z góry rozbroić ewentualne podejrzenia o zbieranie informacji przeciwko władzom, pokazać, że zależy Wam na tym, aby znaleźć rozwiązania dla wspólnych problemów i zaspokoić zdiagnozowane potrzeby. Zadbajcie więc o dobrą komunikację z kluczowymi partnerami, bo z niewiedzy i niedogadania może wyniknąć wiele niepotrzebnych kłopotów: urażona duma, nieświadome wejście w czyjeś kompetencje, rozniecenie zadawnionych konfliktów, co może przełożyć się na negatywne nastawienie do samej diagnozy i kolejnych przedsięwzięć.

Zastanówcie się, kogo chcielibyście zaprosić do współdziałania? Kogo należy koniecznie poinformować, że będziecie przeprowadzać diagnozę?

Jakie korzyści tym partnerom może przynieść diagnoza? Jakimi argumentami ich do niej przekonać? Kto powinien z nimi porozmawiać?

Jak powinno wyglądać pierwsze spotkanie zespołu?

Wybrane osoby zaprosicie na pierwsze spotkanie, które pomoże Wam ustalić plan działania. Co powinno się na nim wydarzyć? Porozmawiajcie o wizji diagnozy. To, że lider jest przekonany do robienia diagnozy, nie oznacza jeszcze, że uda mu się zbudować zespół. Potrzebujecie wspólnego przekonania, do czego diagnoza Wam się przyda. Zastanówcie się, co Was przekonuje do diagnozy, a potem przekonajcie innych. Pierwsze spotkanie to świetna okazja, żeby przedyskutować, czego oczekujecie od diagnozy, jakie stawiacie sobie cele. Warto też pokazać dobre praktyki, przykłady z innych organizacji, w ten sposób łatwiej zarazicie współpracowników pasją do diagnozowania.

Zastanówcie się, jakie są tematy Waszych działań? Czy jest to sport, kultura, ekologia, lokalna tradycja? W diagnozie chodzi o poszerzenie perspektywy, ale efektem mają być rekomendacje dotyczące tego, co robicie na co dzień. Wiedzę, która wiąże się z młodzieżą w środowisku, można rozpisnąć na konkretne obszary i zagadnienia. Przygotowaliśmy mapę tych obszarów, tak abyście mogli sprawdzić, co Was interesuje (zobaczcie na s. 29). Jako grupa nie jesteście białą kartą – wiele już wiecie. Zastanówcie się, jaka wiedza jest Wam jeszcze potrzebna, aby tę dotychczasową rozszerzyć. Pomyślcie, jak zdobędziecie potrzebne informacje i kiedy to zrobicie?

Jakie wyzwania stoją przed zespołem?

Zorganizowanie pracy w takim zespole, zarówno dopiero powstającym, jak i pracującym razem od jakiegoś czasu, wcale nie jest proste. Z jednej strony chodzi o utrzymanie energii i dobrej atmosfery, z drugiej zespół ma do wykonania bardzo konkretną pracę – niezbędne jest więc stworzenie klimatu współodpowiedzialności za to, co się dzieje. Z doświadczeń uczestników PENGO:

1. Ważny jest realny harmonogram i podział zadań. Jako finał diagnozy warto wyznaczyć sobie motywujący termin – przygotowanie wniosku grantowego, lokalne forum, święto miejscowości. Nie polecamy rozciągać procesu badawczego na czas dłuższy niż pół roku.
2. Warto na pierwszym spotkaniu, ale też na dalszych etapach pracy, spotykać młodych z dorosłymi, trzeba jednak pamiętać, że część badań koniecznie powinna być przeprowadzona bez obecności dorosłych (szczególnie nauczycieli, rodziców, oficjeli).
3. Warto młodym powierzać atrakcyjne zadania i zostawiać całkowicie wolną rękę – z większym zaangażowaniem będą te zadania realizowali.
4. W zespole dobrze jest zgromadzić lokalnych liderów – zarówno spośród dorosłych, jak i młodzieży – to otwiera wiele drzwi, budzi zaufanie i pomaga zaangażować jeszcze więcej osób z różnych środowisk.
5. Spotykajcie się regularnie, w niezbyt dużych odstępach czasu – najlepiej nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie. Dzięki temu utrzymacie tempo pracy i będziecie kontrolować jej przebieg, dzielić się problemami i sukcesami.
6. Koordynator zespołu powinien czuwać nad pracą członków, wspierać i motywować, dbać także o mniej formalne relacje.
7. Nie zapominajcie o świętowaniu – większych, ale i małych sukcesów. To daje energię do dalszego działania!

Scenariusz pierwszego spotkania

Czas: Zarezerwujcie sobie kilka (do czterech) godzin.

Miejsce: Znajdźcie miejsce, które jest komfortowe do pracy warsztatowej.

Waszym głównym zadaniem jako liderów zespołów będzie przekonanie innych, że diagnoza to proces, który przyda się Waszej organizacji. Pokażcie, czym diagnoza może być (skorzystajcie z pokazywanych przykładów) i zastanówcie się, na czym szczególnie Wam zależy. Zanotujcie:

- Korzyści dla Waszej organizacji.
- Przykłady, które mogą być dla Was inspirujące.

Wybór obszarów diagnozy

- Spiszcie główne tematy działań Waszej organizacji.
- Porozmawiajcie w zespole o wymarzonych przez Was działaniach prowadzonych z młodzieżą. Czego one dotyczą? Zainteresowań młodzieży? Edukacji? Sportu?
- Spójrzcie na listę obszarów, których może dotyczyć diagnoza.
- Zaznaczcie te, które wydają się Wam inspirujące dla Waszej pracy.



1. Kontekst lokalny

Czyli... co nas wyróżnia jako miejscowość?
Jakie są nasze zasoby i ograniczenia?



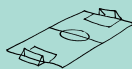
2. Młodzi w miejscowości

Czyli... kim są młodzi i ilu ich jest?



3. Relacje

Czyli... co łączy, a co dzieli mieszkańców naszej miejscowości?



4. Przestrzeń

Czyli... jakie są miejsca dla młodych?



5. Młodzież a instytucje

Czyli... co instytucje mają do zaproponowania młodzieży?



6. Oferta edukacyjna

Czyli... co młodzieży daje szkoła?



7. Zainteresowania i czas wolny młodych

Czyli... co robią, kiedy nic nie muszą?

Co wiemy? Czego nie wiemy?

Gdy wybieriecie już interesujące Was obszary – zastanówcie się nad pytaniami, które ich dotyczą. Na kolejnych stronach rozpisane są pytania dotyczące poszczególnych obszarów. Zastanówcie się:

1. Co jako grupa już wiecie?

Mieszkacie długo w tej miejscowości, pracujecie od dawna z młodzieżą, macie swoje przypuszczenia, dlaczego pewne sprawy wyglądają tak, a nie inaczej – uporządkujcie tę wiedzę.

2. Czego nie wiecie?

Może się okazać, że są obszary, w których nie posiadacie całej wiedzy. Jaka jest młodzież w tej drugiej szkole, w której nikt z Was nie uczy? Jakie są ich aspiracje? Jakie są plany samorządu względem boiska? Wynotujcie sobie pytania, które Was ciekawią.

3. Na co chcecie spojrzeć z innej perspektywy?

Spotykacie się z młodymi ludźmi na co dzień, znacie ich od kilku lat. A jak widzą ich inni? Jak na różne sprawy patrzy sama młodzież? Zastanówcie się, na czyjej perspektywie Wam zależy.

1. Kontekst lokalny

Co wyróżnia nasze położenie?

Co wyróżnia społeczność, która tutaj mieszka?

Ilu ludzi tu mieszka?

Jaka jest gęstość zaludnienia?

Jaka jest odległość od miasta/większych ośrodków?

Jak skomunikowana jest nasza miejscowość?

Jak wygląda zatrudnienie na naszym obszarze?

Jakie jest bezrobocie?

Gdzie mieszkańcy szukają pracy?

Co jest naszym unikalnym, lokalnym zasobem?

Jak nasza historia wpływa na naszą teraźniejszość?

Jakie tradycje lokalne warte są zachowania?

Jak się tego dowiedzieć?

Wyszukując informacje, które są dostępne np. w:

- Urzędzie Gminy,
- Powiatowym Urzędzie Pracy.

Rozmawiając np. z:

- osobą odpowiedzialną za promocję w gminie,
- pasjonatem lokalnej historii,
- osobą z Urzędu Pracy.

2. Młodzi w miejscowości

Ilu ich jest?

Jak dzielą się pod względem grup wiekowych, miejsca zamieszkania, miejsca edukacji?

Jakie można wyróżnić pośród nich grupy?

Czy któreś z grup są dyskryminowane?

O czym młodzi marzą?

Jakie są ich mocne strony?

Jakie są ich słabe strony?

Jak daleko mogą wyjechać w wyobraźni?

Czy wyobrażają sobie mieszkanie poza miejscowością? W kraju? Za granicą?

Jakie są ich rodziny?

Jak się tego dowiedzieć?

Czytając:

- dane dotyczące młodzieży w Urzędzie Gminy, Banku Danych Regionalnych,
- strony www, blogi pisane przez młodych,
- wpisy na Facebooku, na forach.

Pomyślcie o przykładach konkretnych stron internetowych, które dotyczą diagnozowanej przez Was okolicy (fora internetowe, blogi, profile na Facebooku, portale itp.).

Rozmawiając z:

- młodzieżą, podczas spotkania warsztatowego (zobaczcie na s. 55),
- nauczycielem, który ma dobry kontakt z młodzieżą,
- drużynowym harcerskim,
- księdzem, który prowadzi grupy młodzieżowe.



3. Relacje

Jak układają się relacje między poszczególnymi miejscowościami w Waszej gminie?

Jak układają się relacje między poszczególnymi grupami?

Jakie są relacje między pokoleniami (rodzice-dzieci, dzieci-dziadkowie)?

Na jakie grupy dzielą się młodzi?

Co udaje się w tej społeczności zrobić wspólnie?

Co dotąd się nie udało?

Jak się tego dowiedzieć?

Czytając:

- lokalną prasę,
- lokalne forum internetowe.

Rozmawiając z:

- księdzem,
- listonoszem,
- członkami lokalnego stowarzyszenia,
- młodzieżą, podczas spotkania warsztatowego.



4. Przestrzeń

Jakie są odległości między miejscowościami?

Jaka jest odległość od najdalszego punktu do centrum gminy?

Jak pokonuje te dystanse młodzież?

Jaka jest estetyka miejscowości?

Jakie są „miejsca młodych” i jak z nich korzystają?

Jaka jest infrastruktura sportowa, kulturalna?

Jak po lekcjach wykorzystywane są budynki szkolne?

Jak wykorzystywane są inne budynki (salki przy kościele, remiza, świetlica itp.)?

Jak w tej przestrzeni odnajdują się osoby niepełnosprawne?

Jak się tego dowiedzieć?

Przeprowadzając ankietę wśród młodzieży (zobaczcie na s. 63).

Obserwując:

- miejsca, gdzie spotykają się młodzi,
- lokalne miejsca oczami młodych (zobaczcie na s. 69).

Rozmawiając z:

- młodzieżą, podczas spotkania warsztatowego,
- architektem,
- nauczycielem, dobrze orientującym się w miejscach zamieszkania młodzieży,
- pasażerami na przystanku.

5. Instytucje działające z młodzieżą i dla młodzieży

Jakie instytucje działają z młodzieżą?

Czy w miejscowości są liderzy grup młodzieżowych (np. harcerze)?

W jaki sposób samorząd wspiera działania dla młodzieży?

Czy istnieje lokalny system stypendialny?

Jak się tego dowiedzieć?

Czytając:

- ofertę dla młodzieży, którą instytucje i organizacje promują w internecie,
- ogłoszenia w szkole, domu kultury itp.,
- oglądając lokalne miejsca oczami młodych na space-rze badawczym (zobaczcie na s. 71).

Rozmawiając z:

- młodzieżą, podczas spotkania warsztatowego,
- instruktorem domu kultury,
- bibliotekarką,
- zaangażowanymi rodzicami,
- przedstawicielem innej organizacji pozarządowej.

6. Oferta edukacyjna

Jakie szkoły są w miejscowości?

Jakie wyniki osiąga młodzież w poszczególnych szkołach (i jak te wyniki prezentują się na tle kraju)?

Co szkoły oferują po lekcjach? Ilu uczniów z tego korzysta?

Kto współpracuje ze szkołami?

Ile czasu zajmuje uczniom dojazd do szkoły?

Jakie są losy absolwentów szkół?

Jaka część nauczycieli mieszka w miejscowości, w której jest szkoła?

Jak się tego dowiecie?

Czytając:

- wyniki egzaminów w lokalnych szkołach na stronach okręgowych komisji egzaminacyjnych (adresy na stronie ogólnej: www.oke.edu.pl),
- opinie o szkołach na lokalnych forach.

Rozmawiając z:

- młodzieżą, podczas spotkania warsztatowego,
- dyrektorami szkół,
- nauczycielami,
- pedagogiem szkolnym,
- woźną lub woźnym,
- sekretarką w szkole.

7. Zainteresowania i czas wolny

Jakim wolnym czasem dysponują?

Z jakich zajęć korzystają?

Co lubią robić, gdy nic nie muszą?

Do czego używają komputera?

Na co najchętniej wydaliby własne pieniądze?

Jak się tego dowiesz?

Czytając:

- wpisy młodzieży na lokalnych forach i Facebooku,
- szkolną gazetkę.

Obserwując:

- młodych ludzi podczas organizowania swoich zajęć (np. szkolnej imprezy).

Rozmawiając z:

- młodzieżą, podczas spotkania warsztatowego,
- zaangażowanymi rodzicami,
- liderami młodzieżowymi (instruktorem harcerskim, instruktorem zajęć w domu kultury),
- charyzmatycznym nauczycielem,
- szefem kawiarenki internetowej,
- bibliotekarzem,
- instruktorem na orliku.

Przeprowadzając ankietę wśród młodych (zobaczcie na s. 63).

Wybierzcie obszary diagnozy z młodymi

Może być tak, że wybór obszaru diagnozy chcecie powierzyć samej młodzieży. Poniżej scenariusz warsztatu z młodzieżą, przygotowany przez Agnieszkę Zwierzyńską z Rakowa, z LGD Białe Ługi.

Scenariusz spotkania grupowego z młodzieżą

Usiądźcie w kręgu. Rozpocznijcie spotkanie od przedstawienia siebie nawzajem. Dobierzcie się w dwójki i opowiedzcie o sobie w kilku słowach ze zwróceniem uwagi na pasje i zainteresowania. Najpierw jedna osoba mówi przez trzy minuty, potem następuje zmiana. Na forum grupy po kolei uczestnicy przedstawiają siebie wzajemnie.

Dalej prowadzący spotkanie zapoznaje pozostałych z celem i planowanym końcowym rezultatem. Ustalcie zasady współpracy, czas spotkania oraz przerwy. Ustalcie wspólnie, co w trakcie pracy będzie Wam pomagało, a co może przeszkadzać. W przypadku powstania chaosu należy odwołać się do przyjętych zasad, które pomogą uporządkować wiele spraw organizacyjnych.

1. Tworzenie mapy diagnozowanego terenu

Podzielcie się na trzy zespoły. Każdy zespół otrzymuje duży arkusz papieru, na którym rysuje najważniejsze dla niego instytucje, miejsca, wydarzenia i osoby ważne dla lokalnej społeczności w kontekście współpracy z młodzieżą. Ustalcie, ile czasu możecie przeznaczyć na wykonanie mapy. Poinformujcie uczestników o tym, że reprezentacja każdego z trzech zespołów zaprezentuje na koniec efekty na forum całej grupy.

2. Spojrzenie przez lupę. Wybór trzech najważniejszych obszarów do analizy

Zmieniamy skład osobowy zespołów tak, aby po dwie osoby przeszły do grup, w których dotąd nie pracowały. Każdy zespół proponuje pięć najważniejszych dla nich obszarów działań dotyczących młodzieży w lokalnym środowisku. Praca nad wypracowaniem obszarów trwa około 10 minut, metodą burzy mózgów. Kiedy grupy są gotowe, po kolei jedna osoba z każdego zespołu zapisuje propozycje na flipcharcie. Po zapisaniu propozycji upewnijcie się, że wszystkie są czytelne dla pozostałych i zaproponujcie wybranie trzech najważniejszych obszarów do dalszej diagnozy. Każdy uczestnik podchodzi i rozdysponowuje między propozycjami trzy kreski (to tak zwane słomiane głosowanie, zobaczcie więcej na s. 58). W ten sposób wyłonią nam się trzy najważniejsze dla uczestników obszary do dalszej diagnozy.

3. Uszczegółowienie obszarów diagnozy

Praca nad pogłębianiem i bliższym poznaniem, co kryje się pod wybranymi obszarami działań, będzie przebiegała w kolejnych grupach. Uczestnicy dzielą się na nowe zespoły. Każda grupa tworzy kolaż na temat jednego z trzech wybranych wcześniej obszarów. Ustalamy, że prace powstają w określonym czasie i uczestnicy omawiają na forum całej grupy uzyskane efekty. W trakcie prezentacji opowiadają, co znajduje się w pracy i z jakiego

powodu. Omawiający zwraca uwagę na przebieg pracy zespołowej oraz czy nie zabrakło w pracy czegoś ważnego. Jeżeli tak, dopowiada, czego brakuje i z jakiego powodu. Moderator może zadawać pytania, prosi inne grupy o komentarz.

4. Opracowanie rekomendacji

Na ostatnim etapie każda grupa proponuje minimum po trzy rekomendacje dla omówionych obszarów – swoich i innych. Wnioski są omawiane z grupą, zapisywane na flipcharcie, a następnie uwzględniane w diagnozie. Podsumowujemy pracę: przypominamy, co się wydarzyło, wyjaśniamy, co będzie się działo z efektami pracy warsztatowej w trakcie powstawania diagnozy oraz jakie kolejne etapy diagnozy przewidujemy. Na zakończenie koniecznie podziękujcie uczestnikom za przybycie i zaangażowanie!

Mapa społeczności

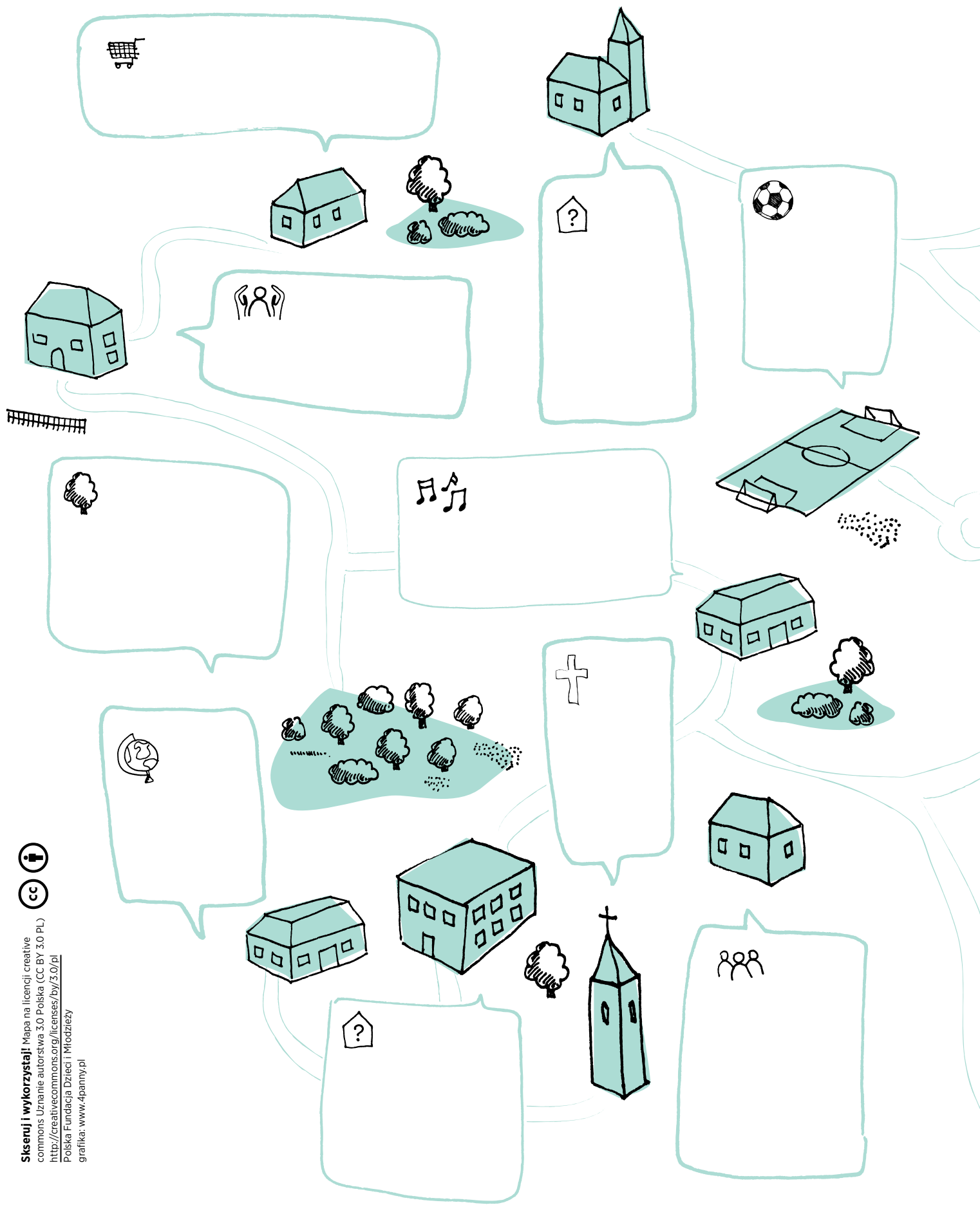
Wiecie już, czego chcecie się dowiedzieć. Zastanówcie się teraz, kto może być dla Was wiarygodnym źródłem informacji. Spójrzcie na mapę na kolejnej stronie.

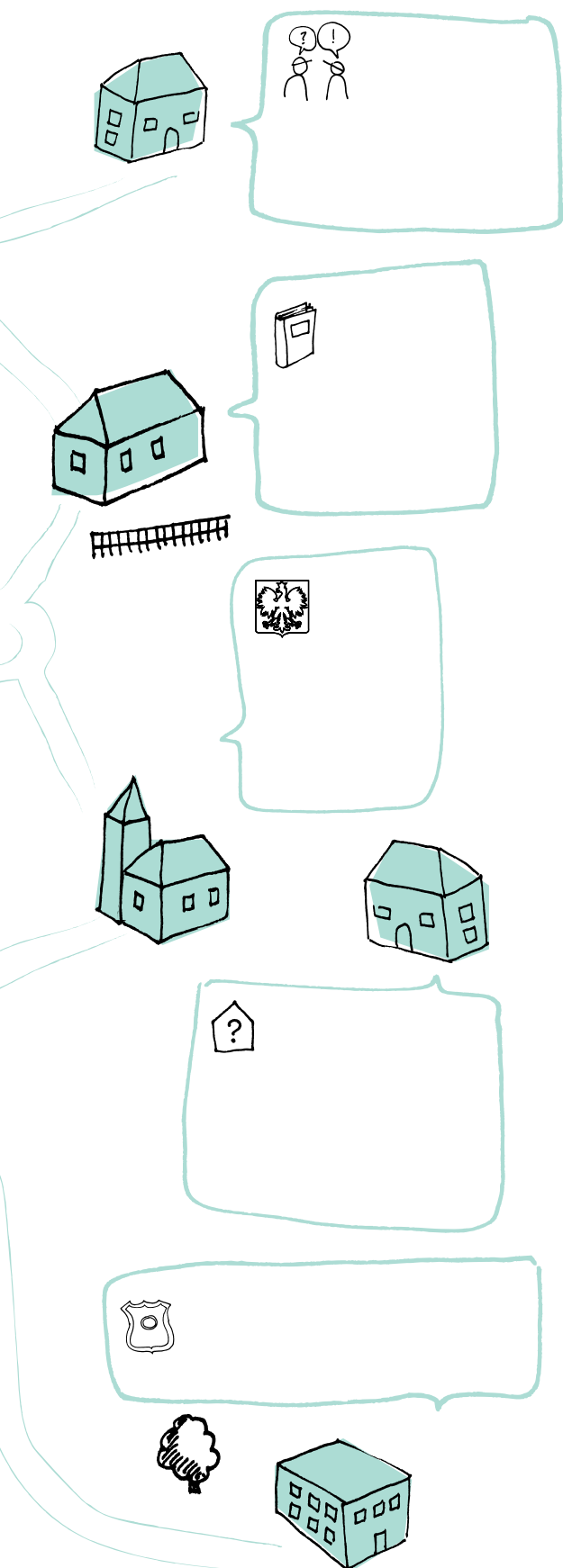
Poniżej kilka zasad, jak czytać i wypełniać mapę:

1. Najpierw spójrzcie na okolicę z perspektywy młodych – to ich oczami najpierw oglądajmy dane miejsca i instytucje. Gdzie można ich spotkać? Jakie grupy tam napotkacie?
2. Poszukajcie dobrych informatorów – w szkole nie musi być to dyrektor, ale np. pani woźna, czyli osoba, która ma z młodymi kontakt, dobrze ich zna, może mieć nieoczywiste spostrzeżenia. Pomyślcie o konkretnych ludziach, którzy żyją i pracują w Waszej okolicy. Jeśli nie znacie nikogo w danym miejscu, zastanówcie się, czy znacie osobę, która mogłaby Wam pomóc – przedstawić Was lub Waszą sprawę.
3. Wypiszcie także przedstawicieli danej instytucji (nauczyciel, kierownik domu kultury itp.) – najlepiej, gdy rozmawiacie z nimi znając perspektywę innych (nie będzie im tak łatwo narzucić swojego punktu widzenia). Tu także myślcie o konkretnych nazwiskach i ludziach, którzy mogą Wam pomóc nawiązać kontakt.

Przy każdym miejscu znajdziecie przykładowe pytania, które możecie zadać, ale nie jest to oczywiście ich wyczerpująca lista! Każda miejscowość się różni, każda instytucja i pracujący w niej ludzie też. Dlatego za każdym razem koniecznie dopasujcie pytania do rozmówcy. Kontakt z każdym z tych miejsc zacznijcie od spokojnej obserwacji.

Mapę możecie także wykorzystać w pracy z młodymi, żeby sprawdzić, jak rozległe są ich sieci społeczne. Takie ćwiczenie przyda Wam się w diagnozie, może też pokazać, jak zmieniły się ich sieci kontaktów po wspólnym projekcie (jeśli zrobicie takie ćwiczenie przed projektem i po przeprowadzonych działaniach).





Legenda

Miejsca, w których znajdziecie ważne informacje:



Sklep – czy przychodzą młodzi, co kupują? Ile czasu w nim spędzają? Przychodzą pojedynczo czy w kilkoro?



Klub (np. lokalny bilard) – czy młodzi chętnie tam przychodzą? Co robią? W co grają? W jak dużych grupach? W jakich grupach? Kiedy w tygodniu? Czy piją? Czy się biją? Klub to świetne miejsce do obserwacji, można porozmawiać z DJ-em, barmanem, bramkarzem...



Boisko (przyszkolne, ale może być też orlik) – co się na nim dzieje? Kiedy są zajęcia (jeśli są)? Kto gra? Kto patrzy/dopinguje? Kogo brakuje? Co się dzieje dookoła boiska? Kto siedzi na ławeczkach? Co robi? Na boisku można na przykład porozmawiać z trenerem, może jest też wf-istą w szkole?



Park, skwer, dzika plaża – kto tam przychodzi? Co robi?



Kościół – ksiądz może organizuje jakieś ważne lokalnie grupy młodych, kto do nich należy? Co robią? Warto jest rozmawiać z przedstawicielami różnych kościołów w Waszej miejscowości.



Stowarzyszenia – w jakie wydarzenie, które ostatnio organizowaliście, młodzi się angażowali? Jakie działania są organizowane?



Biblioteka – kiedy przychodzą? Czy w grupie? Czy korzystają z internetu?



Dom Kultury – które zajęcia są najbardziej popularne? Czy są płatne? Kiedy i jak często się odbywają? Jak je wybrano (skąd wziął się na nie pomysł)?



Szkoła (lokalne gimnazjum, podstawówka) – jakie wyniki mają uczniowie? Jakie są ich aspiracje? Jaka jest ich sytuacja rodzinna?



Urząd Gminy – jakie działania związane z młodymi dotuje gmina ze środków na lokalne NGO? Jaka jest lokalna polityka dotycząca młodych? Dane na temat miejscowości.



Ośrodek Pomocy Społecznej – czy są w miejscowości dzielnice, obszary, gdzie młodzież jest biedniejsza? Z jakiej pomocy korzysta?



Policja – czy są niebezpieczne miejsca w miejscowości? Czego dotyczą wykroczenia z udziałem młodzieży?



Inne ważne miejsca w Waszej miejscowości to

Nie o wszystko trzeba pytać

Niektóre informacje są dostępne właściwie „od ręki”, nie trzeba nikogo o nie pytać.

Czasem mówimy, że pozyskujemy je „zza biurka” – w praktyce oznacza to najczęściej, że z internetu. O jakiego rodzaju dokumenty tu chodzi?

- Dane urzędowe (o zaludnieniu, stopie bezrobocia, inwestycjach itp.),
- dokumenty strategiczne (strategia rozwoju gminy, lokalny plan zagospodarowania), raporty ze zrealizowanych wcześniej badań (np. dotyczących oferty sportowej).

Trzeba pamiętać, że potrzebnych informacji mogą dostarczyć nam: prasa lokalna, regionalne forum, strony instytucji gminnych na Facebooku. Wszędzie tam spotykamy się z opiniami i komentarzami, które dostarczają nam wiedzy o mieszkańcach.

Na co należy zwrócić uwagę?

- Przede wszystkim – kto jest autorem danych, kto wygłasza daną opinię.
- Na ile aktualne są dane. Jeśli badania dotyczą sytuacji sprzed 10 lat, to wiele od tamtego czasu mogło się zmienić.
- Które informacje są nam naprawdę potrzebne – łatwo zginąć w zalewie danych, z których nic dla nas nie wynika. Potrzebne są tylko te informacje, które dają nam odpowiedź bądź podpowiadają hipotezy w istotnych dla nas sprawach.

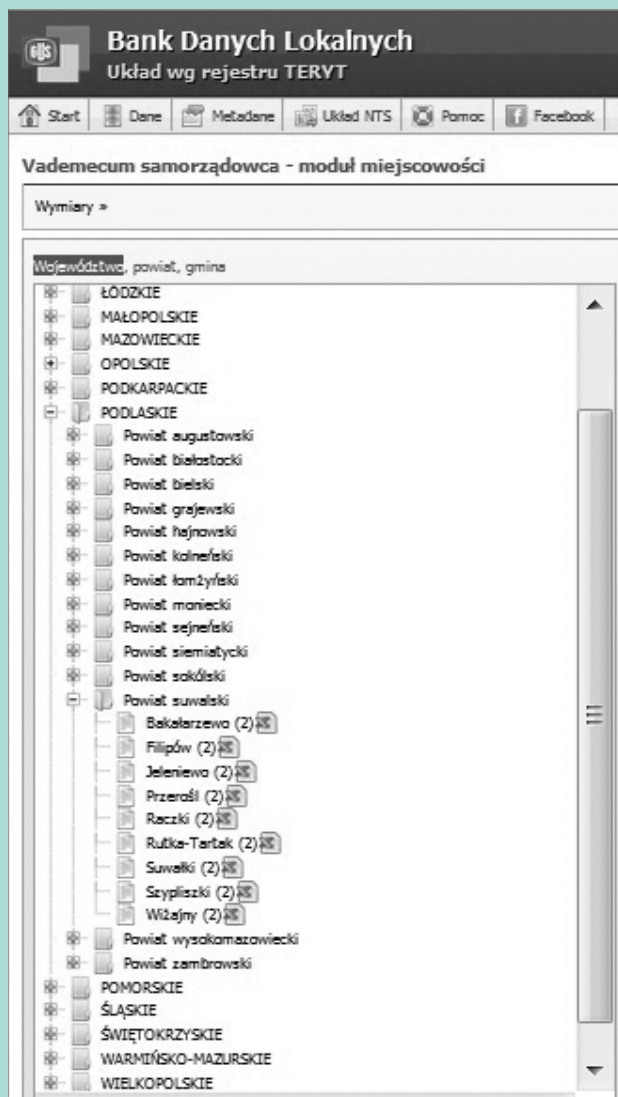
Trzy ważne źródła

1

Bank Danych Lokalnych¹

Dane prezentowane w Banku Danych Lokalnych (www.stat.gov.pl/bdl) pochodzą z badań w ramach Programu Badań Statystyki Publicznej, spisów powszechnych i źródeł administracyjnych. W BDL możemy szybko stworzyć portret terytorialny wybranego przez nas obszaru (województwa, podregionu, powiatu lub gminy, przy czym dla gmin miejsko-wiejskich oddzielnie dla części miejskiej i wiejskiej). Otrzymamy tabelaryczne zestawienie wszystkich dostępnych danych dla wybranego okresu (od roku 2002). Wybrane cechy można obejrzeć również na mapie (na tzw. kartodiagramie), lecz jedynie na poziomie województw. Dane są podzielone na kategorie i obejmują: ludność (dane demograficzne), rynek pracy (dane o zatrudnieniu), gospodarkę komunalną (np. zużycie energii czy wody), przemysł i budownictwo (np. liczba wybudowanych budynków), zasoby mieszkaniowe (np. powierzchnia i standard mieszkań), ochronę środowiska (np. poziom zanieczyszczeń, obszary chronione), dochody i wydatki budżetowe jednostek samorządu terytorialnego (np. wydatki z podziałem na kategorie, pozyskane dotacje), gospodarkę (np. liczba podmiotów gospodarczych), kulturę i sztukę (np. uczestnictwo w kulturze, placówki

¹ Zaktualizowana wersja fragmentu tekstu A. Urbanik, *Quo vadis? O partycypacyjnej diagnozie lokalnej*, Warszawa 2011, Instytut Socjologii, s. 16-18.



Wybór miejscowości w Vademecum Samorządowca w Banku Danych Lokalnych, www.stat.gov.pl/bdl

kulturalne), ochronę zdrowia i opiekę społeczną (np. zakłady opieki zdrowotnej), edukację i wychowanie (np. placówki oświatowe, liczba uczniów), kulturę fizyczną, sport i rekreację (np. kluby sportowe), turystykę (np. baza noclegowa). Przeglądanie zebranych informacji możemy też rozpocząć od konkretnego wskaźnika i porównać ze sobą terytoria pod jego kątem lub zobaczyć trend dla niego w czasie.

Korzystając z modułu „Vademecum samorządowca” można uzyskać pakiet (zdefiniowanych) danych w formacie xls (arkusza kalkulacyjnym) dla miejscowości wybranego powiatu w 2010 roku.

Na niekorzyść serwisu świadczy raczej archaiczny układ strony i mało przejrzysty oraz dość skomplikowany sposób wybierania danych. Wydaje się jednak, że BDL ma przed sobą duże możliwości rozwoju i wprowadzania innowacji – choćby zintegrowanie prezentacji danych na mapach dla wszystkich typów obszarów.

2

Moja Polis

Serwis Moja Polis (www.mojapolis.pl) powstał jako odpowiedź na potrzebę zgromadzenia w jednym miejscu rozproszonych danych publicznych, trudno dostępnych dla zwykłych użytkowników lub prezentowanych w nieprzyjemnej formie. Sukcesywnie gromadzone są tu najróżniejsze informacje zbierane przez instytucje – zarówno publiczne (urzędy, ministerstwa), jak i prywatne (organizacje pozarządowe, ośrodki badawcze). Jego podstawowym założeniem jest prezentowanie danych w czytelny, przystępny i atrakcyjny sposób. Przyjazny dla użytkownika projekt strony, zrozumiały język oraz intuicyjna obsługa serwisu sprawiają, że korzystanie z niego nie jest trudne. Nie trzeba mieć fachowej wiedzy, by znaleźć i zrozumieć informacje opisujące społeczności. Czytelny podział strony



Przykładowa mapa z danymi w Mojej Polis www.mojapolis.pl

umożliwia natychmiastowe skorzystanie z potrzebnych funkcji. W spisie wskaźników znajdziemy przystępne definicje wszystkich zgromadzonych wskaźników, jak również tych, które docelowo mają się znaleźć w bazie danych. Pogrupowano je w proste kategorie: „o mieszkańcach”, „o obywatelach”, „o jakości życia”, „o gospodarce”, „o administracji”, „o programach rządowych i europejskich”, „o przestrzeni”, „o środowisku”. Natomiast w dziale „o Polsce według”, prezentowane są autorskie wskaźniki różnych instytucji, takie jak „Partnerski samorząd” Stowarzyszenia Klon/Jawor, wyniki badania efektywności konsultacji społecznych Fundacji „Stocznia” i firmy badawczej SMG/KRC czy „Obserwatorium żywej kultury” Narodowego Centrum Kultury. W zależności od aktualnej sytuacji w dziale „na czasie” znajdziemy najświeższe dane – dodawane tam były m.in. informacje na temat terenów dotkniętych powodzią w 2010 r. oraz wyniki wyborów prezydenckich i samorządowych. Dane można wizualizować na mapie, wykresach lub w postaci tabeli (wtedy można obejrzeć dany obszar pod kątem więcej niż jednego wskaźnika). Funkcjom przyporządkowane są odpowiednie zakładki: „zobacz na mapie”, „porównaj” i „śledź zmiany w czasie”. Obszary w prosty sposób dają się ze sobą porównywać, np. przez zestawienie ich w rankingach.

Co interesujące, dla każdej gminy wygenerowany jest „bilans kadencji” (zakładka „Obszary”), który informuje o trendach w minionej kadencji wyborczej pod kątem wybranych, najważniejszych wskaźników, w porównaniu z podobnymi gminami w całym kraju. Dane można zobaczyć na mapie, porównać zmiany w czasie oraz w ramach zestawień podobnych obszarów na wykresie. Zestawienia tabelaryczne są ponadto dostępne w postaci pdf-ów.

Mocna strona Mojej Polis to możliwość wizualizacji danych na mapie. Łatwo można zmieniać poziomy agregacji danych (od gminy do województwa) oraz interesujące nas przedziały czasu. Poręczna jest funkcja personalizacji – po utworzeniu konta można zapamiętać ulubione wskaźniki oraz obszary, żeby mieć je zawsze pod ręką. Moja Polis pełni także funkcję edukacyjną. Na stronie zamieszczane są opracowania danych (dział „Opracowania”), użytkownicy mogą dyskutować na ich temat na forum oraz dzielić się stworzonymi przez siebie zestawieniami i analizami. Dużo inspirujących informacji pojawia się na profilu serwisu na Facebooku (www.facebook.com/moja.polis).

3

Nasza Kasa

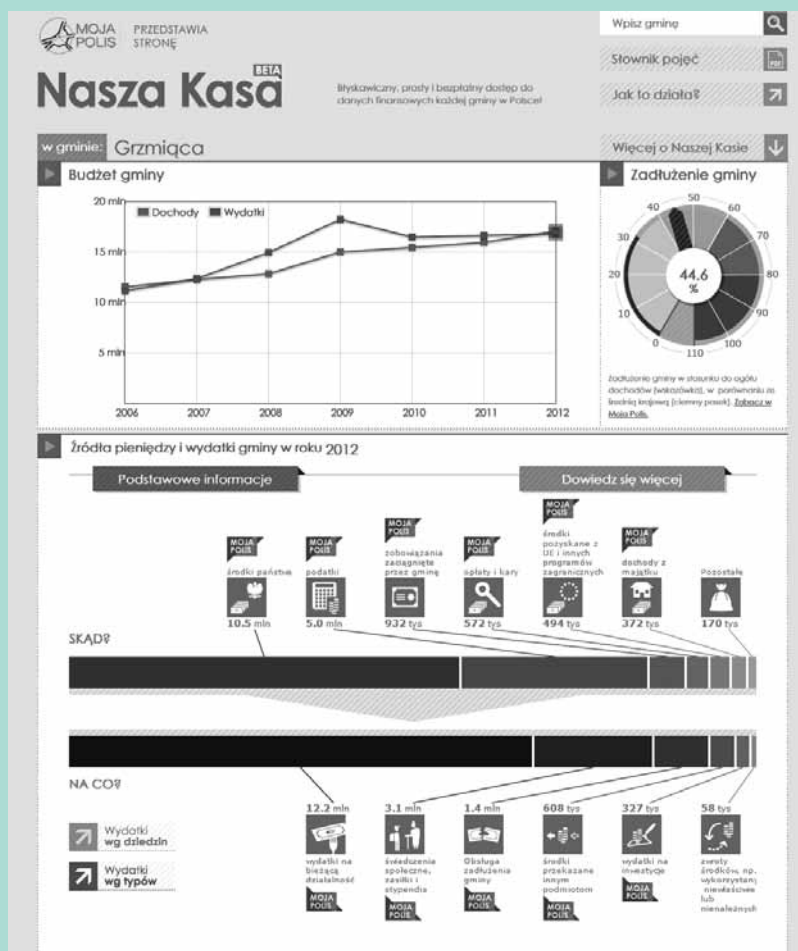
Zespół Mojej Polis uruchomił niedawno serwis Nasza Kasa (www.nasza-kasa.org.pl), który gwarantuje błyskawiczny, prosty i bezpłatny dostęp do danych finansowych każdej gminy w Polsce. Jest to bardzo ciekawe narzędzie opracowane na podstawie sprawozdań budżetowych jednostek samorządu terytorialnego udostępnionych przez Ministerstwo Finansów RP. Dane prezentowane w serwisie dotyczą zamkniętego roku budżetowego i przedstawiają zarówno wydatki planowane, jak i rzeczywiste, w związku z tym strukturę budżetu można obejrzeć dla roku poprzedniego i wcześniejszych, a nie bieżącego.

Jak piszą twórcy: „aplikację Nasza Kasa stworzyliśmy dla wszystkich, którzy chcą wiedzieć skąd pochodzą i na co są wydatkowane pieniądze z budżetów samorządów gminnych.

Jeśli jesteś ciekaw:

- jak dochody i wydatki twojej gminy zmieniały się w czasie?
- jakie jest zadłużenie twojej gminy?
- jaką część przychodów gminy stanowią np. wpływy z podatków?
- na co gmina wydała w ostatnim roku najwięcej?

... to znaczy, że Nasza Kasa jest dla Ciebie.



Zestawienie informacji o budżecie gminy Grzmięca w serwisie Nasza Kasa www.nasza-kasa.org.pl

Wierzmy, że dane, jakie w Naszej Kasie prezentujemy są tak ważne i ciekawe, że mogą i powinni zainteresować się nią wszyscy świadomi i aktywni obywatele. Jednak tworząc aplikację myśleliśmy szczególnie o lokalnych aktywistach i dziennikarzach, którzy swoją misję rozumieją jako tłumaczenie, ale i kontrolowanie działań lokalnej władzy, a także o samych przedstawicielach samorządu lokalnego, którym aplikacja może pomóc w lepszej komunikacji z mieszkańcami”.

Każda gmina ma swoją podstronę, na której znajdziecie, przedstawione w czytelny sposób, następujące informacje:

- wykres zmian budżetowych w czasie, czyli to, jak w ostatnich latach zmieniała się suma wydatków i dochodów gminy,
- stan zadłużenia w stosunku do całkowitych dochodów gminy w danym roku,
- udział poszczególnych działów w przychodach i wydatkach danej gminy w wybranym roku,
- szczegółowe informacje o przychodach i wydatkach gminy w podziale na źródła i cele,
- zestawienie wydatków planowanych i rzeczywistych w podziale na dziedzinę (takie jak pomoc społeczna, administracja, drogi i komunikacja) oraz typy (takie jak wydatki na bieżącą działalność, inwestycje, obsługa zadłużenia).

Serwis naszakasa.pl jest bardzo przyjazny i w przejrzysty sposób prezentuje informacje o stanie budżetów gminnych. Może być to nie tylko świetne źródło wiedzy, ale także materiał edukacyjny, który z powodzeniem posłuży do uatrakcyjnienia szkolnych lekcji o społeczeństwie.

Inne przydatne inspiracje

- Centralna Komisja Egzaminacyjna – wyniki egzaminów na wszystkich szczeblach edukacji, www.cke.edu.pl
- Rządowy raport „Młodzi 2011” – czyli ogólnopolskie dane w jednym miejscu. Jest to materiał, do którego można się odnosić przyglądając się młodemu w swojej społeczności (czy młodzi w Waszej gminie/miejscowości są podobni do tych sportretowanych w raporcie, czy nie?), www.zds.kprm.gov.pl/mlodzi-2011
- Raport „Młodzi na wsi” – przygotowany przez Pracownię Badań i Innowacji „Stocznia” może być dla Was też inspiracją, jak badać Waszą młodzież, www.stocznia.org.pl/www/dzialania-zakonczone/modzie-na-wsi
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej – opracowania i statystyki z zakresu kompetencji ministerstwa, www.mpips.gov.pl
- Główny Urząd Statystyczny, www.stat.gov.pl

Zastanówcie się

Do jakich źródeł informacji macie dostęp? Jakie znacie lokalne fora, strony, na których wypowiada się młodzież?

Czy macie lokalną prasę? Czy są tam informacje o młodzieży?

Jakie ciekawe opracowania dotyczące młodzieży chcecie przeczytać?

ważne!

Zgromadźcie wszystkie zebrane przez Was dane w jednym miejscu – w wersji papierowej lub/i elektronicznej. Podzielcie się nimi z innymi. Nie zatrzymujcie ich tylko dla siebie, ale udostępniajcie je wszystkim zainteresowanym. Możecie ich kopię przekazać np. do biblioteki. W ten sposób stworzycie Wasze lokalne repozytorium danych. Jeśli to zrobicie, koniecznie ogłoście to w lokalnych mediach i na Waszej stronie internetowej. Dzięki temu Wasz wysiłek zapromocuje – następne osoby, które będą chciały się czegoś dowiedzieć o Waszej okolicy, nie będą musiały zaczynać od zera. Do tego zbioru będziecie mogli także dołączyć podsumowanie przeprowadzonej przez Was diagnozy.

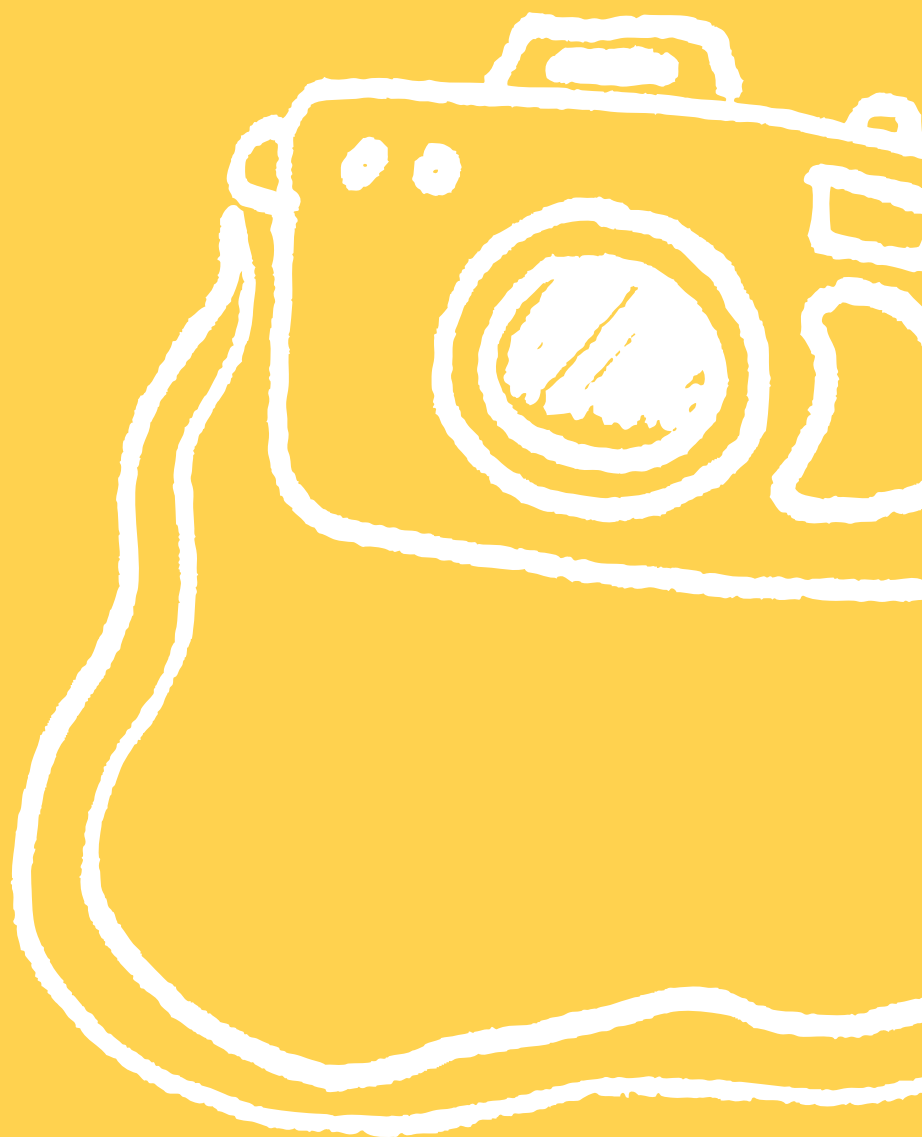
Co dalej? Podsumujcie Waszą pracę

Jakie są najważniejsze pytania, na które chcecie znaleźć odpowiedź?

Gdzie i od kogo możecie się tego dowiedzieć?

Macie już obszary swojego badania!

W kolejnym rozdziale pokazujemy różne aktywności i narzędzia, dzięki którym możecie dowiedzieć się więcej.



Narzędziownik, czyli jak diagnozować

Kilka słów wstępu przed wybraniem odpowiednich narzędzi

Wicie już, jakiej wiedzy Wam brakuje, wytypowaliście osoby, z którymi warto porozmawiać i miejsca, które dobrze jest odwiedzić. Teraz przychodzi moment na zastanowienie się, jak to dokładnie zrobić. Wiedzę o otoczeniu zdobywamy cały czas, niekiedy nieświadomie. Podczas diagnozy warto przeanalizować, w jaki sposób zwykle to robicie i rozplanować kolejne kroki tak, żeby mieć świadomość:

- jakie plusy i minusy ma każde działanie,
- w jaki sposób można je uzupełnić,
- jak przeprowadzić je jeszcze skuteczniej.

Często są to bardzo proste czynności, takie jak rozmowa na przystanku, wizyta w sklepie czy spacer przy szkolnym boisku. Być może przez niektórych nie są one traktowane poważnie, dla uważnych praktyków są jednak źródłem bardzo cennej wiedzy. Na potrzeby raportów i oficjalnych sprawozdań, żeby uzyskana dzięki nim wiedza była dowartościowana także przez innych, można nawiązać do ich podobieństwa z metodami badań socjologicznych. Jednak dla Was pozostaną przede wszystkim tym, czym są naprawdę – prostymi czynnościami, które mają wielki sens. Kiedy więc rozmawiacie o sposobach na diagnozę ze współpracownikami czy młodymi, używajcie jak najprostszycy określeń, tak żeby dla wszystkich było jasne, co robicie. Socjologiczny żargon zostawcie na sytuacje oficjalne, kiedy Waszym zdaniem będzie potrzebny, żeby dodać powagi Waszym działaniom. Poniżej znajdziecie mały słowniczek, w którym pokazujemy, jak na różne sposoby można mówić o diagnozie.

Codzienna praca

Sytuacje oficjalne

Rozmowa	→	Wywiad indywidualny
Rozmowa grupowa	→	Fokus lub wywiad grupowy
Spacer z aparatem	→	Spacer badawczy
Dobranie zróżnicowanych sposobów na zdobycie wiedzy (np. rozmowa, obserwacja, warsztat)	→	Triangulacja metod badawczych
Akcje animacyjne (np. pytanie na sznurku)	→	Innowacyjne i partycypacyjne metody badawcze
Obserwacja	→	Obserwacja uczestnicząca
Podsumowanie	→	Raport
Porządkowanie treści uzyskanych w diagnozie	→	Kodowanie

Oto, jakie narzędzia macie do dyspozycji:

- 1 Rozmowa**
Kiedy chcecie poszerzyć swoją wiedzę na tematy związane z młodzieżą i społecznością lokalną u kluczowych informatorów.
- 2 Rozmowa grupowa z elementami warsztatu**
Kiedy chcecie wspólnie z grupą młodych lub dorosłych osób porozmawiać o ich życiu, zmapować okolicę, dowiedzieć się, jakie mają pomysły i wspólnie nad nimi popracować.
- 3 Ankieta internetowa**
Kiedy chcecie zapytać ludzi o wydarzenia, fakty, z jakich zajęć korzystają, jak dojeżdżają do szkoły czy pracy, jak mieszkają.
- 4 Obserwacja**
Kiedy chcecie podejrzeć, w jaki sposób różne grupy korzystają z przestrzeni, gdzie bywają, gdzie ich nie ma.
- 5 Spacer z aparatem lub kamerą**
Kiedy chcecie dowiedzieć się więcej o tym, jak ludzie spędzają czas, gdzie bywają, jak korzystają z przestrzeni, zobaczyć okolicę z ich perspektywy.
- 6 Pytanie na sznurku**
Kiedy chcecie zadać jedno, proste pytanie podczas wydarzenia czy imprezy, na której są interesujące Was grupy.

Narzędzia

Prowadząc diagnozę można upiec co najmniej dwie pieczenie na jednym ogniu. Pierwsza to oczywiście zdobycie dodatkowej wiedzy, spojrzenie na świat z nowej perspektywy. Druga korzyść, dla działaczy społecznych niemal tak ważna jak pierwsza, to zaangażowanie młodych i innych osób ze społeczności w realizowane działania. W osiągnięciu tego drugiego celu pomaga odpowiednia promocja oraz prowadzenie diagnozy widocznej w społeczności, atrakcyjnej dla jej młodych uczestników.

Warsztat pracy

Każdy dzień prowadzenia diagnozy przynosi nowe informacje i o ile na początku łatwo nad nimi zapanować, o tyle z czasem jest coraz trudniej. Dlatego bardzo ważne jest utrzymywanie porządku w zgromadzonych materiałach i pisanie notatek. Oto kilka wskazówek, które Wam w tym pomogą:

- **Nagranie rozmowy bardzo pomaga przy zbieraniu i analizie materiałów.**
Często jest tak, że zwracamy uwagę na pewne wątki dopiero po czasie

lub nie zdajemy sobie sprawy z wagi wypowiedzianych przez rozmówcę słów. Pamiętajcie jednak, że rozmowę możecie nagrać na dyktafon tylko, gdy zgodzi się na to Wasz rozmówca. Włączony dyktafon na początku może stresować osobę, z którą rozmawiacie, zwykle jednak po pewnym czasie oswaja się ona z obecnością tego urządzenia. Dyktafon sprawia, że rozmowa staje się bardziej przezroczysta – jeśli notujecie w jej trakcie, między Wami a rozmówcą tworzy się dystans. Zaczynacie przypominać ankieterów, którzy mają zestaw pytań i po kolei je odhaczają. Nie rozmawiacie, ale odpytujecie.

- **Nawet jeśli nagrywacie spotkania, sporządzajcie po nich notatki!**

Róbcie je na świeżo, zaraz po rozmowach i działaniach związanych z diagnozą, nawet jeśli planujecie przepisać to, co zostało powiedziane. Notujcie uwagi rozmówców, ale także własne, subiektywne spostrzeżenia (np. „Pani Alina za każdym razem mówiąc o tym, że zajęcia cieszą się olbrzymią popularnością, porozumiewawczo mrugała”). Dzięki temu nie zapomnicie o ważnych szczegółach, które z czasem ulatują z pamięci. Notujcie kiedy, gdzie i z kim przeprowadzona była rozmowa. To samo dotyczy obserwacji, różnego rodzaju warsztatów czy akcji animacyjnych.

- **Zapisujcie w punktach najważniejsze uwagi i informacje.** Jeśli wpadły Wam w ucho dobre cytaty, które trafnie ilustrują omawianą kwestię, koniecznie je zanotujcie. Do wyobraźni bardzo przemawiają żywe słowa wypowiedziane przez konkretnych ludzi. Cytaty przydadzą się podczas pisania podsumowania i prezentacji wyników.

- **Pamiętajcie o zasadzie poufności.** Wszystkie wypowiedzi zebrane podczas diagnozy powinny być poufne. Jeśli chcecie upublicznić cytaty, przypisując je do konkretnej osoby w podsumowaniu czy materiale promocyjnym (np. „zdaniem kierowniczkii Ośrodka Pomocy Społecznej, Marzeny Nabiałek, brakuje młodych wolontariuszy, którzy pomagali by seniorom w codziennych sprawunkach”), najpierw zapytajcie o zgodę swojego rozmówcę.

- **Podzielcie gromadzone notatki i spisane przemyślenia według wygodnego dla Was klucza** – tematycznie, chronologicznie, według typu rozmówcy. Możecie także kopiować odpowiednie spostrzeżenia i cytaty (oraz to, kto je powiedział) w oddzielnych plikach tematycznych, np. „pomysły na zajęcia”, „miejsca młodych” itp.

Poniżej proponujemy kilka sposobów na przeprowadzenie diagnozy – znajdziecie tu propozycje scenariuszy i narzędzi ułatwiających pracę. Pamiętajcie, że każde narzędzie warto przetestować przed jego wykorzystaniem. Jeśli przygotowujecie się do rozmowy – możecie „na sucho” porozmawiać z kimś znajomym, żeby sprawdzić, czy dobieracie odpowiednie sformułowania, czy pytania są adekwatne. Przetestowanie jest bardzo ważne szczególnie w przypadku ankiety, której nie można modyfikować po przekazaniu do wypełnienia.

1

Rozmowa

Rozmowa to chyba najbardziej naturalny sposób na zdobycie informacji. Rozmawianie to zapewne podstawa Waszej pracy, rozmawiacie nieustannie – na umówionych spotkaniach, ale także przypadkiem, w nieoczywistych miejscach (np. w autobusie czy sklepowej kolejce). Bezpośrednio i przez telefon. Podczas diagnozy będziecie rozmawiać z osobami, które według Was mają coś ważnego do powiedzenia o młodych z racji swojej pracy, doświadczenia czy dobrego kontaktu z nimi. Będziecie się spotykać w miejscach, które są naturalne dla Waszych rozmówców i gdzie mogą bez skrępowania się wypowiadać. Przeprowadzone przez Was rozmowy przydadzą się podczas robienia diagnozy, jeśli trochę się do nich przygotujecie, np. zastanowicie się, o co zapytać potencjalnych rozmówców, kim powinni być, gdzie można ich spotkać. A po ich przeprowadzeniu, spiszecie swoje uwagi i interesujące spostrzeżenia.

Oto wskazówki dotyczące przeprowadzania rozmów (także grupowych):

- **Każdą rozmowę rozpocznijcie od przedstawienia siebie i jej celu**, zapytania o zgodę na nagrywanie i zapewnienia rozmówcy, w jaki sposób wykorzystacie zdobytą podczas rozmowy wiedzę (np. wykorzystacie cytaty, ale bez podpisywania ich, umożliwiającego identyfikację autora).
- **Formułujcie pytania w języku, którego używa rozmówca**. Nauczyciel będzie wypowiadał się w inny sposób niż nastolatek czy jego ojciec prowadzący gospodarstwo rolne.
- **Pytajcie o jedną rzecz na raz**. Zadawajcie pytania jak najbardziej otwierające rozmowę („W jaki sposób...?”, „Jak to z Pani punktu widzenia wygląda...?”, „A jak to jest Pana zdaniem? Proszę opowiedzieć o...”). Na pytania zaczynające się od „czy”, można odpowiedzieć krótko „tak” lub „nie”, a to bardzo zamyka rozmowę. Nie zawsze można ich uniknąć, potem więc warto zachęcić rozmówcę do rozwinięcia myśli, zadając bardziej szczegółowe pytania.
- **Kłopotliwe jest również sugerowanie odpowiedzi**, kiedy już w pytaniu umieszczacie coś, co może przemawiać na korzyść jednej odpowiedzi, np.: „Czy, zgodnie tym, co twierdzi nasz burmistrz...”, „Oczywiście nie chciałbyś jechać na koncert, ale wolałbyś zostać tutaj z nami?”.
- **Kiedy nie jesteście pewni**, czy dobrze zrozumieliście odpowiedź, **warto dopytać** o tę sprawę w inny sposób, parafrazując usłyszane słowa (np. „Jeśli dobrze zrozumiałam, chodzi o to, że...”).
- **Unikajcie pytania „dlaczego?”** – to forma pytania, która przypomina szkolne odpytywanie, prowokuje do usprawiedliwiania, wprowadza lęk przed udzieleniem złej odpowiedzi.
- **Pytajcie o konkretne rzeczy** – wydarzenia, uczucia, czynności, sytuacje: to ludzie wiedzą i mogą o tym łatwo opowiedzieć. Dopytujcie o szczegóły, ale nie domagajcie się podsumowań. Podsumowywanie i wyciąganie wniosków to Wasze zadanie!
- **Ciekawość to pierwszy stopień do dobrej diagnozy!** Proście rozmówców, żeby szerzej motywowali swoje opinie i obserwacje. Wyjaśniajcie,

proście o precyzowanie wypowiedzi, np. „to ciekawe, proszę powiedzieć mi o tym coś więcej...”.

- **Nie bójcie się ciszy**, każdy potrzebuje chwili do namysłu. Postarajcie się poczekać, powstrzymać przed zadaniem kolejnego pytania lub rozładowania atmosfery żartem.
- **Zachęcajcie do mówienia** („Proszę mi opowiedzieć...”, „Proszę mi opisać...”). Kiedy padnie pierwsza odpowiedź, zadajcie pytania pomocnicze („Od kiedy...?”, „Co takiego się wydarzyło, że...?”).
- **Słuchanie nie jest proste!** Wiele zależy od charakteru osoby prowadzącej rozmowę, ale każdy powinien mieć z tyłu głowy, że to opinia rozmówcy jest najważniejsza. Starajcie się nie przerywać, jeśli sytuacja tego nie wymaga, nie wtrącać własnych opinii. Dowiedcie się wtedy więcej!
- Pamiętajcie, że **miejsce przeprowadzania wywiadu** także **może wpływać** na to, jakie **odpowiedzi** usłyszycie. Co innego powie Wasz rozmówca w urzędzie, w którym pracuje, a co innego w kawiarni lub w neutralnym miejscu, gdzie jesteście sami.
- **Przed rozmową przećwiczcie zadawanie pytań** – z kimś znajomym z pracy lub spoza niej. Łatwiej przyjdzie Wam wtedy zapamiętanie kwestii, które chcecie poruszyć, nauczycie się swobodnie o nich opowiadać. Możecie również zrobić sobie ściągawkę: w kilku punktach wynotować najważniejsze sprawy, o które chcecie zapytać. Dzięki temu, nawet jeśli pojawią się dygresje, nie zgubicie z oczu celu spotkania.
- **Bądźcie elastyczni**, jeśli okaże się podczas spotkania, że osoba, z którą rozmawiacie, zacznie opowiadać interesujące rzeczy także na inne tematy, pociągnijcie ten wątek. Ważne, by Wasza rozmowa była jak najbardziej naturalna, nie jest istotne trzymanie się wymyślonej wcześniej kolejności pytań.

Pytanie

Na które pytanie łatwiej jest odpowiedzieć? Z jakiego powodu?

a. Dlaczego przychodzisz do domu kultury?

b. Przypomnij sobie ostatni raz, kiedy odwiedziłeś/aś dom kultury...

Opowiedz, jak to było...

Według nas na pytanie b. Pozwala ono przypomnieć sobie konkretną sytuację, zako-
rzenie się w określonym wspomnieniu, mówić o tym, co zdarzyło się naprawdę. Pytanie
„a” skłania raczej do myślenia o ogólnikach, nie wiadomo, od czego zacząć. Ponadto
pierwsze pytanie zaczyna się od kłopotliwego „dlaczego?”.

Scenariusz rozmowy indywidualnej

Wybierzcie bloki tematyczne scenariusza oraz konkretne pytania, które interesują Was najbardziej i które są odpowiednie dla wybranego przez Was rozmówcy. Jeżeli uważacie, że brakuje jakiejś ważnej kwestii – dopiszcie pytanie jej dotyczące. Dogłębne przejście przez wszystkie zagadnienia podczas jednego spotkania będzie karkołomnym zadaniem, gdyż:

- rozmowa bardzo się przeciągnie, a im dłużej będzie trwała, tym Wasz rozmówca będzie bardziej zmęczony i częściej będzie powtarzał już omówione wątki albo
- rozmowa będzie krótka, lecz pozostanie na powierzchni i nie dowiedziecie się zbyt wielu nowych rzeczy.

Zastanówcie się więc, na jakie pytania chcecie otrzymać od Waszego rozmówcy odpowiedzi w pierwszej kolejności. Możecie zostawić sobie pytania dodatkowe z innych kategorii, na wypadek, gdyby starczyło Wam na nie czasu.

Scenariusz

Rozmowę zaczynajcie od przedstawienia jej celu. Jeśli chcecie nagrywać, zapytajcie o pozwolenie. Zapewnijcie rozmówcę, że rozmowa jest poufna. Określcie, ile czasu zajmie Wasze spotkanie.

1. Kontekst lokalny

- Na początek chciał(a)bym porozmawiać o naszej miejscowości/gminie/powiecie. Czym się wyróżnia ze względu na swoje położenie? Co jest w niej szczególnego?
- Jaka odległość dzieli nas od większych miast? Łatwo jest ją pokonać czy trudno? Z jakiego powodu? Jakie są połączenia? Jak skomunikowana jest ta miejscowość z miejscowością gminną/innymi wioskami w gminie? Jakie są odległości między miejscowościami? Jak daleko jest od najdalszego punktu do centrum gminy? Jakie to (skomunikowanie, odległości) ma znaczenie dla życia w tym miejscu? Jak pokonuje te dystanse młodzież?
- Jak określił(a)by Pan(i) ludzi, którzy tutaj mieszkają? Jakie grupy można wydzielić? Co wyróżnia tę społeczność od innych społeczności w okolicy?
- Jak wygląda zatrudnienie na naszym obszarze? Gdzie ludzie przede wszystkim pracują? Jakie zakłady pracy są najbardziej znaczące? Czy jakieś grupy lub tereny (ulice/części miejscowości/części gminy) są dotknięte bezrobociem? Może są w trudnym położeniu z innego powodu?
- Czy w jakiś sposób historia naszego obszaru wpływa na to, co dzieje się teraz? Jak na przykład to się przejawia?
- Co jest naszym unikalnym, lokalnym zasobem?



- Czym możemy się pochwalić? Co Pana/Pani zdaniem jest jeszcze nieodkryte?
- Co Pana/Pani zdaniem byłoby potrzebne naszej miejscowości/gminie, żeby się dobrze rozwijała?
- Wasze pytania o lokalny kontekst:

2. Relacje

- Chciał(a)bym teraz porozmawiać o relacjach w naszej miejscowości/gminie. Jakie są relacje między miejscowościami w naszej gminie? A między częściami naszej miejscowości? Przypomina sobie Pan(i) wspólne przedsięwzięcia? Jakież? A może są jakieś zadawnione konflikty? Jakież? W jaki sposób są widoczne?
- A jak to wygląda wśród mieszkańców? Co może Pan(i) powiedzieć o relacjach między różnymi grupami mieszkającymi w miejscowości/gminie? Czy widać podziały między grupami mieszkańców (np. na tle wyznania, pochodzenia, wieku)? Jak się przejawiają? Czy były próby, żeby je zmniejszyć? Jakież?
- Proszę przypomnieć sobie inicjatywy i przedsięwzięcia z ostatniego roku. Co udało się w naszej społeczności wspólnie zrobić? Jak Pan(i) myśli, z jakiego powodu?
- A co się nie powiodło? Dlaczego? Co sprawia, że ludzie nie chcą działać razem na rzecz społeczności lokalnej?
- Wasze pytania o relacje:

3. Przestrzeń

- Porozmawiajmy o przestrzeni. Jak by Pan(i) opisał(a) naszą miejscowość/miejscowości w naszej gminie? Co jest tu ładnego? A co się Panu/Pani nie podoba? Czy są tu miejsca, którymi należałoby się zaopiekować, uporządkować? Proszę o nich opowiedzieć.
- Jak może Pan(i) opisać infrastrukturę sportową? A kulturalną?
- Do których spośród tych miejsc szczególnie lgną młodzi? Jakież są jeszcze inne, niewymienione przez Pana/Panią miejsca dla młodych? W jaki sposób z nich korzystają?
- W jaki sposób są wykorzystywane po lekcjach szkolne budynki, tereny (np. boisko)? A jak wykorzystywane są inne budynki, na przykład remiza, świetlice?
- Wasze pytania o przestrzeń:

4. Instytucje i organizacje działające z młodzieżą i dla młodzieży

- Jakież instytucje i organizacje działają z młodzieżą w naszej miejscowości? A w gminie? Jakież osoby są liderami takich działań? Kto ma z młodymi dobry kontakt? Do kogo chętnie się zwracają?
- W jaki sposób działania dla młodzieży są wspierane przez samorząd? Czy są przekazywane na ten cel jakieś dotacje? Na co dokładnie? W jaki sposób są wybierane projekty/przedsięwzięcia do dofinansowywania?



- Czy istnieje lokalny system stypendialny? Do kogo jest skierowany? Jakie są jego zasady?
- Wasze pytania o instytucje i organizacje działające z młodzieżą:

5. Oferta edukacyjna

- Jakie szkoły są w miejscowości? A w gminie? Jaka część nauczycieli mieszka w miejscowości, w której jest szkoła?
- Gdzie znajdują się szkoły ponadgimnazjalne/policealne/wyższe? Jaki mają profil? Jakimi wynikami osiąga młodzież podczas egzaminów w poszczególnych szkołach? Jak się mają do średnich wyników w kraju?
- Kto współpracuje ze szkołami? Jakimi są losy absolwentów miejscowych szkół? Jaka część z nich zostaje w miejscowości? Jaka część z nich uczy się dalej? Gdzie? Jaka część zaczyna pracować?
- Jaką ofertę szkoły mają dla swoich uczniów po lekcjach? W jaki sposób jest ustalana? Ilu uczniów z niej korzysta? Jakimi są to grupy? Kto nie korzysta z tych zajęć? Z jakiego powodu?
- Wasze pytania o ofertę edukacyjną:

6. Młodzi w miejscowości

- Proszę opowiedzieć o młodych w naszej miejscowości.
- Na jakie grupy mógłby/mogłaby Pan(i) ich podzielić? Czy gimnazjaliści różnią się między sobą? W jaki sposób? Jak Pan(i) by to określił(a)? A osoby w wieku ponadgimnazjalnym?
- Czy są jakieś grupy młodych, które z różnych powodów nie uczestniczą w pełni w życiu miejscowości (np. z powodu stanu zdrowia, sytuacji materialnej, miejsca zamieszkania, wyznania, pochodzenia lub innych)? Bardzo proszę opowiedzieć o tym więcej.
- Jakimi są dalsze losy edukacyjne młodych ludzi z naszej miejscowości? Jak radzą sobie na rynku pracy?
- Proszę powiedzieć parę słów, jaka jest sytuacja rodzinna młodych w naszej miejscowości.
- Proszę powiedzieć, w oparciu o Pana/Pani doświadczenia z pracy z młodymi w ostatnim roku, jakie są ich mocne strony? A słabe?
- Czym Pana/Panią zaskoczyli?
- Wasze pytania o młodych w miejscowości:

Zakończenie

To już chyba wszystko, o co chciałem/chciałam zapytać. A może jest coś, co chciał(a)by Pan(i) dodać od siebie? Może pominęliśmy coś istotnego, jakiś ważny temat?

Bardzo dziękuję za tę rozmowę! Rzeczy, których się dowiedziałem/dowiedziałam bardzo przydadzą się nam w opracowywaniu diagnozy.



2

Rozmowa grupowa

O to, co czują i myślą, czego potrzebują młodzi, najlepiej zapytać ich bezpośrednio, w swobodnej rozmowie grupowej. W czasie takiego spotkania można wspólnie omówić pojawiające się pomysły i przemyślenia, pogłębić to, co wydaje się najbardziej istotne. Oraz, co niemniej ważne, zintegrować grupę potencjalnych uczestników projektu. Rozmowę grupową z elementami warsztatu można też oczywiście przeprowadzić z dorosłymi. W tej części znajdziecie propozycję scenariusza rozmowy grupowej z rodzicami lub opiekunami i młodzieżą.

Dobrze jest spotkać różne grupy rozmówców ze sobą – np. młodych i dorosłych, żeby poznali swoje perspektywy i argumenty, zaczęli rozmawiać, wymienili się pomysłami. Najlepiej przeprowadzić co najmniej dwa etapy takich wydarzeń. Na pierwszym uczestnicy w swoim gronie (czyli np. młodych i dorosłych osobno, ale może też np. przedstawiciele organizacji pozarządowych i innych instytucji lokalnych/urzędów) omówią dany temat, powiedzą, czego oczekują, może też podzielić się złymi doświadczeniami, zbiorą pomysły, potrzeby itp. Dzięki temu na drugim spotkaniu z serii, kiedy młodzi spotkają się z dorosłymi, wszyscy będą lepiej przygotowani, będzie mniej złych emocji, padną bardziej uargumentowane opinie. Często uprzednio przygotowane wspólne spotkania przełamują lody, okazuje się, że dotychczasowe nieporozumienia wynikały z braku komunikacji, a nie ze złej woli. Dorosli przekonują się, że młodzi mają bardzo sensowne pomysły, a młodzi, że z dorosłymi da się normalnie pogadać.

Rozmowa grupowa, do której Was namawiamy, ma w sobie elementy warsztatu, żeby ułatwić rozruszanie grupy, zintegrować ją, pracować na konkretnych doświadczeniach i uatrakcyjnić przebieg badania.

Sprawy, które należy wziąć pod uwagę:

- **Ważne jest miejsce.** Zorganizujcie spotkanie z młodymi na neutralnym terenie (siedziba organizacji pozarządowej, biblioteka, dom kultury – w zależności od tego, jak są lokalnie kojarzone), gdzie będą czuli się swobodnie, nie będą onieśmieleni. Nie powinna być to sala szkolna ani udostępniona przez urząd.
- **Nie zapomnijcie o przerwie,** jeśli warsztat trwa dłużej niż 2 godziny, w połowie dobrze jest go przerwać, żeby trochę się przewietrzyć.
- Na spotkaniu nie powinno być więcej niż 12 osób, nad większą grupą trudno jest zapanować.
- **Przy zadaniach dla podgrup, wyjaśnijcie polecenia przed podzieleniem uczestników na mniejsze zespoły.** Potem uczestnicy rozkojarzą się zamieszaniem związanym ze zmianą miejsc i nową sytuacją, zaczną rozmawiać w nowych grupkach i trudno będzie uzyskać ich pełną uwagę.
- **Zastanówcie się dobrze, kogo chcecie zaprosić do udziału w warsztacie.** Przedstawiciele jakich grup? Jak sprawić, żeby czuli się tam komfortowo i nie byli onieśmieleni czy speszzeni? Może warto zorganizować więcej niż jeden warsztat? W przypadku osób, które z jakiegoś powodu



funkcjonują na uboczu, są nieakceptowane przez rówieśników (np. odróżniają się czymś, są wykluczone z powodu stanu zdrowia, pochodzenia itp.) warto rozważyć rozmowę w mniejszym gronie lub indywidualną.

- **Zadbajcie, żeby od razu przełamać lody krótką grą integracyjną.** Uczestnicy mogą być na początku spięci i niechętnie się wypowiadać, taki lodołamacz może Wam pomóc ich rozruszać. Jednak nadal może być problem ze swobodnymi wypowiedziami, przełamanie ciszy. Na początku może im być łatwiej zapisać odpowiedzi na pytania hasłowo na samoprzylepnych, kolorowych karteczkach, które następnie mogą przykleić na tablicy. Potem hasła mogą zostać podzielone na kategorie i omówione wspólnie.
- **Na wygłupy też jest miejsce.** Gdzie jest kilkoro młodych, tam prędzej czy później wybuchnie śmiech – to zupełnie naturalne. Stanie się tak pewnie także podczas Waszych warsztatów. Przyczyny tego mogą być różne, ważne, żeby w pierwszym kroku stwierdzić, z jakiego powodu tak się dzieje. Może być to oznaka rozładowywania napięcia, zmęczenia, niezrozumienia tego, o czym rozmawiacie, ale także znak, że młodzi czują się komfortowo. Porozmawiajcie na ten temat z młodymi (np. „Widzę, że nie możecie skupić się na rozmowie, jestem ciekawa, co się dzieje...?”) a następnie spróbujcie odpowiedzieć na tę potrzebę. Przypomnijcie, że macie do obgadania ważną sprawę i pomoc jest bardzo ważna. Pamiętajcie, że najważniejszy jest spokój i poczucie humoru. Nerwowość może sprawić, że nie dotrzecie do prawdziwej przyczyny. Jeśli sytuacja nie trwa zbyt długo, możecie też przyjaźnie powołać się na zawiązany na początku spotkania kontrakt.

Pytanie

Zastanówcie się, czyją perspektywę chcielibyście poznać?

- Dziewczyn? Chłopaków?
- W jakim wieku?
- Gdzie mieszkających?
- Młodych z problemami zdrowotnymi (np. z niepełnosprawnościami)?
- Kogo jeszcze?

Jakie inne cechy warto wziąć pod uwagę? W jaki sposób dobrać rozmówców w grupę warsztatową?

Zaproszenie młodych na spotkanie też jest wyzwaniem! Przede wszystkim trzeba włączyć do współpracy młodzieżowych liderów, czyli osoby, które jakoś imponują rówieśnikom, sprawiają, że inni liczą się z ich opinią i chętnie idą w ich ślady. Taka poczta pantoflowa to najlepsza reklama! Nie zapominajcie też o internecie – spróbujcie w atrakcyjny sposób zachęcić młodych do włączenia się w akcję, na przykład wrzucając na Facebooka śmieszny obrazek z tekstem (tzw. mem), który młodzi będą sobie nawzajem przysyłać. Wykorzystajcie też wydarzenia i miejsca, które młodzi chętnie odwiedzają, żeby zachęcić ich tam do udziału (albo bezpośrednio, albo z pomocą działających z Wami młodych) w badaniu warsztatowym.

W jaki sposób zaprosicie młodych do diagnozy?

Scenariusz rozmowy grupowej z młodymi

Zaproponowany przez nas scenariusz składa się z kilku bloków. Spotkanie nie powinno trwać dłużej niż trzy godziny. Dlatego może być konieczne, żebyście wybrali najbardziej interesujące Was tematy i pytania lub zorganizowali więcej takich spotkań. Warsztat może potrwać też dłużej, jeśli chcecie coś wspólnie wypracować, na przykład miniprzewodnik dla młodych po okolicy.

Co będzie potrzebne?

- Przyda się flipchart lub duże kartki papieru, na których można zapisywać pojawiające się stwierdzenia i spostrzeżenia. Zapisywanie nie tylko pokazuje uczestnikom, że to, co mówią, jest odnotowane, ale także jest świetną ściągawką dla prowadzącego warsztat, kiedy później ma wyciągnąć z niego wnioski i napisać podsumowanie.
- Ewentualnie także taśma malarska, żeby przykleić do ściany zapisane karty papieru.
- Flamastry.
- Poczęstunek (słodycze, owoce), coś do picia.
- Przebieg warsztatu można nagrać na dyktafon, choć zwykle trudno rozszyfrować nagranie z rozmowy grupowej.

Początek

Usiądźcie w kręgu. Na początku przedstawcie się i opowiedzcie, jaki jest cel spotkania, czym chcecie je zakończyć. Powiedzcie, ile będzie trwało, czy będzie przerwa. Ustalcie zasady wspólnej pracy – poproście uczestników, żeby zaproponowali, co jest dla nich ważne (np. wyłączamy komórki; słuchamy się nawzajem; mówimy o swoim doświadczeniu; to, kto co powiedział, zostaje w tej sali). Będziecie mogli powoływać się na nie, gdy na spotkaniu zapanuje chaos.

Żeby rozluźnić atmosferę i poznać się nawzajem, przeprowadźcie **krótką grę integracyjną**. Każdy uczestnik ma za zadanie opowiedzieć parę zdań o sobie swojemu sąsiadowi. Potem się zamieniają. Przykładowe pytania: Gdzie mieszkasz? Co najbardziej lubisz w naszym mieście/gminie/dzielnicy? Co najchętniej robisz, kiedy nic nie musisz? Następnie na forum każda osoba opowiada o swoim sąsiedzie.

Blok 1. Zaplanujcie dzień

Podzielcie grupę na zespoły 3-osobowe. Przedstawcie im zadanie: „Jesteście grupą znajomych. Akurat wczoraj dostaliście wypłatę 500 zł za prace porządkowe, które wspólnie robiliście na działce sąsiada. Wyobraźcie sobie, że jest sobota. Nie macie dzisiaj żadnych obowiązków. Co zrobicie z zarobionymi pieniędzmi? Zaplanujcie wspólnie dzień. Na kartce zapiszcie godzinową rozpiskę dnia, co będziecie robić i gdzie dokładnie, w jaki sposób chcielibyście wydać pieniądze”. Zespoły prezentują swoje pomysły na forum. Omówcie je wspólnie. Co jest w nich podobnego? Jakie są różnice? Z czego mogą wynikać takie, a nie inne plany?

Blok 2. Czas wolny

Burza mózgow. Wykorzystuje się tu zasadę nieoceniania wypowiedzi innych, zależy nam na jak największej liczbie twórczych skojarzeń. Prowadzący pilnuje, by każdy mógł zabrać głos i by żadna wypowiedź nie została skrytykowana.

- Co znaczy dla Was czas wolny? Co wtedy możecie robić?
- Przypomnijcie sobie, co najfajniejszego robiliście w czasie wolnym w ciągu ostatnich kilku tygodni? Kiedy macie frajdę z tego, co robicie?
- Co zawsze chcieliście zrobić, ale nie mieliście okazji/pieniędzy/wystarczająco dużo samozaparcia/nie było odpowiednich zajęć lub ludzi, od których można by się było tego nauczyć?

Wasz pomysł na burzę mózgow:

Wszystkie pomysły prowadzący zapisuje w widocznym miejscu. Kiedy zgromadziliście dużo postulatów lub pomysłów, może się zdarzyć, że będziecie chcieli je uporządkować, sprawdzić, jakie preferencje mają uczestnicy. Zwykłe głosowanie mogłoby dać zbyt ostre wyniki. Tzw. **słomiane głosowanie** pozwala otrzymać bardziej wielowymiarowy obraz. W widocznym miejscu (np. kartki flipchartu przyklepione do ściany) wypisujemy wszystkie pomysły. Każdy uczestnik otrzymuje kilka głosów, np. trzy. Może je rozdysponować między pomysły w dowolny sposób: przyznać po jednym głosie trzem pomysłom lub nagrodzić jeden wybrany trzema. Warto wykorzystać naklejki lub samoprzylepne kartki, żeby kontrolować, kto ile oddał już głosów. Jeśli nie mamy ich pod ręką, sprawdzą się flamastry – kolejne osoby rysują wtedy umówiony symbol przy wybranej opcji. W ten sposób dowiecie się, co jest najistotniejsze dla zgromadzonych na sali osób.

W drugiej części dyskusji możecie się zastanowić, bardziej szczegółowo, przez co wymarzone zajęcia nie może mieć miejsca, a następnie, co można zrobić, żeby się odbyło. To będzie świetny początek wspólnego planowania przedsięwzięć z młodymi. Kto wie, może na tym spotkaniu powstanie grupa zadaniowa, która następnie krok po kroku doprowadzi z Waszym wsparciem do zorganizowania wymyślonych zajęć?

Blok 3. Miejsca młodych

Podzielcie uczestników na kilkusobowe podgrupy (np. przez odliczanie lub losowanie). Każda z podgrup ma za zadanie nanieść na schematyczną mapę okolicy miejsca ważne dla jej członków, które pokazałby znajomemu w ich wieku, gdyby przyjechał ich odwiedzić. Mapę możecie najpierw wspólnie narysować na połączonych dużych kartkach papieru lub papierze pakowym (zaznaczyć najważniejsze punkty, ulice). Co ważne, uczestnicy powinni unikać oklepanych i oczywistych miejsc typu zabytki, urząd gminy itp.

Zadania dla grup mogą się różnić między sobą:

- Znajomy to dziewczyna lub chłopak.
- Przyjeżdża latem, wiosną, jesienią lub zimą.

Po zakończeniu pracy, każdy zespół przedstawia, co pokazałby swojemu znajomemu lub znajomej.

Porozmawiajcie z uczestnikami o ich wspomnieniach dotyczących tych miejsc. Poproście ich, żeby na karteczkach wypisali po kilka wspomnień/doświadczeń/skojarzeń związanych z tymi miejscami i przykleili je na mapę.

Opracowane w ten sposób trasy możecie jeszcze wspólnie dopracować i udostępnić innym osobom opracowując mały przewodnik po okolicy (drukowany lub elektroniczny) bądź nanosząc trasę lub punkty spaceru na jakąś interaktywną mapę (np. Google'a czy Open Street Map). To świetny początek dalszych działań w przestrzeni – możecie zilustrować przewodnik zdjęciami lub filmami, nagrać audioprzewodnik dla spacerowiczów: opowieści, które można odsłuchać na telefonie lub odtwarzaczu mp3 w oznaczonych miejscach.

Blok 4. Nasza miejscowość

• Kolaż

Podzielcie uczestników na kilkusobowe grupy. Każda z grup otrzymuje zestaw kolorowych gazet, nożyczki, klej, flamastry, duży arkusz papieru.

Zadaniem każdej z grup jest zrobienie dwóch kolaży na temat ich miejscowości: „Jak jest?” oraz „Jak mogłoby być?”. Następnie grupy prezentują swoje kolaże wyjaśniając znaczenie wykorzystanych zdjęć i obrazków. Zachęcajcie, by twórcy przywoływali skojarzenia, z czym łączyły im się akurat takie obrazki, co ich w nich poruszyło? Jest to dobry punkt wyjścia do rozmowy o postrzeganiu swojej miejscowości przez młodych oraz pomysłów na możliwe zmiany w ich otoczeniu.

• Metafora

Zadaniem każdego z uczestników jest dokończenie zdania „Nasza miejscowość jest jak” i zapisanie go na kartce. Następnie każda osoba czyta na głos swoje zdanie wyjaśniając, jakie znaczenie kryje się za użytym porównaniem. Zachęćcie uczestników, żeby myśleli jak najszerszej – to mogą być skojarzenia z bardzo różnymi rzeczami: filmami, realnymi lub fikcyjnymi postaciami i miejscami, rzeczami, zwierzętami... Ograniczeniem jest tylko wyobraźnia!

Technika ta jest dobrym sposobem na pobudzenie kreatywności grupy.

To ćwiczenie sprawdza się lepiej, kiedy grupa jest już nieco zintegrowana, uczestnicy są ze sobą oswojeni. Wykorzystanie porównań i metafor pozwala poznać uczucia, myśli i skojarzenia, które wywołuje określony temat u młodych ludzi. Postarajcie się pogłębić metafory, zachęćcie uczestników, żeby plastycznie pokazali nieznaną stronę miejscowości.

Na s. 96-97 obejrzyjcie kolaże wykonane zgodnie z tym scenariuszem przez młodych podczas diagnozy przeprowadzonej przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Liceum Ogólnokształcącego w Gogolinie.

- **Personifikacja**

Personifikacja pomaga dotrzeć do nawet nie do końca uświadomionych odczuć np. względem jakiejś instytucji jak szkoła, dom kultury, urząd gminy, boisko czy biblioteka. Poproście uczestników, żeby wyobrazili sobie zaproponowane przez Was miejsce jako człowieka.

Zadajcie pytania pomocnicze: Czy ta osoba to kobieta, czy mężczyzna? W jakim jest wieku? W co jest ubrana? Co ma przy sobie, jakie urządzenia? Jaki ma wyraz twarzy? Co lubi robić? Czego nie lubi? Jakie ma kolory? Gdzie by poszła w wolne popołudnie? Jak można by się z nią zaprzyjaźnić?

Pamiętajcie, żeby chwilę o każdej postaci porozmawiać. Porównajcie różne wizje wybranych miejsc i instytucji. Co Was zaskoczyło? Z czego mogą wynikać różnice? Jak te obserwacje mogą przydać się w Waszej diagnozie?

Blok 5. Plany i marzenia

Porozmawiajcie o planach i marzeniach młodych. Zapiszcie wypowiedzi na flipcharcie lub samoprzylepnych kartkach, dzięki temu potem łatwo będzie je pogrupować. Starajcie się dobrze zrozumieć i dopytać, z czego wynikają poszczególne stwierdzenia. Możecie ułatwić sobie zadanie, grupując kartki samoprzylepne tematycznie lub w inny, wybrany przez Was sposób.

Propozycje pytań:

- Czy wyobrażacie sobie mieszkanie poza miejscowością? Gdzieś indziej w Polsce? Może zagranicą? Gdzie? Z jakiego powodu chcielibyście wyjechać? Co chcielibyście tam znaleźć?

Omówcie wypowiedzi. Skierujcie pracę grupy teraz na to, jak jej członkowie widzą siebie w przyszłości.

- Jak wyobrażacie sobie siebie za 5 lat?
- Co Was skłania akurat do takich pomysłów? Może ktoś Was zainspirował do takich planów? Kto?
- Jak wyobrażacie sobie dobre życie?
- Co możecie zrobić, żeby tak było? Co Wam przeszkadza?
- Jakie są Wasze mocne strony, które pomogą Wam zrealizować marzenia? A jakie są Wasze słabe strony, które mogą Wam to utrudniać?

Podsumujcie wspólnie to, co motywuje młodych oraz trudności, które uniemożliwiają osiągnięcie ich celów.

Blok 6. Rodzina

Zacznijcie od określenia z młodymi, co znaczy dla nich rodzina, kto do niej należy. To nie jest wcale takie oczywiste, tym bardziej dla samych młodych, pozwoli Wam też zobaczyć ich samych w szerszym kontekście.

Chcąc zbadać, jak uczestnicy spotkania definiują rodzinę, poproście ich, żeby na kartkach narysowali swoją rodzinę – może to być na przykład zwykły rysunek osób, drzewo genealogiczne lub mapa pokazująca, gdzie mieszkają członkowie rodziny. Pozwólcie młodym zrobić to tak, jak sami będą uważać za właściwe. Następnie w kilkusobowych grupach uczestnicy opowiadają sobie nawzajem o swoich rodzinach. Teraz niech każdy uczestnik zastanowi się, w jaki sposób spędzał czas z każdym członkiem rodziny przez ostatnie dwa tygodnie.

- Co robili najczęściej? Co sprawiało radość młodym, a co członkom rodziny? Co ich denerwowało?
- Porozmawiajcie chwilę o czasie wolnym, spędzonym w gronie rodziny (możecie nawiązać do wyników Bloku 2, jeśli go przeprowadziliście z tą grupą).
- Zapytajcie młodych: Co robicie z wybranymi członkami rodziny, kiedy nic nie musicie robić? A co wybrani członkowie rodziny lubią robić sami, kiedy nic nie muszą? Co lubili robić w Waszym wieku?

To ostatnie pytanie może być wyjściem do integracyjnego działania międzypokoleniowego. Zachęćcie uczestników do porozmawiania ze starszymi członkami rodziny o tym, co lubili robić w czasie wolnym, kiedy byli młodszy, gdzie się spotykali, co podobało im się w tych miejscach? Rozmowy można uzupełnić o zdjęcia lub nagrania samych rozmówców, miejsc, z których korzystali, archiwalnych fotografii. Wyniki takich rozmów można w ciekawy sposób zestawić z mapami czasu wolnego, także przestrzennymi, samych młodych (porównajcie spacer z aparatem lub kamerą, s. 71). Zobaczyć, co się zmieniło w międzyczasie, co jest takie samo. Jakie wydarzenia czy zajęcia można by zorganizować, żeby były atrakcyjne zarówno dla młodych, jak i starszych.

Podsumowanie

Pod koniec spotkania podsumujcie to, co się na nim wydarzyło. Powiedzcie, co jeszcze będzie działo się w czasie diagnozy i koniecznie podziękujcie uczestnikom za przybycie! Dobrym pomysłem jest zrobienie e-mailowej listy kontaktowej uczestników – dzięki temu będziecie mogli utrzymać z nimi kontakt, poinformować o wynikach diagnozy oraz o kolejnych wydarzeniach.

Wasz pomysł na temat rozmowy grupowej z młodymi

Scenariusz spotkania grupowego z rodzicami

Zacznijcie od wyjaśnienia celu spotkania. Wytłumaczcie, że będziecie rozmawiać o czasie spędzonym wspólnie z dziećmi i o planach młodości na przyszłość. Następnie poproście obecnych o przedstawienie się. Pomogą tu krótkie pytania, które rozruszają obecnych, np. jak się nazywają? Czym się zajmują? Od kiedy mieszkają w okolicy? Co w niej lubią? Co lubią robić, kiedy nic nie muszą? Co lubili robić, kiedy byli w wieku swoich dzieci?

Poproście, żeby opowiedzieli w kilku zdaniach o swoich dzieciach. Jak się nazywają? Ile mają lat? Do jakiej szkoły chodzą? Co je najlepiej opisuje i charakteryzuje?

Blok 1. Czas z dziećmi

Poproście, aby uczestnicy spotkania przypomnieli sobie ostatnie dwa tygodnie – w jaki sposób spędzali czas ze swoimi dziećmi? Zaproponujcie, żeby wypisali na kolorowych kartkach każdy typ czynności oraz jak często miała miejsce w omawianym czasie. Poproście następnie, żeby zastanowili się, które z tych wydarzeń sprawiały im samym największą radość, a które młodym oraz za czym nie przepadają. Każdy na forum opowiada o tym, co zapisał. Kolorowe karteczki przyklejają w widocznym miejscu. Pogrupujcie je w wymyślone przez Was kategorie (mogą to być np. sprawunki, praca, szkoła, relaks). Może niektóre z karteczek należy umieścić na pograniczu tych pól?

Podsumujcie tę część spotkania. Co Was zaintrygowało, zaciekało?

Blok 2. Oś czasu

Rozdajcie uczestnikom po dwie, sklejone ze sobą krótszymi końcami, duże kartki papieru, na których będzie narysowana oś czasu. Punkt pośrodku to teraźniejszość. Niech narysują tam swoje dziecko i napiszą, ile ma teraz lat. Na pierwszej kartce opiekunowie zaznaczają ważne wydarzenia w życiu ich dzieci z przeszłości. Podpowiedzcie, żeby spróbowali zastanowić się, jakie zdarzenia wskazałyby ich dzieci (nie muszą się tym dzielić z innymi). Na drugiej kartce opiekunowie zaznaczają, co dzieje się w przyszłości (może to być np. za 5 lub 10 lat). Gdzie widzą swoje dzieci, co się z nimi dzieje? Czym się zajmują? Jaki zawód wybierają? Czy i jaką mają rodzinę? Gdzie mieszkają? Czy wizja opiekunów różni się w ich opinii od wizji ich dzieci? W jakich obszarach? Omówcie wizje przyszłości na forum.

Na koniec w całej grupie zastanówcie się, co może przeszkodzić dzieciom w osiągnięciu tych celów? Co może im pomóc? Jak mogą realnie pomóc sami opiekunowie, a jak rówieśnicy młodych, szkoła, organizacje pozarządowe, władze...? Zastanówcie się, jakie konkretne działania warto w związku z tym podjąć. Jak mogą się w nie włączyć uczestnicy spotkania?

Przed spotkaniem z rodzicami można zorganizować zadanie integracyjne, takie jak na przykład opisane w Bloku 6. przedsięwzięcia wokół czasu wolnego. Dzięki temu będzie łatwiej zaprosić opiekunów na rozmowę, przełamać na zostanie w pewnym stopniu ich nieufność, dowiedzą się czegoś więcej na temat diagnozy, ponadto zyskacie temat do nawiązania rozmowy. Będzie to też okazja do uzyskania od opiekunów wiedzy na temat tego, jak oni postrzegają czas wolny, w jaki sposób go spędzają oraz jakie oczekiwania mają wobec swoich dzieci.

3

Ankieta internetowa

Z naszych rozmów z osobami przeprowadzającymi diagnozy w społecznościach lokalnych wynika, że bardzo często stawiają oni znak równości między ankietami, a diagnozą jako taką. Nic bardziej mylnego! W tym poradniku staramy się pokazać, że diagnoza to znacznie więcej. Dobrze wykorzystana ankieta może ją jednak świetnie uzupełnić.

Popularność ankiet wiąże się pewnie z pozorną łatwością tego sposobu zdobywania informacji: stosunkowo krótki czas realizacji, otrzymanie łatwych do analizy danych, możliwość zebrania informacji od wielu osób naraz. Na miłośników ankiet czyhają jednak także duże pułapki...

Dlaczego?

- **Osoby wypełniające ankietę często nie przykładają się do jej wypełnienia.** Możemy szybko dostać wypełniony kwestionariusz, ale zawarte tam informacje będą niskiej jakości.
- **Pytania otwarte są trudne,** bo wymagają samodzielnego, dokładnego sformułowania swoich myśli i przelania ich na papier. Jeśli nie myśli się o czymś na co dzień, o wiele łatwiej o tym opowiedzieć niż napisać. W rozmowie pytający może zawsze pomóc, zadać pytanie pomocnicze itp. Jeśli chcecie umieścić w ankiecie pytania otwarte, to może być znak, że lepiej jest przeprowadzić np. rozmowę grupową.
- Ankiety skierowane do młodych ludzi przeważnie rozdawane są w szkołach, na lekcjach, bo tam najłatwiej zgromadzić w jednym miejscu dużą grupę. **Młodzi wszystko, co wiąże się ze szkołą, traktują jednak nader często jako przykry obowiązek.** W efekcie, w ankietach widać przede wszystkim „szkolną osobowość” wypełniających, widzimy maski, które zakładają na potrzeby tej instytucji – przejawiające się też w niedorzecznych czy nieprawdziwych informacjach, które znajdziecie w odpowiedziach. A przecież nie o taką diagnozę nam chodzi!
- **Młodzi ludzie są zalewani różnymi, ale podobnymi do siebie papierowymi ankietami.** Wysyłają je do szkół instytucje zewnętrzne, tworzą je sami nauczyciele i dyrekcja, proszą o wypełnienie studenci piszący prace magisterskie. Nie dorzucajmy kolejnych!
- **Po zebraniu ankiet trzeba wszystkie informacje przepisać do komputera,** żeby je potem przeanalizować i zebrać odpowiedzi na różne pytania. Jest to zajęcie żmudne i pracochłonne. Podobnie trudna jest analiza danych, zwłaszcza gdy brakuje Wam doświadczenia pracy w arkuszach kalkulacyjnych (takich jak Excel czy OpenOffice Calc).
- **Ankiety nie przynoszą odkryć,** nowych spostrzeżeń, nie zaskoczą Was raczej. Dowiedziecie się dzięki nim np. ile razy coś się wydarzyło, z czego faktycznie ktoś skorzystał.
- Ankiety wiążą się z krótkim czasem realizacji, ale trzeba sobie zarezerwować dużo czasu na ich przygotowanie. **Stworzenie dobrej ankiety zajmie go znacznie więcej niż przygotowanie się do rozmowy.** Kiedy oddacie ankietę do wypełnienia, nie będziecie mogli już o nic dopytać, więc pytania muszą być bardzo precyzyjne, jasne, dobrze sformułowane,



przemyślane. Tworzoną ankietę trzeba skonsultować z kilkoma osobami, wiele razy poprawiać, spierać się o sformułowania.

- Realizowane przez Was **ankiety dadzą Wam informacje o ludziach, którzy je wypełnili** – trudno będzie na ich podstawie wyrokować o „wszystkich młodych w gminie”, czy „wszystkich uczniach w danej szkole” – spełnienie wymogów reprezentatywności jest niezwykle skomplikowane.

Proponujemy rozwiązanie, które nieco złagodzi ujemne strony ankiety. Naturalnym środowiskiem młodych staje się w coraz większym stopniu świat wirtualny, tu czują się swobodnie. Z internetu bardzo łatwo jest skorzystać, jeśli nie w domu, to w sali komputerowej, bibliotece, świetlicy czy u znajomych. Wykorzystajmy to!

Zwróćcie uwagę, że pytamy przede wszystkim o zdarzenia i fakty, unikamy zaś pytań o opinie, przyczyny zachowań i deklaracje. O tym lepiej porozmawiać w czasie spotkania.

Poniżej znajdziecie naszą propozycję ankiety, którą będziecie mogli umieścić na stronie internetowej za pomocą dostępnych serwisów internetowych (np. www.ankietka.pl, czy narzędzia Google). Podobnych stron jest dużo!

Tworzenie ankiety

Każda ankieta powinna mieć wstęp tłumaczący, jaki jest jej cel, kto ją robi oraz zawierający zapewnienie, że jest anonimowa. Jest to szczególnie ważne w przypadku ankiet internetowych, kiedy nie można dopytać o nic drugiej osoby. Dopasujcie wstęp oraz wybrane pytania do własnych potrzeb, żeby uzyskać wszystkie potrzebne Wam informacje.

ważne!

Każdą ankietę przed rozdaniem jej wypełniającym warto na próbę pokazać kilku młodym osobom. Wyłapią sprzeczności, niezrozumiałe pytania, sztuczny język i uzupełnią listę możliwych odpowiedzi o te, których sami nie przewidzieliście.

Ankieta

Dzięki tej ankiecie chcielibyśmy poznać lepiej młodych ludzi z []. Wiedza, którą zdobędziemy, pozwoli nam dopasować to, co robimy, do Waszych oczekiwań i potrzeb. Twoja pomoc jest dla nas bardzo ważna!

Pamiętaj, ankieta jest anonimowa. Nikt nie powiąże Cię z udzielonymi przez Ciebie odpowiedziami.

Masz pytania? Napisz/zadzwoń: []

Bardzo dziękujemy za poświęcony czas!

1. W jaki sposób zwykle dostajesz się do szkoły?

Zaznacz wszystkie odpowiednie stwierdzenia.

- Na piechotę
- Rowerem
- Komunikacją publiczną
- Gimbussem
- Ktoś mnie podwozi
- Inne. Jakież? []

2. Ile czasu zajmuje Ci zwykle droga do szkoły?

Wybierz jedną odpowiedź.

- Do pół godziny
- Do godziny
- Ponad godzinę

3. W jakie dni masz trudności z dotarciem ze swojego miejsca zamieszkania do []?

Chodzi przede wszystkim o dostępność połączeń np. komunikacji publicznej oraz trudności, które wynikają z pory dnia lub dnia tygodnia. Zaznacz wszystkie pasujące odpowiedzi.

- Nie mam trudności
- W niedziele i święta
- W soboty
- Wieczorami w dni powszednie
- Inne. Jakież? []

Uzupełnijcie nazwą diagnozowanego przez Was obszaru.

Wpiszcie kontakt do osoby odpowiedzialnej za diagnozę: imię, nazwisko, organizacja/institucja, telefon, adres e-mail.

Wpiszcie nazwę miejscowości lub ważne z Waszego punktu widzenia miejsce w diagnozowanej okolicy, np. remizę, dom kultury.

4. Gdzie przede wszystkim korzystasz z internetu?

Zaznacz najważniejsze miejsca.

- W domu
- W szkole
- U znajomych
- W publicznych miejscach dostępu (np. biblioteka)
- Nie korzystam
- Inne. Jakież?

5. Kiedy korzystasz z komputera, co robisz najczęściej?

Zaznacz wszystkie pasujące stwierdzenia.

- Nie korzystam
- Piszę bloga lub prowadzę funpage na Facebooku
- Tworzę muzykę
- Robię filmy
- Opracowuję zdjęcia i grafikę komputerową
- Słucham muzyki i klipów muzycznych
- Oglądam filmy
- Czytam blogi
- Utrzymuję kontakty ze znajomymi (Facebook, Nasza Klasa, komunikatory, czaty, maile itp.)
- Śledzę fora internetowe (czytam lub piszę)
- Szukam wiadomości (np. na portalach)
- Odrabiam lekcje, uczę się
- Rozwijam swoje zainteresowania (np. uczę się czegoś samodzielnie, zdobywam nowe informacje, dowiaduję się, jak coś zrobić)
- Gram (sieciowo lub indywidualnie)
- Robię zakupy
- Szukam rozrywki (plotki, humor, demotywatory itp.)
- Ściągam i wymieniam pliki
- Inne. Jakież?

6. Jakie strony internetowe i portale odwiedzasz najczęściej?

7. Czy bierzesz udział w zajęciach pozalekcyjnych w szkole (np. kółka zainteresowań, uczniowski klub sportowy)?

Wybierz jedną odpowiedź.

- Tak Nie

8. Jeśli tak, to w jakich zajęciach pozalekcyjnych w szkole bierzesz udział?

9. Czy bierzesz udział w zajęciach pozaszkolnych?
Wybierz jedną odpowiedź.

Tak Nie

10. Jeśli tak, to w jakich zajęciach pozaszkolnych bierzesz udział, przez kogo i gdzie są organizowane?

11. Gdzie lubisz spędzać czas w ?

Uzupełnijcie nazwą diagnozowanej przez Was miejscowości.

12. Czy w ciągu ostatniego roku byłeś/byłaś wolontariuszem/wolontariuszką (czyli nieodpłatnie pomagałeś/pomagałaś jakiejś organizacji, instytucji lub komuś w swoim otoczeniu, np. sąsiadom)?

Tak Nie

13. Jeśli tak, to przy jakiej okazji?

14. Czy w ostatnie wakacje wyjechałeś/wyjechałaś z domu na dłużej niż dwa tygodnie, żeby odpocząć?

Tak. Gdzie spędziłeś/spędziłaś te wakacje?
 Nie

15. Czy w ostatnie wakacje pracowałeś/pracowałaś zarobkowo?

Tak. W jaki sposób?
 Nie

16. Czy w ostatnie wakacje pracowałeś/pracowałaś nieodpłatnie?

Tak. W jaki sposób?
 Nie

Metryczka

Pytania w metryczce uzupełnijcie w taki sposób, żebyście mogli zidentyfikować różne grupy młodzieży (np. ze względu na szkołę, wiek, miejsce zamieszkania). Niektóre odpowiedzi mogą być nieodpowiednie w Waszym przypadku – dopasujcie je.

17. Wpisz rok urodzenia:

18. W jakiej szkole się uczysz?

-
-
- Nie uczę się już

19. W jakiej miejscowości mieszkasz?

-
-
-

20. Czy ktoś z Twoich bliskich pracuje za granicą?

- Tak. Kto?
- Nie

21. Jaką średnią ocen uzyskałeś/uzyskałaś na koniec ostatniego roku szkolnego?

- Poniżej 2,0
- Od 2,1 do 3,0
- Od 3,1 do 4,0
- Od 4,1 do 5,0
- Powyżej 5

22. Czy mieszkasz sam(a) w pokoju?

- Tak, mam swój pokój
- Nie, mieszkam z rodzeństwem
- Nie, mieszkam z innym członkiem rodziny
- Inne. Jakie?

Wpiszcie w kolejnych liniach szkoły, które są na diagnozowanym przez Was obszarze.

Wpiszcie w kolejnych liniach odpowiednie, ważne z Waszego punktu widzenia kategorie miejscowości lub terenów, które obejmujecie diagnozą (np. w podziale na wieś, wieś gminną, miasto, miasto powiatowe, dzielnice miasta itp.). Chodzi o to, żeby informacje, które uzyskacie, były dla Was przydatne, jednak nie za bardzo szczegółowe.

ważne!

Ważne jest nie tylko to, o co pytacie w ankiecie, ale także to, kogo pytacie. Zwróćcie uwagę, kto wypełnił ankietę (po to są między innymi pytania umieszczone w metryczce na końcu ankiety). Może się okazać, że były to głównie dobrze uczące się licealistki. Nie będziecie więc mogli podstawie udzielonych przez nie odpowiedzi wyciągać wniosków na temat wszystkich młodych w Waszej gminie. Jeśli to możliwe, porównajcie dane na temat tego, kto wypełnił ankietę, z tym, ile takich osób jest na diagnozowanym przez Was terenie (np. w miejscowości czy w gminie).

4

Obserwacja

Obserwacja to również bardzo intuicyjny sposób zdobywania informacji i zarazem taki, którym posługujemy się najbardziej nieświadomie. Uczenie kogoś, jak to robić, przypomina odrobinę naukę chodzenia – nie sposób uciec od oczywistości. Warunkiem powodzenia obserwacji jest, czy dobrze rozumiemy to, co dzieje się na naszych oczach. Może się okazać, że nietrafnie interpretujemy zauważone sytuacje i wyciągamy z nich błędne wnioski.

Na przykład, napotkana grupa młodych do nikogo się nie odzywa, mimo tego, że przechodzień zapytał jedną z osób o drogę. Być może świadczy to o tym, że dzisiejsza młodzież jest nieuczynna i źle wychowana. Być może jednak przyczyna była inna: założyli się między sobą o to, kto dłużej wytrzyma bez mówienia...

Dlatego obserwacje warto sprawdzić rozmawiając na ich temat, pytając osoby, które mogą mieć inne spojrzenie.

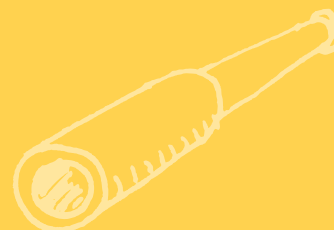
Najczęściej obserwujecie nie ujawniając, że robicie to na potrzeby diagnozy. Wykonujecie w tym samym czasie swoje obowiązki, załatwiacie sprawunki czy spędzacie wolny czas. Mówiąc krótko, zachowujecie się jak zwykle, z tyłu głowy jednak zadajecie sobie pytania dotyczące tego, co dzieje się dookoła. Jeśli Was coś zaciekawi, zastanowi, uzupełnijcie obserwację spontanicznymi rozmowami z napotkanymi ludźmi.

Taką uważnością wykazała się pewna nauczycielka, która dopiero prowadząc zajęcia dla uczniów z dysgrafią i z dysortografią, nawiązała z nimi bliską relację. Zobaczyła, że nie są nieśmiali, że mają świetne pomysły, tylko nie mają wystarczająco dużo siły przebicia, żeby pokazać się od tej strony w klasie. Zobaczyła, że to, że jeden z chłopców nie jeździł na wycieczki, wynikało z faktu, że nie miał nowych butów. To wiedza, której nie wyniesie się ani z ankiety, ani ze spotkania grupowego.

Zwracajcie uwagę na to, kto przebywa w obserwowanym miejscu, ale także kogo tam brakuje. Jak wygląda ta przestrzeń, kto ją organizuje? Czy jest estetyczna? Zachęca do przebywania tam? Z jakiego powodu? Co może do niej zniechęcać? Czy młodzi zachowują się tam inaczej niż w innych, podobnych miejscach? Jak myślicie, dlaczego tak jest?

Możecie odwiedzić dane miejsce kilka razy w ciągu dnia, w różne dni tygodnia (zwykły dzień pracy i święto). Okaże się wtedy, że przebywają tam różne osoby. O innych porach spotkacie tam dzieci z opiekunami, młodych, seniorów, psiarzy. Możecie następnie zaprosić przedstawicieli tych grup na spacer z aparatem lub warsztat (zobaczcie s. 71).

Wyciągnięcie wniosków z obserwacji i usystematyzowanie jej ułatwi notowanie spostrzeżeń, tego wszystkiego, na co warto zwrócić uwagę. Dzięki temu nie zapomnicie o niczym istotnym!



Pytania do notatek z obserwacji

Jakie miejsce wybraliście? Z jakiego powodu?

Lokalizacja: gdzie się znajduje obserwowane miejsce?

Jak można opisać tę przestrzeń, jak wygląda? Kiedy jest otwarta?

Kto się opiekuje tym miejscem?

Jakie są zasady korzystania z niego?

Kto korzysta z tego miejsca? Kto tu bywa? W jaki sposób? Co robi?

Co zachęca do przebywania tutaj?

Kogo tu brakuje? Z jakiego powodu?

Co zniechęca do bycia tutaj?

Jakie są mocne strony tego miejsca? Coś, co bardzo dobrze działa, co można wykorzystać w dalszych działaniach?

Jakie są słabe strony tego miejsca? Złe rozwiązania, niedociągnięcia?

Wasze pomysły pytań do notatek z obserwacji:



5

Spacer z aparatem lub kamerą

Podczas przeprowadzania diagnozy staramy się spojrzeć na świat oczami młodych, zobaczyć ich potrzeby, pomysły na siebie, dowiedzieć się, co najbardziej chcieliby robić, czego im brakuje. Czasem dobrym sposobem na zebranie informacji jest spacer.

Dlaczego z aparatem? Aparat i kamera są dla dużej grupy młodych czymś bardzo naturalnym. Coraz częściej zamiast sms-ów wysyłają sobie na komórki zrobione przez siebie zdjęcia, żeby czymś się pochwalić, pokazać, oddać nastrój. Bardzo popularne są fotograficzne blogi. Warto to wykorzystać.

Namówcie młodych do sportretowania ich miejsc, ich drogi do szkoły. Zobaczcie miejscowość ich oczami lub zaproponujcie spacer według Waszego pomysłu, żeby dowiedzieć się, co myślą o wybranym obszarze (boisku, skate parku, osiedlu). Przyda się aparat lub kamera, żeby uwiecznić ważne rzeczy widziane po drodze, zrobić wywiad z napotkanymi osobami. Warto podczas spaceru mieć z tyłu głowy pytania do obserwacji (patrz poprzednia strona).

Z rezultatów możecie stworzyć kolaż, (foto)dziennik lub nanieść je na mapę – papierową albo interaktywną. Praca może być wspólna lub wykonywana tylko w gronie młodych.

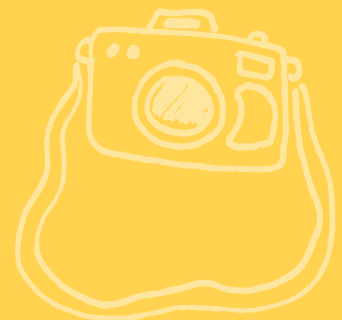
Owoce spaceru będą świetnym punktem wyjścia do rozmowy o otaczającej Was przestrzeni. Wybrane zdjęcia będzie można pokazać promując wyniki diagnozy – zrobić wystawę, projekcję czy ubarwić finałowe podsumowanie.

Kiedy warto wykorzystać spacer z aparatem?

- **Kiedy chcecie poznać określoną przestrzeń.** Miejsca, gdzie młodzi przebywają albo właśnie te, gdzie ich nie ma. Tam, gdzie chcecie przeprowadzić jakieś działania, ale nie jesteście jeszcze przekonani, czy to dobry pomysł. Dzięki materiałom wizualnym zobaczycie, jak różni ludzie patrzą na to samo miejsce, dostrzeżecie szczegóły, których inaczej być może byście nie dostrzegli.
- **Kiedy chcecie poznać młodych i ich zwyczaje,** to jak spędzają swój wolny czas lub zwykły dzień pracy. Zdjęcia i trasy możecie zawsze potem wspólnie omówić.

Taki spacerowy fotoreportaż można oczywiście zrobić w pojedynkę, ale jeśli włączy się w to więcej różnych osób, to znaleziska i punkty widzenia będą się wzajemnie uzupełniać. Jest szansa, że otrzymacie wtedy pełniejszy obraz sytuacji. Mogą to być osoby, które interesują się fotografią, ale niekoniecznie. Obecnie prawie każdy ma komórkę, która jest wyposażona w prosty w obsłudze cyfrowy aparat fotograficzny.

Jeśli macie dobry kontakt z młodymi, przejdźcie się na spacer razem z nimi. Będziecie mogli na bieżąco dopytać o interesujące Was rzeczy, zobaczyć więcej na własne oczy. Ważne, żeby była to jak najbardziej naturalna sytuacja. Jeśli spacer będzie przypominać wizytację, na pewno zobaczymy



główny plac w miejscowości, szkołę i przystanek, ale nie poznamy niczego nowego. Możecie także zorganizować przejażdżkę na rowerze, nartach biegowych czy rolkach.

Zdjęcia nie muszą być doskonałe technicznie. Nawet z pozoru nieudane zdjęcia (nieostre), mogą dużo powiedzieć. Ważne są portrety (osoby), miejsca, detale, próba uchwycenia nastroju chwili.

Co jest potrzebne?

- Podczas spaceru przyda się **mapa**, na której zaznaczycie przebyte trasy. Można nanieść na niej także komentarze.
- Niezbędne będą **podstawowe umiejętności w edycji zdjęć** cyfrowych na komputerze. W przypadku robienia filmu lub reportażu sprawa jest bardziej skomplikowana – trzeba znać podstawy montażu. Możecie oczywiście zaprosić do współpracy osobę, która swobodniej czuje się w tym temacie.
- Do przejrzania i skomentowania materiału przyda się także **rzutnik cyfrowy**, ale nie jest to konieczne. Wystarczy również ekran.
- Spacer można poprzedzić krótkim warsztatem zorganizowanym we współpracy np. z fotografem z lokalnej gazety, instruktorem zajęć z domu kultury czy fotografem-pasjonatem.
- Jeśli chcecie upublicznić efekt prac, upewnijcie się, że macie **pozwolenia od autorów** oraz osób, które są na zdjęciach przedstawione.

Na koniec spotkajcie się z grupą i wspólnie obejrzyjcie przebyte trasy, podzielcie zdjęcia. Co z nich wynika?

Organizujecie spacer

Poproście młodych o poprowadzenie dzienniczka przez wybrane dni (np. jeden wolny dzień i jeden dzień szkolny). Niech dokumentują to, co robią, zapisują swoje uwagi, robią zdjęcia w ważnych dla siebie momentach. Niech pokażą, gdzie chodzą, jak spędzają czas i z kim.

Poproście młodych o samodzielną przechadzkę po wyznaczonym obszarze (np. konkretnie: boisko lub w zarysie: miejscowość), robienie zdjęć w różnych miejscach i zapisywanie o nich uwag, np.:

- tam, gdzie najbardziej lubią być,
- tam, gdzie najbardziej nie lubią,
- tam, gdzie spotkają znajomych.

Możecie połączyć spacer z aparatem i zadanie warsztatowe, które jest opisane w Bloku 2 (s. 58). Powstanie wtedy materiał na wizualny przewodnik po okolicy dla młodych. Możecie nad nim potem wspólnie popracować – zastanowić się, jak można sprawić, żeby zaznaczone miejsca były jeszcze fajniejsze lub jak oswoić i otworzyć te miejsca, do których młodzi nie trafiają lub za którymi nie przepadają.

Dobrym pomysłem może być też spacer tematyczny (połączony z obserwacją):

- **Spacer kulturowy.** Zadaniem spacerowiczów jest sfotografować/sfilmować/opisać/nanieść na mapę miejsca wywołujące u nich dumę i radość z mieszkania w tej właśnie okolicy, to, co sprawia, że utożsamiają się

z miejscem, to, co jest dla nich tu ważnego. Spacer można poprzedzić burzą mózgów, żeby zgromadzić różne pomysły i zainspirować się nawzajem.

- **Spacer oczami innych.** Zadaniem spacerowiczów jest zbadanie, czy miejsca i przestrzenie w okolicy są przystosowane do potrzeb poruszających się o kulach, na wózku, z małymi dziećmi, niewidomych, niedo-słyszących. Mogą w tym celu przespacerować się z wózkiem dziecięcym, spróbować poruszać się na wózku inwalidzkim lub o kulach, z zawiązanymi oczami (w towarzystwie przewodnika – kolegi lub koleżanki). Swoje wrażenia mogą udokumentować na zdjęciach, filmie, nanieść na mapę bariery architektoniczne.
- **Spacer ekologiczny.** Spacerowicze szukają śladów ochrony i niszczenia środowiska naturalnego, jak np. śmieci w lesie, pety, psie odchody. Badają, czy mieszkańcy segregują śmieci (czy są publiczne kontenery pozwalające na to), czy palą śmieciami w domowych piecach (może o tym świadczyć czarny dym unoszący się z kominów).
- **Spacer w przeszłość.** Do spaceru zaproszeni są, oprócz młodych, także starsi mieszkańcy Waszej miejscowości. Odwiedzają wspólnie miejsca, w których starsi spędzali niegdyś swój czas, lubili przebywać, kiedy byli młodszy. Spacerowicze dokumentują je, nagrywają lub spisują komentarze, a następnie zestawiają z miejscami ulubionymi przez młodych. Można także wcześniej przeprowadzić wywiad ze starszymi, po czym pokazać im na zdjęciach i filmach wskazane przez nich miejsca. Ich komentarz będzie świetnym materiałem. Jeśli zaś macie do czynienia z osobami, które młodość spędziły w innej miejscowości, można je poprosić o opowiedzenie o rodzajach miejsc, które lubili za młodu, podpytać, jak się tam czuli, co było dla nich ważne. Następnie zobaczyć, czy mają wspólne cechy z miejscami współczesnych młodych.
- **Wasz pomysł na spacer tematyczny:**

Po każdym spacerze zorganizujcie spotkanie, na którym uczestnicy podzielą się wrażeniami, przedyskutują je. Zastanowicie się wtedy wspólnie, co wynika z Waszych obserwacji.

6

Pytanie na sznurku

Pytanie na sznurku to sposób na szybką, nieszablonową sondę. Dobrze sprawdza się przeprowadzenie jej podczas wydarzenia, w którym uczestniczą młodzi, np. imprezy, festynu, koncertu, dyskoteki. Zadajemy proste pytanie. Młodzi zapisują swoje odpowiedzi na przygotowanych wcześniej kartonikach (mogą być wycięte w różne kształty, nawiązujące do tematu pytania) i wieszają je jak pranie na rozwieszonych w widocznych miejscach sznurkach. Dzięki temu, że odpowiedzi wiszą, wszyscy mogą je przeglądać, inspirować się swoimi pomysłami, wchodzić w dialog.

Bardzo ważna jest tu rola animatora, osoby lub osób, które namawiają młodych ludzi do udziału, tłumaczą o co chodzi i tworzą klimat niezobowiązującej zabawy. Do tej roli warto zaangażować samych młodych – w naturalny sposób zachęcając swoich rówieśników do udziału w badaniu.

Zadajcie pytanie na sznurku

Rekwizyty: długi sznurek, klamerki do bielizny, karton, flamastry, nożyczki. Wymyślcie jedno, proste i konkretne pytanie, np.: „Jaki zespół chcielibyście usłyszeć na festynie?”, „Z czym kojarzy Ci się dom kultury?”.

- Jakie jeszcze pytania można by zadać?
- Powycinajcie kartoniki.
- Przed wybraną imprezą rozwieście sznurki – na korytarzu lub w hallu, pomiędzy drzewami, jeśli wydarzenie odbywa się w plenerze. Możecie powiesić kilka odpowiedzi i kilka pustych kartoników na zachętę. Resztę połóżcie w widocznym miejscu.
- Animator aktywnie i przekonująco zachęca i zaprasza do wspólnej zabawy – to klucz do sukcesu!
- Po skończonej zabawie pogrupujcie tematycznie odpowiedzi i zobaczcie, jakie były pomysły. Możecie wykorzystać je podczas warsztatu, rozmów z młodymi czy uzupełniając listę odpowiedzi w ankiecie.



Jeśli czujecie się pewnie – zróbcie to z młodzieżą!

Decyzję o tym, czy i w jakim stopniu młodzież będzie włączona w badania, musicie podjąć w odniesieniu do celów diagnozy, planowanych działań, harmonogramu oraz Waszych możliwości. Wpływ na aktywność młodzieży w Waszej diagnozie będzie miał również charakter Waszej działalności (w niektórych przypadkach, jak np. diagnoza w obszarze przeciwdziałania przemocy wobec dzieci i młodzieży, udział młodych jest wręcz niewskazany).

Celem diagnozy jest nie tylko zdobycie wiedzy na temat młodzieży. O ile to możliwe, warto jest tak zaplanować przeprowadzenie diagnozy, aby młodzi ludzie byli nie tylko źródłem informacji, ale by poczuli się współtwórcami badania. Młodzież może mieć realny wpływ na przebieg badania i wykorzystanie w praktyce uzyskanych wyników.

Korzyści z udziału młodych w tworzeniu diagnozy

Zastanówcie się, jakie korzyści płyną z włączenia młodych w proces tworzenia diagnozy? Jakie korzyści możecie wymienić dla samej diagnozy? Dla dorosłych? Dla młodych?

Poniżej znajdziecie nasze pomysły, ale to na pewno nie jest wyczerpująca lista!

Korzyści dla diagnozy:

- Młodzież wnosi świeżość i inne spojrzenie.
- Im więcej perspektyw uwzględnionych na różnych etapach diagnozy (planowania, realizacji, podsumowywania), tym bogatsza baza wiedzy.
- Skuteczniej dotrzemy do młodzieży poprzez innych młodych ludzi.
- Ludzie wolą słuchać młodych niż dorosłych mówiących, czego potrzebują młodzi.

Korzyści dla młodych:

- Rozwijają swoje umiejętności społeczne i komunikacyjne.
- Widzą, że są ważni w swojej społeczności.
- Uczą się zabierać głos w ważnych dla siebie sprawach.
- Uczą się jak być aktywnym i odpowiedzialnym członkiem społeczności.
- Wspólne działania sprzyjają budowaniu dobrych relacji między młodymi i dorosłymi, burzeniu stereotypów i barier.
- Wzmacnia się poczucie odpowiedzialności młodych za swoją społeczność lokalną.
- Młodzi wzmacniają poczucie własnej wartości, nabierają wiary w siebie.
- Doświadczają, że potrafią skutecznie wpłynąć na swoje otoczenie, zyskują poczucie sprawstwa.
- Wzmacnia się pozytywny wizerunek młodych w lokalnej społeczności.
- Wartością dodaną może być trwała i sprawdzona w działaniu grupa młodych ludzi, których będzie łatwiej włączyć w kolejne projekty.

Korzyści dla dorosłych:

- Dorosli dowiadują się bezpośrednio od młodych o tym, co jest dla nich istotne.
- Praca z młodzieżą daje energię.
- Dorosli uwrażliwiają się na potrzeby młodych, lepiej ich rozumieją.
- Organizacja włączająca młodych zyskuje uznanie i wiarygodność w ich oczach.

Zaangażowanie młodzieży jest stopniowalne

Nie ma jednego słusznego sposobu zaangażowania młodzieży w przeprowadzenie diagnozy. Szczególnie zachęcamy do wyraźniejszego włączenia młodych w robienie diagnozy tych z Was, którzy już diagnozę lokalną kiedyś, chociaż raz, robili. Macie doświadczenie, wiecie jak to się robi. Wykonanie kolejnej diagnozy, tym razem z mocniejszym udziałem młodzieży, będzie na pewno ciekawsze.

Trzy stopnie angażowania młodzieży

1. Młodzi jako rozmówcy – poziom podstawowy

Młodzi są „tylko” źródłem informacji. Uczestniczą w poszczególnych elementach diagnozy – wypełniają ankiety, biorą udział w warsztacie grupowym czy spacerze badawczym. Ich zaangażowanie jest jednorazowe, krótkie. Włączenie młodzieży jedynie na tym poziomie ma ogromną wartość. Stwarzacie młodym okazję do zabrania głosu, wyrażenia swojej opinii, opowiedzenia o swoich pomysłach. Z pewnością docenią to, że ktoś jest ciekawy ich zdania. Pamiętajcie, żeby powiedzieć Waszym rozmówcom o tym, w jaki sposób wykorzystacie uzyskane od nich informacje. Zapewnijcie ich o zasadach poufności. Nie zapomnijcie o swoich rozmówcach po zakończeniu robienia diagnozy. Wyślijcie im podsumowanie diagnozy, aby zobaczyli, że to, co mówili i robili, zostało wykorzystane. Dzięki temu zobaczą, że mogą mieć wpływ na to, co dzieje się w ich miejscowości.

2. Młodzi jako pomocnicy – krok wyżej

W momencie planowania diagnozy wypiszcie listę rzeczy do zrobienia na każdym z jej etapów. Zastanówcie się, w których momentach możecie skorzystać z pomocy młodych. Pomyślcie, w jakich grupach młodych najlepiej poszukać swoich pomocników. Wam będzie lżej, a dla młodych współpraca z Waszym zespołem będzie ciekawym doświadczeniem, z którego mogą się dużo nauczyć. Co więcej, czasem młodzi mogą w naturalny sposób być skuteczniejsi od dorosłych, np. w dotarciu z informacjami o badaniach do swoich znajomych. Uważajcie na to, aby zadania powierzane młodym nie były dla nich za trudne. Wykonanie nawet prostych czynności może być dla nich przyjemnym doświadczeniem. Łatwiej im będzie podjąć się tych zadań nie w pojedynkę, ale razem z kolegami. Z pewnością bez trudu napiszecie listę zadań dla młodych pomocników. Oto kilka podpowiedzi:

- Docieranie z informacją do innych młodych – cenne przy zbieraniu

uczestników do rozmowy grupowej lub innych narzędzi oraz przy promowaniu wyników diagnozy.

- Wsparcie techniczne – np. stworzenie ankiety internetowej, założenie strony na Facebooku, wycinanie i wieszanie kartoników przy pytaniu na sznurku, obróbka graficzna zdjęć, roznoszenie plakatów, tworzenie projektów graficznych.

3. Młodzi jako członkowie zespołu – wersja dla ambitnych

Możecie zaprosić kilkoro młodych ludzi do zespołu pracującego nad diagnozą. Dzięki temu perspektywa młodych będzie obecna w Waszym myśleniu od samego początku planowania. Udział młodych z pewnością przyczyni się do wzbogacenia diagnozy i jej wyników.

Dobierzcie do zespołu te osoby spośród młodych, z którymi na co dzień współpracujecie w Waszej organizacji. Zaprosicie tych, których darzycie zaufaniem, z których zdaniem się liczycie, którzy wykazują się własną inicjatywą. Młodzi członkowie zespołu mogą wchodzić w rolę badaczy i np. przeprowadzić spacer badawczy, czy nakręcić krótki film o miejscowości.

Zwróćcie uwagę na proporcje w zespole. Jeden młody w gronie pięciu dorosłych z pewnością nie będzie czuł się na tyle swobodnie, żeby wypowiadać swoje zdanie i bronić swoich pomysłów. W parze będą czuli się pewniej. Tak skonstruujcie Wasz zespół, aby młodzi czuli się w nim bezpiecznie, aby mieli poczucie wpływu, aby ich zdanie miało autentyczną wartość dla dorosłych. Przemyślcie dobrze, jaką rolę będą pełniły te osoby w Waszym zespole. Zastanówcie się, jakie samodzielne zadania możecie im powierzyć.

Postarajcie się włączyć różnorodną młodzież. Nie ograniczajcie się tylko do tej grupy, z którą macie kontakt na co dzień. Perspektywa uczennic „piątkowych” z pewnością jest inna niż członków młodzieżowego zespołu punkrockowego.

Doceniajcie zaangażowanie młodych. Udzielajcie im pozytywnych informacji zwrotnych.

Szanujcie ich opinie i pomysły, traktujcie ich jak partnerów.

Informujcie ich o tym, jak wykorzystujecie informacje uzyskane od i przez młodych.

Nagradzajcie ich pracę (np. certyfikaty za udział w warsztatach, mail z podziękowaniem).

Spotkania organizujcie w porze, która odpowiada młodym.

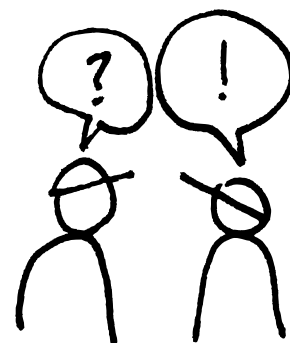
Komunikujcie się z młodzieżą w sposób, który jest dla nich naturalny.

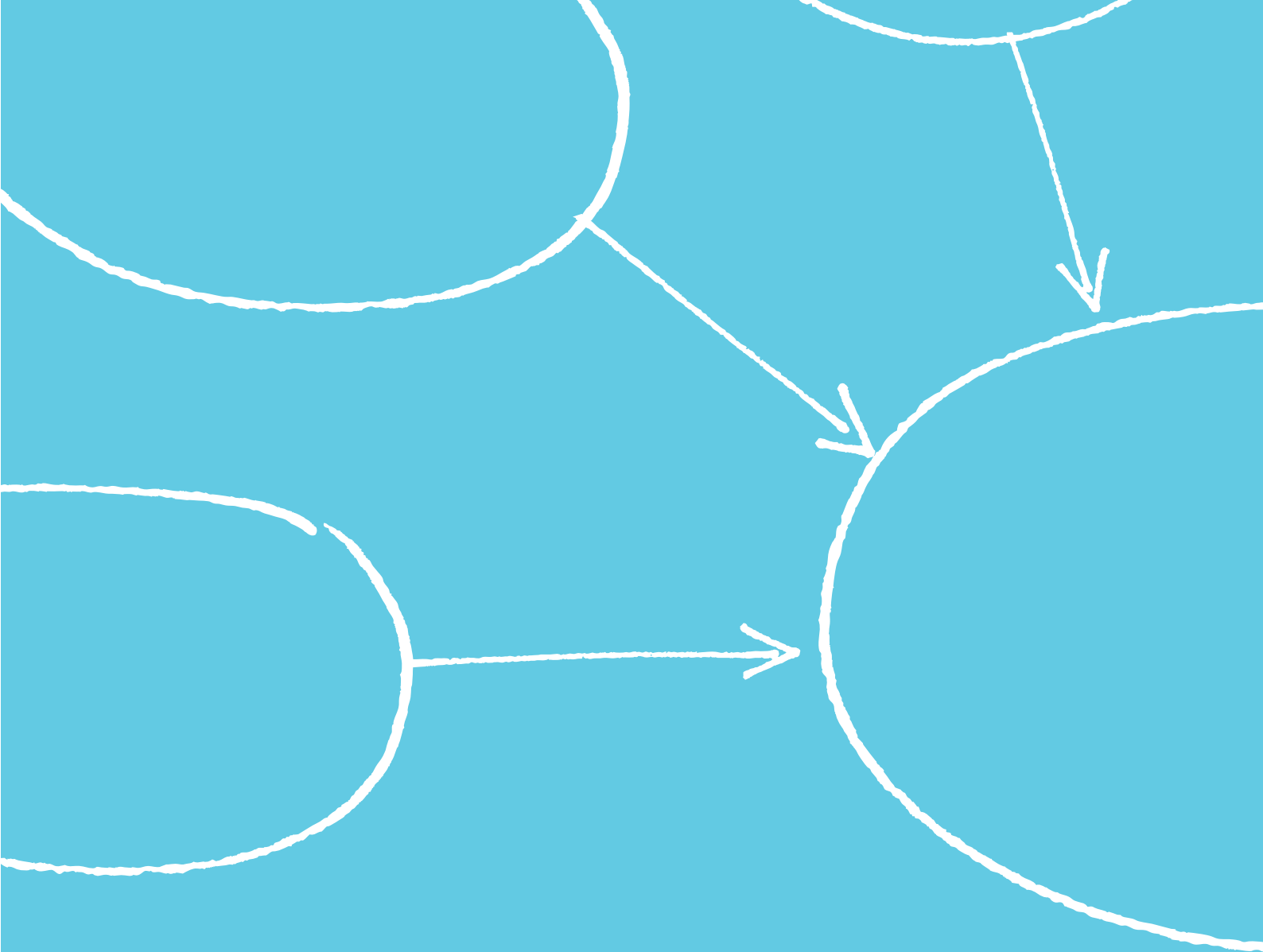
Przygotujcie młodych do udziału w formalnych spotkaniach, jeśli będzie taka potrzeba.

Uwzględnijcie w harmonogramie Waszych działań okresy, kiedy młodzi są zajęci (np. czas matury, egzaminów, końca semestru).

Pytania

- Dlaczego chcecie włączyć w przeprowadzenie diagnozy młodych ludzi?
- Które grupy młodych chcecie zaprosić do współpracy?
- W jaki sposób do nich dotrzecie i przekonacie do udziału?
- W jaki sposób młodzi będą zaangażowani? Co dokładnie chcecie, żeby robili na kolejnych etapach diagnozy?
 - Etap przygotowania
 - Etap realizacji
 - Etap podsumowania diagnozy
 - Etap promowania wyników
- Na jakie wsparcie dorosłych młodzi mogą liczyć?
- W jaki sposób przygotujecie zespół Waszej organizacji do pracy z młodzieżą podczas robienia diagnozy?
- Wypiszcie, jakie mogą pojawić się trudności przy zaangażowaniu młodzieży w robienie diagnozy. Obok napiszcie, jakie widzicie sposoby na ich przezwycięzenie.





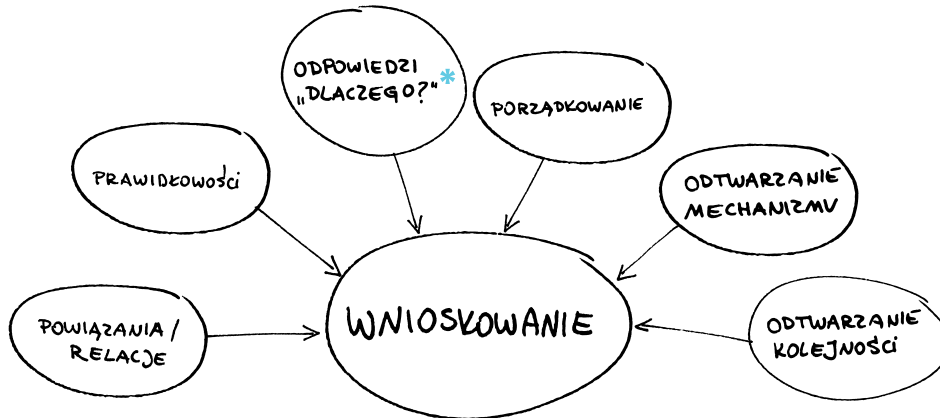
**Czego się
dowiedzieliście,
czyli jak
wnioskować**

Czym jest wnioskowanie

Dzięki wykonanej ciężkiej pracy, macie dużo materiału. Co z nim teraz zrobić? Trzeba wyciągnąć wnioski.

Nie ma jednej metody, jak to zrobić, bo każdy z nas myśli trochę inaczej.

Można w uproszczeniu powiedzieć, że wnioskowanie to różne sposoby na porządkowanie i syntetyzowanie wiedzy.



* w części o sposobach budowania narzędzi radziłyśmy, by nie używać pytania „dlaczego?” – to bardzo blokujące dla rozmówców. Na poziomie analizy, czytając, oglądając i porządkując zebrany materiał, mamy już prawo do tego pytania. Pamiętajmy jednak, że odpowiedź na nie jest naszym zadaniem, a nie naszych badanych!

Wytrwałe dopytywanie o przyczyny było przez nas opisywane jako jedna z kluczowych zasad w diagnozowaniu – **zasada dociekliwości**, której realizację można opisać jako:

- **Szukanie powiązań i relacji**, np. dzieci z miejscowości X boją się szkoły (widać to na ich rysunkach i nieśmiało dają znać w wywiadach), jednocześnie te same dzieci nie uczestniczą w zajęciach pozaszkolnych ani pozalekcyjnych.
- **Porządkowanie zdarzeń**, np. odkąd urząd miasta wynajmuje ulice w śródmieściu głównie bankom, mieszkańcy mniej spacerują.
- **Szukanie przyczyn i odpowiedzi „dlaczego?”**, np. młodzi mieszkańcy mają dużo znajomych, więc mają okazję grać w gry zespołowe, natomiast starsi uprawiają głównie sporty indywidualne.
- **Kwestionowanie stereotypów**, popularnych stwierdzeń, szczególnie takich, których nikt nie uzasadnia, a przedstawia je jako obowiązujące, np. wspomniany już na początku poradnika podział na młodzież aktywną i nieaktywną lub opinia, że młodzi są roszczeniowi i nieżyczliwi wobec oferty lokalnych instytucji.
- **Przyglądanie się problemom w trakcie realizacji badania** i traktowanie ich również jako źródeł informacji. Np. niechęć rodziców do brania udziału w badaniu może świadczyć nie tyle o niechęci do diagnozy, co raczej

o ich niewiedzy (to by się zgadzało z pochodzącą z innej części wiedzą o małym zaangażowaniu rodziców).

Jak się zabrać za wnioskowanie?

Na wstępie pisałyśmy, że w badaniu trzeba zadbać o zespół, spisanie ważnych pytań i zagadnień oraz zapewnienie kilku źródeł i metod zdobywania wiedzy. Jeśli zadbalicie o to w trakcie zbierania wiedzy, przy analizowaniu możecie z tych zasobów skorzystać.

Znowu ważny jest zespół

Najlepszą metodą na „wyciśnięcie” treści z zebranego materiału jest praca grupowa. Każdy z grupy zajmował się w badaniu czymś innym i każdy ma trochę odmienne spojrzenie (choćby z racji różnic charakteru). Takie spojrzenie wielu osób jest jednym ze sposobów na obiektywną ocenę. Zaczynajcie więc od zorganizowania spotkania podsumowującego. W dyskusji między uczestnikami badania zwykle tworzy się najlepsze raporty i pomysły na to, jak je porządkować. Kilka pomysłów, jak przeprowadzić takie podsumowanie, przedstawimy poniżej, ale zanim się spotkacie...

Trzy metody porządkowania wiedzy (do wykorzystania na warsztacie podsumującym)

Nie są to metody naukowe, a wynikające z naszej praktyki – odtwarzają w miarę wiernie sposoby, którymi posługują się badacze, gdy stoi przed nimi zadanie napisania raportu.

1

Metoda 1 Krok po kroku, czyli trzymajcie się linii

Dla kogo?

To metoda dla początkującego zespołu, choć jej elementy są wykorzystywane również przez doświadczonych praktyków badań. W tej metodzie skorzystacie z tego, co już wymyśliście.

Odtwarzać będziecie po kolei wszystko to, co zrobiliście w badaniu, z tym że wszyscy starają się odpowiedzieć sobie na pytanie: „Czego się dowiedzieliśmy?”, „Co wyniknęło z tego wywiadu lub z obserwacji?”.

I tak:

- Wróćcie do pytań, które stworzyły scenariusz Waszych wywiadów i warsztatów.
- Przyjrzyjcie się wynikom ankiet (jeśli takie robiliście).
- Obejrzyjcie zdjęcia/filmy z badania.

Odpowiedzcie sobie wspólnie na pytania (patrz wykres „Czym jest wnioskowanie?” na stronie 81):

- Kiedy respondenci odpowiadali na Wasze pytania tak samo? W jaki sposób?
- Kiedy odpowiadali inaczej? Od czego to może zależeć? Którzy odpowiadali inaczej? Jak myślicie – dlaczego?
- Czy wnioski wypływające z różnych źródeł są podobne? Np. czy film potwierdza wersję z wywiadów? Kiedy się różnią? W jaki sposób?
- Czy informacje układają się w jakiś porządek? Kolejność? Jak myślicie, co z czego wynika?

Uwaga, bo wszyscy kłamią...

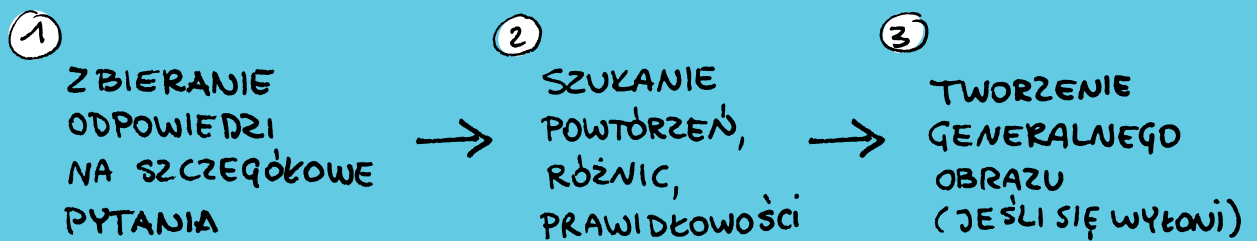
Oto kilka powodów, dlaczego każdemu zdarza się naginać rzeczywistość w sytuacji badania lub diagnozy:

- Gdy boimy się konsekwencji (np. w odpowiedzi na pytania: „Czy palisz papierosy?”, „Czy złamałeś kiedyś prawo?”).
- Gdy nie chcemy przyznać się przed samym sobą do swoich słabości (np. „Jak się odżywasz?”, „Jak często uprawiasz sport?”).
- Gdy boimy się, że zostaniemy surowo ocenieni (np. „Jak często spędzasz czas ze swoim dzieckiem na zabawie?”, „Czy lubisz zwierzęta?”, „Czy segregujesz śmieci?”).
- Gdy po prostu nie wiemy (np. „Dlaczego lokalna młodzież nie przychodzi do biblioteki?”).

ważne!

Wnioskowanie tak naprawdę trwa od pierwszego wywiadu, warsztatu, obserwacji. Nawet nieświadomie, ale jednak każdemu badaczowi w trakcie badania pojawiają się różne myśli, tropy, zaskoczenia, hipotezy, które mogą być świetnym punktem wyjścia do pisania raportów. Warto zadbać o to, by je na bieżąco zapisywać (choćby na marginesie notatki z wywiadu!).

Gdy odtworzycie sobie odpowiedzi na poszczególne pytania, możecie w dalszym kroku wspólnie zastanowić się, czy znalezione podobieństwa i uzasadnienia dla różnic nie układają się w jakiś spójny obraz.



W naukowym żargonie można powiedzieć, że ta metoda porządkowania wiedzy to indukcja, czyli budowanie teorii od szczegółu do ogółu. Poniższe ćwiczenie to prosty sposób na poradzenie sobie z nadmiarem treści z wywiadów. Tak naprawdę jest to tzw. kodowanie, ale swobodne i intuicyjne.

Krok 1. Przygotujcie sobie kilka notatek z wywiadów, które przeprowadziliście. Im bardziej szczegółowe i bliskie pełnym wypowiedziom, tym lepiej.

Krok 2. Przeczytajcie pierwszą z nich i zastanówcie się, jakie główne wątki pojawiały się w tej notatce (nie zawsze muszą być tylko takie, jakie zakładał scenariusz). Ten krok to ustalenie kategorii do kodowania.

Krok 3. Przyporządkujcie do każdego wątku jeden kolor i zaznaczcie tym kolorem wszystkie części wypowiedzi, które się do niego odnoszą.

Krok 4. Zróbcie dokładnie to samo ze wszystkimi notatkami. Jeśli pracujecie na komputerze – możecie wszystkie wypowiedzi zaznaczone danym kolorem przekopiować do jednego miejsca – będziecie wtedy mieli tematyczny porządek. Dana kategoria będzie wypełniona treścią ze wszystkich wywiadów.

Krok 5. Przeczytajcie daną kategorię wypowiedzi i starajcie się podsumować, co w niej jest ważne. Co się powtarza? Kiedy występują różnice?

ważne!

Niektóre dane, na przykład pochodzące z ankiet, w których pytailiśmy o fakty („Ile masz rodzeństwa?”, „Czy w Waszej gminie jest autobus?”, „Jak często kursuje?”) nie wymagają interpretacji i są pewne (respondenci mają na ten temat wiedzę i nie mają powodów, żeby kłamać). Do większości danych trzeba jednak podchodzić z ostrożnością i starać się szukać dla nich jakiś potwierzeń (np. w innych źródłach). Szukanie przyczyn w różnicach odpowiedzi między respondentami jest też dobrym sposobem na wyciąganie wniosków (np. tylko dobrzy uczniowie, ze średnią powyżej 4,5 odpowiadali, że szkoła jest super).

2

Metoda 2 Od zdziwień do teorii, czyli od ogółu do szczegółu

Dla kogo?

Druga metoda jest przeznaczona dla zespołów bardziej wprawionych w wyciąganiu wniosków. Nie wymaga ona trzymania się ściśle scenariuszy czy poszczególnych pytań. Były one dla Was jedynie sposobami na pozyskanie wiedzy, ale nie traktujcie ich jako szkieletu podsumowania.

Gdy zdecydujecie się na budowanie podsumowania tą metodą, powinniście się spodziewać, że właśnie to, co przedyskutujecie w trakcie warsztatu podsumowującego, stanie się sposobem na opisanie wyników. Wnioski mogą bardzo się różnić od Waszych wcześniejszych wyobrażeń na dany temat.

Zacznijcie od generalnych wrażeń wszystkich członków grupy. Zadajcie sobie pytania, które często odwołują się do emocji, nieoczywistych związków, zaskoczeń.

- Co Was zdziwiło w trakcie badania?
- Jakie były najtrudniejsze momenty podczas wywiadów/kręcenia filmu/wspólnego spacerowania?
- Kiedy badani reagowali entuzjastycznie? Kiedy emocjonalnie?
- Kiedy było trudno uzyskać odpowiedzi? Kiedy unikali ich, długo milczeli?
- Jaki obraz danej kwestii macie w głowie?

Tak samo jak przy pierwszej metodzie, szukajcie podobieństw i różnic, ale już nie między poszczególnymi odpowiedziami, ale między swoimi wrażeniami i impresjami.

W tej metodzie członkowie zespołu muszą wzajemnie ufać swojemu osądowi, muszą też umieć uzasadniać swoje wrażenia i hipotezy. Nie można poprzestać na poziomie bardzo ogólnym. Właśnie dlatego ta metoda jest dla bardziej doświadczonych zespołów.

Szukanie uzasadnień (odpowiedzi na pytania: „Czemu tak jest?”, „Dlaczego tak to wygląda?”, „Jak to działa?”) to podstawowe wyzwanie intelektualne w trakcie analizy danych z badania. Musicie mieć ograniczone zaufanie do uzasadnień, które podają Wam respondenci. Ich teorie na temat rzeczywistości są tworzone jedynie z ich perspektywy – więc choć bardzo często są słuszne, to zadaniem badacza jest przyglądanie im się z każdej strony. To badacz dzięki triangulacji (już wiecie co to jest, teraz dowiedzieliście się też, czemu służy!) metod i wielości źródeł zdobywania wiedzy, jest często bliżej obiektywnego osądu. Jego uzasadnienie ma szansę być bardziej wyczerpujące, obejmować wiele uwarunkowań.

ważne!

Dobrym ćwiczeniem dla grupy pracującej tą metodą jest wspólne wymyślenie rozdziałów do raportu lub tytułów slajdów do prezentacji wyników (jeśli przygotowujecie prezentację multimedialną). Takie obmyślenie koncepcji musi być zbudowane na wyrazistych odkryciach z diagnozy, ale też na zdolności do syntezy tych odkryć.

Przykład

Dobrym przykładem jest tutaj badanie dotyczące orlików. Na pytanie skierowane do animatorów, czemu na boiskach ćwiczy tak mało dziewcząt, większość z nich odpowiadała, że dziewczyny po prostu nie chcą (a chłopcy chcą, więc grają). Badacze zrobili wywiady z samymi dziewczynkami, ich rodzicami i nauczycielami. Doszli do wniosku, że na pozór rzeczywiście dziewczynki nie chcą uprawiać sportu, ale ich brak chęci nie jest przyczyną, ale skutkiem: braku ciekawych zajęć dla dziewcząt, niedostosowania szatni (brak pryszniców, a dziewczynki bardziej wstydzą się, kiedy są spocone), mniejszego wsparcia ze strony rodziców.

ważne!

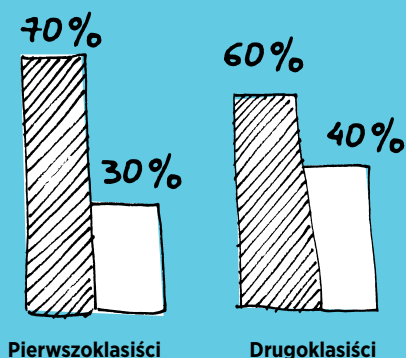
Naprawdę nieliczne zjawiska społeczne mają tylko jedną przyczynę. Wicie sami, że rzeczywistość jest często skomplikowana i dlatego szukajcie związku kilku przyczyn, które składają się na jedno zjawisko.



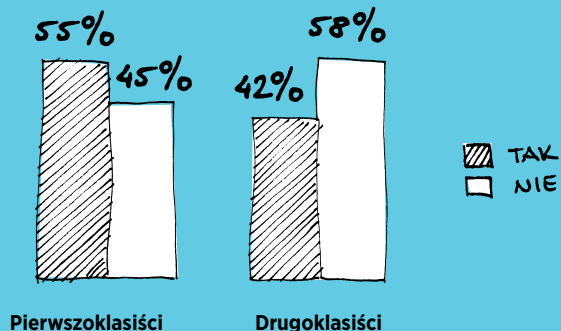
W naukowym żargonie taką metodę porządkowania wiedzy nazwałibyśmy dedukcją, czyli budowaniem teorii od ogółu do szczegółu.

Poniżej znajdziecie dwa wykresy z wynikami zebranymi z dwustu ankiet przeprowadzonych wśród gimnazjalistów z klas pierwszych i drugich. Popatrzcie na nie i zastanówcie się, co jest w nich ciekawego? Co Was uderza w tych zestawieniach?

Czy Twoja gmina pozytywnie się zmienia?



Czy chciałbyś/chciałabyś zostać w swojej gminie, kiedy będziesz dorosły/a?



Wypiszcie wszystkie Wasze hipotezy, dlaczego odpowiedzi pierwszoklasistów i drugoklasistów tak bardzo się różnią pomiędzy sobą.

W kolejnym kroku zastanówcie się, jakich informacji potrzebowalibyście, by te hipotezy sprawdzić. Skąd i jakie informacje musicie jeszcze zdobyć, by potwierdzić Wasze przypuszczenia?

3

Metoda 3 Złoty środek – wypełnianie mapy zagadnień

Trzecią metodą jest skupienie się na zagadnieniach, które stoją u podstaw badania. Właściwie w każdym badaniu porządkujemy pytania badawcze (lub części ankiety) według pewnych pól tematycznych.

Chcecie na przykład zrobić badanie o sytuacji lokalnego sportu. Malujecie mapę wszystkich zagadnień, które Waszym zdaniem na nią się składają. Na warsztacie podsumowującym możecie wrócić do mapy z pierwszego warsztatu i zastanowić się, co o każdym z Waszych obszarów teraz wiecie. Jeśli takiej mapy nie macie, narysujcie ją na podstawie tematów pytań w ankiecie, scenariuszy czy własnego pomysłu, logicznie wynikającego z danego tematu.

- Co wiemy o danym zagadnieniu (np. o polityce samorządu)?
- Jak wpływa to na nasz główny temat? (Czy samorząd wspiera kluby sportowe? Jakie dotacje i w jakim trybie dostają?)
- Jak jest powiązany z innymi zagadnieniami? (Czy samorząd ma plany rozwoju infrastruktury? Czy tworzy dokumenty strategiczne na ten temat? Czy prowadzi akcje promujące sport wśród mieszkańców?)

Może okazać się, że pierwowzór mapy (z pierwszego spotkania zespołu) trzeba uzupełnić o jakieś zagadnienie, którego na początku nie przewidzieliście. Może się też okazać, że w niektórych obszarach brakuje Wam wiedzy. Dobrze byłoby wtedy zdecydować się na jakieś dodatkowe działania badawcze.

Przykładowy scenariusz spotkania podsumowującego

Scenariusz składa się ze wszystkich sposobów analizy, jakie wcześniej zaproponowaliśmy. Przygotujcie flipchart i trochę kolorowych mazaków. Wyjmijcie pierwszą mapę zagadnień – będzie bardzo przydatna. Jedna z osób z grupy badawczej musi przejąć rolę moderatora i zadawać innym pytania „wydobywcze”, czyli pomagające wydobyć z nich wiedzę, którą zebrali. Moderator też ma prawo się wypowiadać. Wszystkie ważniejsze wątki należy zapisywać.

Pierwsza część. Wrażenia z badania.

Jak nam się prowadziło to badanie?

Co nas zaskoczyło?

Na które pytania łatwo było znaleźć odpowiedzi? W których momentach scenariusza badani nie chcieli udzielać informacji? Jak myślicie, skąd to wynika?

Druga część. Powrót do pierwotnej mapy zagadnień (co wiemy i czego nie wiemy w poszczególnych obszarach, zobaczcie na s. 29).

Postarajmy się popatrzeć na nasze wyjściowe zagadnienia. Na temat którego z nich mamy najwięcej informacji? Jaki jest główny wniosek dla tego zagadnienia? Z czego to wynika? Czy jesteśmy pewni naszych wniosków?

O którym zagadnieniu wiemy najmniej? Z czego to wynika? Jakich informacji jeszcze nam brakuje? Skąd możemy je uzyskać?

Czy pojawiły się zagadnienia, których początkowo nie braliśmy pod uwagę? Jakie? Co o nich możemy powiedzieć?

Trzecia część. Ustalenie spisu treści dla podsumowania (raportu).

Jak najlepiej możemy uporządkować podsumowanie? Czy zagadnienia układają się w spójną całość? Czy zależą od siebie nawzajem? W jaki sposób? (Spróbujcie tutaj narysować nową mapę zagadnień – usunąć nieważne, dodać nowe).

Na jakie części najlepiej podzielić treść, by dobrze tłumaczyła to, co odkryliśmy?

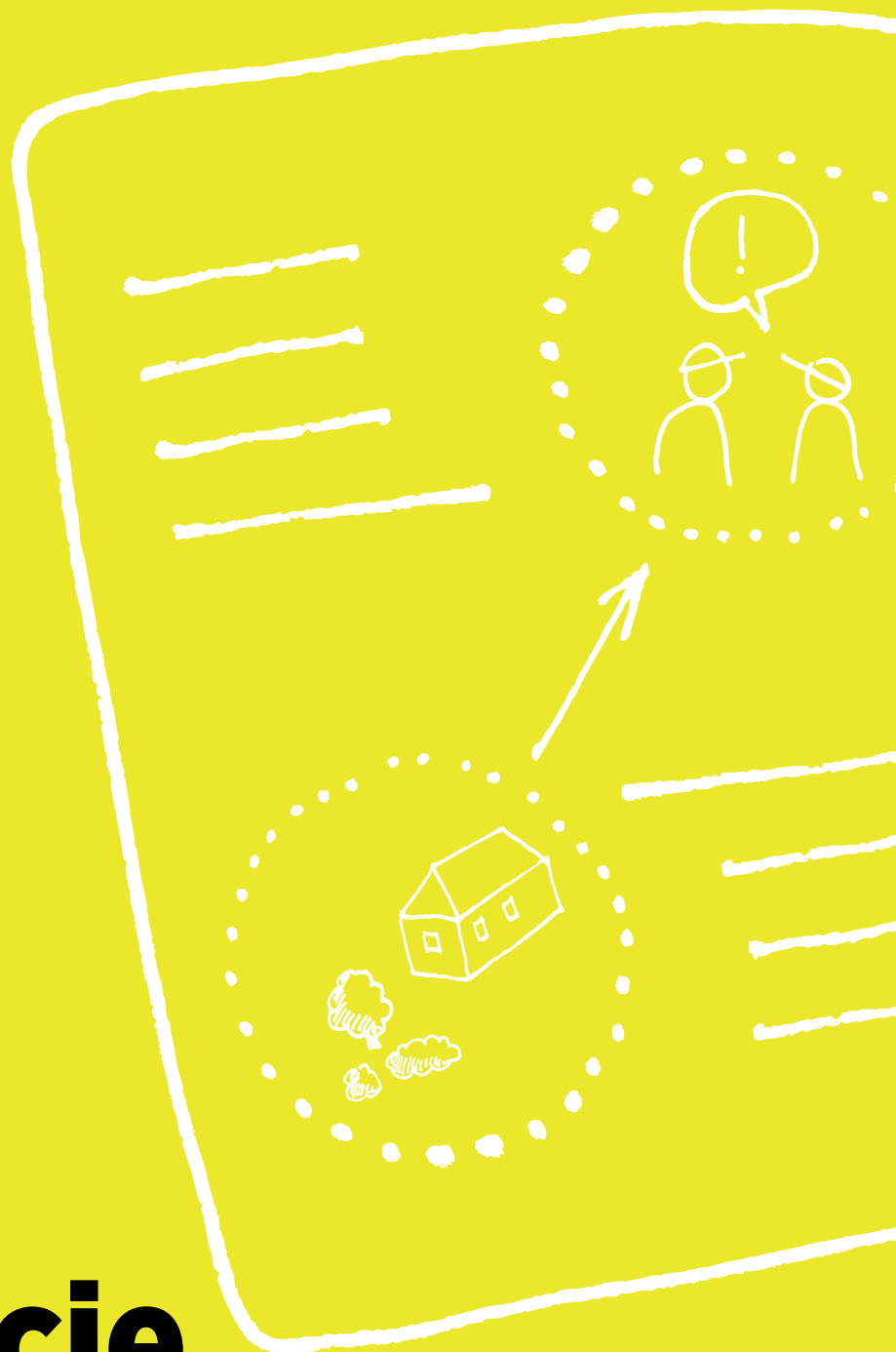
Jakie główne zasoby i potencjały odkryliśmy w badaniu?

Jakie bariery i wyzwania stają przed naszym badanym obszarem?

Jakie zmiany są potrzebne?

Na zakończenie spróbujcie stworzyć listę Waszych rekomendacji. Najlepiej, gdyby każda rekomendacja była dedykowana jakiemuś aktorowi społecznemu (instytucji, organizacji, grupie), który Waszym zdaniem ma szansę na realne oddziaływanie – po prostu może coś zmienić.

Tworząc rekomendacje, zadawajcie sobie stale pytanie, czy są one realistyczne w odniesieniu do tego, co odkryliście w badaniu.



**Pokażcie
swoją diagnozę,
czyli prezentacja
wyników**

Pochwalcie się

Przeprowadzenie badań, uzyskanie danych oraz wypracowanie rekomendacji nie kończy całego procesu diagnozy. Niezbędny element domykający ten proces to stworzenie podsumowania. Dla Was, autorek i autorów diagnozy, będzie to narzędzie do tworzenia planów przyszłych działań z młodzieżą, do analizy tego, co robicie. W każdej chwili będziecie mogli wrócić do wiedzy, którą zyskaliście.

Podsumowanie diagnozy wzmocni wizerunek Waszej organizacji jako kompetentnej w dziedzinie pracy z młodzieżą. W tym dokumencie możecie pochwalić się tym, co zrobiliście oraz podzielić się z innymi swoimi odkryciami. Dobrze przeprowadzona diagnoza będzie cennym źródłem informacji dla całej społeczności lokalnej, dla wielu instytucji i organizacji pracujących z młodzieżą, dla lokalnych mediów. Będzie to również ciekawy materiał dla samej młodzieży. Dokument podsumowujący diagnozę nie ma być wielostronicowym raportem. Napiszcie po prostu, co zrobiliście i jakie z tego wyciągnęliście wnioski do pracy z młodzieżą.

Jak napisać podsumowanie

Konspekt

• Strona tytułowa.

- Chwytny tytuł dokumentu (im ciekawsza nazwa, tym więcej osób zwróci na niego uwagę).
- W podtytule warto dopisać: „Wyniki diagnozy lokalnej młodzieży w ...”.
- Nazwiska autora/autorów.
- Logo i nazwa Waszej organizacji.

• Spis treści.

- **Abstrakt (opcjonalnie).** Czasem dobrym pomysłem jest spisanie jednej strony głównych wniosków na samym początku. Kilka akapitów z najważniejszymi zagadnieniami z Waszej diagnozy to dla wszystkich czytelników szansa na zapamiętanie esencji, a dla średnio zainteresowanych motywacja, by przeczytać resztę.
- **Wstęp.** Kto za tym dokumentem stoi? Dlaczego podjęliście się robienia diagnozy? Kilka słów o Waszej organizacji, o zespole, w którym pracowaliście.
- **Cele diagnozy.** Jakimi obszarami się zajmowaliście? Jakie pytania postawiliście sobie na początku robienia diagnozy?
- **Metody.** Opiszcie, co dokładnie zrobiliście w ramach diagnozy? Jaki był harmonogram? Kim byli uczestnicy?
- **Relacja.** Które z zebranych informacji i danych są dla Was najważniejsze? Co było dla Was ciekawym odkryciem? Czego się dowiedzieliście dzięki diagnozie? **Oto przykładowe kategorie, według których można uporządkować tę część podsumowania:**
 - wyczerpujący portret młodzieży,
 - stereotypy dotyczące młodych,
 - typologia (oparta nie tylko na zmiennych demograficznych, ale również na różnicach w stylu życia),

- mocne strony młodych,
 - ich problemy,
 - warunki życia młodzieży (zobrazowane fotografiami, filmami),
 - młodzi a samorząd, nauczyciele, inne instytucje,
 - perspektywa znaczących innych (rodziców, nauczycieli, animatorów) z określeniem różnic między nimi,
 - marzenia i aspiracje młodych.
- **Wnioski i rekomendacje.** Podsumowanie portretu – opis zaspokajanych i niezaspokajanych potrzeb. Do każdej niezaspokajanej potrzeby warto zaadresować rekomendację skierowaną do różnych aktorów lokalnych (inne dla szkoły, inne dla nas samych, inne dla rodziców i samych młodych).
- **Podziękowania.** Kogo warto docenić za pomoc przy przeprowadzeniu diagnozy? Komu chcecie podziękować?
- **Fotogaleria.** Warto zamieścić kilka ciekawych zdjęć z opisem, pokazujących, co i jak robiliście. Świetnymi ilustracjami mogą być, np. powstałe na warsztatach kolaże, mapy społeczności lub zdjęcia ze spaceru badawczego.
- **Dane kontaktowe.** Z kim i jak można się skontaktować po przeczytaniu dokumentu? Gdzie można zgłaszać swoje uwagi, pomysły?

Na s. 96-97 możecie zobaczyć kolaże zrobione podczas warsztatów diagnostycznych w Gogolinie.

Kilka praktycznych wskazówek

- Dokument powinien być zrozumiały dla każdego, kto po niego sięgnie. Unikajcie specjalistycznego języka, używajcie prostych sformułowań. Dajcie tekst do przeczytania komuś, kto nie miał do czynienia z diagnozą – czy jest dla niego zrozumiały? Pojawiają się jakieś pytania lub wątpliwości?
- Zadbajcie o estetykę materiału. Niech to nie będzie czarno-biały ciągły tekst pełen tabel, ale kolorowy dokument, który swoją formą zachęci do lektury.
- Warto w dokumencie podsumowującym zamieścić wybór zdjęć. Obraz często pokazuje więcej niż tekst.
- Nie piszcie za dużo. Nie zarzucajcie czytelników zbędnymi szczegółami, ogromną liczbą danych i tabel. Wybierzcie najważniejsze treści, które wzmacniają główne wnioski z przeprowadzonej diagnozy. Zastanówcie się, które treści są zbędne, niepotrzebnie zamęcają obraz.
- Zadbajcie o przejrzystość dokumentu. Warto wprowadzić numerację części. W ten sposób dokument będzie miał jasną strukturę.
- Zastanówcie się, co można przedstawić w formie rysunku, zdjęcia, wykresu. Zwiększy to syntetyczność dokumentu.
- Opracowane dane liczbowe prezentujcie w przejrzystych tabelkach i dobrze opisanych wykresach (pamiętajcie o opisaniu osi na wykresach, podaniu liczby respondentów, którzy odpowiedzieli na dane pytanie i wartości procentowych na wykresach kołowych).
- Nie czekajcie z pisaniem podsumowania. Dokument napisany rok po przeprowadzonych badaniach może być odebrany jako niewiarygodny i nieaktualny.
- O przeczytanie i zrecenzowanie dokumentu warto poprosić kogoś z zewnątrz, kto nie był zaangażowany w robienie diagnozy.

Dobre przykłady

My to NIEBYLE Co! Diagnoza młodzieży z gminy Niebylec

Jest to podsumowanie diagnozy przeprowadzonej przez Stowarzyszenie Bractwo Nowego Światła – jedną z organizacji uczestniczącą w projekcie PENGO. Wszystkie informacje znajdziecie na blogu poświęconym tej właśnie diagnozie, pod adresem: <http://mytoniebyleco.wordpress.com>.

Co warto docenić w podsumowaniu diagnozy?

- Świetny, przykuwający uwagę tytuł nawiązujący do nazwy gminy i do samej młodzieży. Już sam tytuł pokazuje główne przesłanie diagnozy – młodzież w gminie Niebylec jest ważna!
- Ciekawie przedstawiona charakterystyka gminy – opisanie istotnych miejsc w gminie i ważnych imprez kulturalnych w środowisku. Pozwala to poznać szerszy kontekst, w którym funkcjonuje lokalnie młodzież.
- Jasna struktura – graficzne przedstawienie wyników w 6 najważniejszych obszarach, które były objęte diagnozą.
- Wyraźne podkreślenie ważnych wniosków. Wzmocnienie ich cytataми młodzieży biorącej udział w badaniu dodaje mocy i autentyczności odkryciom badawczym.
- Autorzy podkreślają wagę diagnozy dla całej społeczności i dla różnych instytucji. Diagnoza może być czynnikiem jednoczącym różne instytucje w celu lepszej pracy na rzecz młodzieży.
- Komentarz eksperta na koniec podsumowania. Jest w nim docenione znaczenie diagnozy i rzetelności sposobu jej przeprowadzenia. Ta krótka wypowiedź wzmacnia cały dokument i jest świetnym punktem wyjścia do rozmowy na temat wyników diagnozy w całej społeczności lokalnej.

Kaczy Dołek w Suwałkach

Możliwe, że znacie przykład diagnozy z Suwałk, pt. „Lot nad Kaczym Dołkiem”, przeprowadzonej przez Inicjatywę „Kaczy Dołek”. Opisałyśmy go w książce *Diagnoza potrzeb młodzieży w środowisku lokalnym* (Warszawa 2010, PFDiM). W tym zeszycie ćwiczeń wracamy do niego, by pokazać, co wydarzyło się po upublicznieniu podsumowania diagnozy i wypromowania go. Z diagnozą możecie się zapoznać na stronie www.pastwisko.org/dokumenty/diagnoza_srodowiska_lokalnego.pdf.

Dla przypomnienia – jakie są mocne strony „Lotu nad Kaczym Dołkiem”?

- Opublikowany dokument jest uporządkowany, atrakcyjny wizualnie i ciekawy. Ma intrygujący, przyciągający czytelnika tytuł. Co ważne, prowadzi też do zrozumiałych i przydatnych wniosków.
- Diagnoza ma dobrze określony cel. Autorzy wyraźnie zaznaczają, które z przedstawionych przez nich danych są faktami, a co jest ich subiektywną opinią.
- Publikacja obrazowo pokazuje diagnozowany teren. Tekst jest uzupełniony zdjęciami z lotu ptaka, mapami, rysunkami, które świetnie oddają charakter miejsca, nawet dla osób, które nigdy nie były w Suwałkach.

ważne!

Pisząc wnioski, robiąc prezentację czy podsumowanie diagnozy miejcie z tyłu głowy dwa/trzy główne zdania, które chcielibyście, żeby zapamiętały wszystkie osoby zapoznające się z Waszą pracą. Nawet jeśli macie o badanym obszarze do powiedzenia bardzo wiele, to bez takich podstawowych kilku informacji podsumowanie nie będzie spełniać swojej roli, nie zostawi w głowach czytelników i odbiorców odpowiednio wyraźnego śladu.

Pisząc raport zwróćcie uwagę, czy to, co piszecie, nie skrzywdzi młodych. Zastanówcie się, w jaki sposób formułować wnioski i rekomendacje, jakich słów używać, aby młodzież nie odrzuciła tego dokumentu.

- Autorzy analizują procesy, które wpływają na życie na osiedlu. Biorą pod uwagę przemiany demograficzne, gospodarcze (rozwój zakładów przemysłowych). Prognozują, co będzie się działo w przyszłości.
- Autorzy pamiętają o wszystkich organizacjach i instytucjach, które oddziałują na lokalną społeczność. Pokazują, co można robić wspólnie i gdzie mogą powstawać konflikty.
- Dokument ma intrygujące zakończenie. Po wynikach diagnozy znajdziecie osobistą wypowiedź animatora kultury, który z własnego punktu widzenia opowiada o swoich związkach z miejscem, odtwarza jego klimat, relacjonuje imprezy, które tam organizował i komentuje wyniki diagnozy. To znakomicie dopełnia tekst, sprawia, że jest żywy i lepiej oddziałuje na wyobraźnię.

Kto się nim zainteresował?

Opracowanie zostało zamieszczone na stronach internetowych dwóch organizacji (autorów): Stowarzyszenia Pastwisko.org i Stowarzyszenia Aktywności Społeczno-Artystycznej „Nie Po Drodze”. Wysłano go do mediów oraz do uczestników ankiet i wywiadów.

Podsumowanie diagnozy stało się ważnym medialnym tematem. Część mediów lokalnych umieściła notatkę prasową z załącznikiem, bez żadnego komentarza. Niektórzy dziennikarze nie do końca zrozumieli cel diagnozy i wyniki, ale materiał o Kaczym Dołku opublikowali... (z tym też trzeba się liczyć). Nawet nie do końca trafiony materiał medialny ma swoją wartość. Dziennikarze uzupełniają też swój tekst wypowiedziami istotnych osób, np. w przypadku Kaczego Dołka cytowali wypowiedzi prezesa spółdzielni mieszkaniowej. W ten sposób diagnoza zaczyna żyć własnym życiem. Szum medialny wpływa na różne osoby i instytucje, które wcześniej nie miały nic wspólnego z diagnozą. Pytani przez dziennikarzy muszą sięgnąć po podsumowanie i zainteresować się wynikami badania oraz rekomendacjami autorów diagnozy. Autorzy byli przygotowani na telefony od dziennikarzy i mieli przemyślane główne zdania, które chcieli przekazać opinii publicznej. Podsumowanie zamieszczono również na suwalskim forum internetowym, dzięki czemu internauci mogli zgłaszać swoje uwagi i komentarze.

Co się zmieniło na Kaczym Dołku dzięki diagnozie?

1. Szybka (niekoniecznie spektakularna) reakcja

Diagnoza pokazała, że ważną potrzebą bywalców Kaczego Dołka jest rozwiązanie kwestii psich odchodów w parku. Członkowie Inicjatywy Kaczy Dołek, wspierając się wynikami diagnozy, zwrócili się do spółdzielni o zainstalowanie stacji „Psi pakiet” i spotkali się z pozytywną odpowiedzią. Mieszkańcy wykorzystali moment, kiedy temat Kaczego Dołka był obecny w mediach.

2. Nowe kontakty i zaufanie

Zarówno przy ankietowaniu, jak i wywiadach, autorzy diagnozy nawiązali

nowe znajomości. Dzięki temu rozszerzyły się możliwości współpracy z instytucjami z otoczenia. Dotyczy to zwłaszcza spółdzielni mieszkaniowej, która chętnie rozwija infrastrukturę Kaczego Dołka – skrzynka z prądem, tablica ogłoszeń. Proboszcz parafii zaczął informować o imprezach Inicjatywy Kaczy Dołek w ramach ogłoszeń parafialnych.

3. Świadomość lokalna

Dzięki diagnozie na tablicy ogłoszeń mogła pojawić się informacja następującej treści (akcja „Piąty Sąsiad”):

Czy wiesz że...

*na 26 spacerowiczów aż 20 chętnie uczestniczyłoby w wiosennym pikniku rodzinnym, w tym aż czterech nieznanym sąsiadów pomogłoby go zorganizować?**
Jeśli jesteś piątym sąsiadem, dołącz do nas!
Inicjatywa „Kaczy Dołek” (+ dane kontaktowe)

** badanie ankietowe z ostatniej jesieni i zimy na Kaczym Dołku*

4. Magnes na NGO

„Lot nad Kaczym Dołkiem” był cytowany przy opisie środowiska lokalnego w kilku wnioskach o dofinansowanie projektów, złożonych wiosną 2010 r. do FIO i PO KL przez co najmniej cztery różne organizacje (kulturalną, wsparcia rodzin i dwie prowadzące socjoterapię). Całość albo część planowanych działań miała być prowadzona na Kaczym Dołku na rzecz lokalnej społeczności. Uwagi na temat dotychczasowych działań organizacji, o których mówiono w wywiadach, trafiły do organizacji, co podniesie jakość kolejnych imprez (np. w kwestii środków promocji czy sposobu organizacji).

5. Nagrody lokalne

Inicjatywa „Kaczy Dołek” została wyróżniona w konkursie na Inicjatywę Społeczną Roku 2010 województwa podlaskiego w kategorii polityka społeczna.

Wasza kolej!

Diagnoza lokalna powinna być widoczna w całej społeczności. Warto tworzyć okazje do podzielenia się uzyskaną wiedzą z innymi. Każdy, kto jest choć trochę zaciekawiony diagnozą, powinien w łatwy sposób uzyskać informacje, które go interesują. Informowanie o tym, co robicie, zwiększy Waszą wiarygodność, a cała diagnoza stanie się jawna i przejrzysta. Już na samym początku powinniście z zaproszeniem do udziału w diagnozie dotrzeć do różnych grup młodzieży w Waszej miejscowości. Wasi potencjalni rozmówcy powinni wiedzieć, co będzie się działo, rozumieć, po co i mieć jasność, do czego ich się zaprasza. Młodzi muszą wiedzieć, czego się od nich oczekuje oraz co sami zyskają, biorąc udział w diagnozie. Dajcie jasny komunikat, w czym mogą uczestniczyć i na jakich zasadach. Dobrą praktyką w prowadzeniu diagnozy jest opisywanie kolejnych kroków, przedstawianie wyników, pokazywanie zdjęć. Warto, żebyście utrzymywali regularny kontakt z mediami. Korzystajcie z różnych internetowych sposobów rozsyłania informacji. Piszcie o diagnozie na Facebooku, Naszej Klasie, Twitterze itd.

Zachęcamy do założenia internetowego bloga. Można na nim opisywać wszystko, co jest ważne dla prowadzonej diagnozy oraz zamieszczać zdjęcia. Blog nie tylko może być narzędziem do informowania o diagnozie, ale również pozwala na zbieranie komentarzy do tego, co robicie. Upowszechnianie wyników diagnozy jest też wyrazem docenienia i uznania dla osób, które włączyliście na wszystkich etapach przeprowadzania diagnozy. Każdy, kto był w ten proces zaangażowany, powinien móc zobaczyć, co z prowadzonych działań wyniknęło.

Promocję wyników diagnozy traktujcie również jako nagrodę dla siebie samych. Włożyliście już w cały proces mnóstwo energii i czasu. Pochwalcie się przed innymi wynikami Waszej pracy.

Zachęcamy, aby podsumowanie diagnozy było impulsem do rozmów i spotkań w społeczności lokalnej. Taki ferment może przynieść wiele dobrego całej społeczności. Dobrze zrobiona diagnoza może dostarczyć wielu istotnych wniosków na temat pracy z młodzieżą. Promowanie diagnozy jest zaproszeniem społeczności lokalnej do dyskusji. Wymaga to jednak od Was, jako autorów, pewnej otwartości na komentarze, zarówno pozytywne, jak i negatywne.

Jednocześnie powinniście przygotować się na opór ze strony niektórych osób czy instytucji. Należy wykazać się w takich sytuacjach umiejętnościami mediacyjnymi i konciliacyjnymi. Warto podkreślać, w jakim celu diagnoza została przeprowadzona i do czego wykorzystane zostaną jej wyniki. W taki sposób przedstawiajcie wnioski z diagnozy, aby nikogo nie atakować i nie wywoływać konfliktów.



Oto kolaże autorstwa młodych uczestników i uczestniczek warsztatów zorganizowanych przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Liceum Ogólnokształcącego w Gogolinie. Mieli oni za zadanie za pomocą wyciętych zdjęć i ilustracji prasowych oraz rysunków przedstawić wizerunek i antywizerunek swojej miejscowości.

Zastanówcie się, jak poprowadzilibyście rozmowę z młodymi na podstawie takich kolaży? Co Was zaskakuje w tych pracach?

Co widzicie w nich interesującego, co można by rozwinąć w diagnozie?





Pomocne pytania i odpowiedzi

- Zastanówcie się, kto powinien dowiedzieć się o wynikach Waszej diagnozy?
- Jak możecie skutecznie trafić do osób, które wypisaliście powyżej?
- Czy podczas prowadzenia diagnozy powstało coś, co można pokazać szerszej publiczności (rysunki, plakaty, zdjęcia, film, mapy)?

Zastanówcie się, które z poniższych metod byłyby najbardziej skuteczne w Waszej społeczności lokalnej?

Promocja w internecie

- Wykorzystanie narzędzi społecznościowych tj.: Facebook, Nasza Klasa, fora młodzieżowe, fora mieszkańców.
- Zamieszczenie filmików na youtube.com, vimeo.com lub innych, podobnych stronach.
- Podsumowanie diagnozy na stronie internetowej Waszej organizacji.
- Rozesłanie e-maila z dokumentem podsumowującym do wszystkich osób i instytucji, które wypisaliście powyżej.
- Zachęcenie innych lokalnych instytucji do promowania wyników diagnozy na ich stronach internetowych.
- Prowadzenie bloga dotyczącego diagnozy.

Spotkanie z dyskusją, podczas której zaprezentujecie wyniki diagnozy.

Możecie je nazwać konferencją, debatą czy forum.

Pamiętajcie!

- Na spotkanie zaproszcie przedstawicieli lokalnych instytucji, radnych, przedstawicieli władzy lokalnej, organizacji pozarządowych, dziennikarzy, rodziców, młodzież. Zadbajcie o obecność wszystkich ważnych osób.
- Zróbcie imienną listę zaproszonych, aby nikogo istotnego nie pominąć.
- Wyślijcie zaproszenia z odpowiednim wyprzedzeniem.
- Zadbajcie o to, aby głos mieli również sami młodzi ludzie.
- Podziękujcie wszystkim zaangażowanym w przeprowadzenie diagnozy.
- Zaplanujcie sporo czasu na dyskusję.
- Warto wszystkie uwagi spisywać, np. na flipcharcie.
- Podzielcie się rolami – kto prezentuje wyniki, kto moderuje dyskusję, kto zapisuje wnioski itd.
- Nie zapomnijcie o wszystkich elementach technicznych (mikrofon, głośniki, rzutnik, laptop itd.).

Prezentacje wizualne

- Wystawa prezentująca diagnozę, która może być pokazywana w różnych miejscach w Waszej miejscowości (szkołach, urzędach, na płocie w parku...). Może to być wystawa zdjęć uzupełnionych najważniejszymi informacjami z diagnozy, galeria zdjęć młodych, którzy wzięli udział w diagnozie.
- Plakat przedstawiający najważniejsze wnioski z diagnozy do rozwieszania w gablotach, na tablicach ogłoszeń.
- Prezentacja multimedialna.
- Projekcja filmu.

Współpraca z mediami

- Notatka prasowa rozesłana do dziennikarzy, która ma być zachętą do przeczytania całego podsumowania.
- Komentarz eksperta lub lokalnego autorytetu do wyników diagnozy i przekazanie materiału mediom.
- Artykuł w lokalnej prasie lub na portalu internetowym.
- Publikacja fotoreportażu.
- Wywiad w lokalnej telewizji, w radiu.
- Spotkania z przedstawicielami władz lokalnych.
- Prezentacja przez samych młodych wyników diagnozy na sesji Rady Gminy.

Wykorzystanie lokalnych wydarzeń.

- Może w najbliższym czasie organizowane będzie lokalne święto, festyn itp.? Poproście organizatorów o czas i miejsce do zaprezentowania wyników diagnozy. Może Wasza młodzież mogłaby przy tej okazji zorganizować happening odwołujący się do wyników diagnozy?

Akcje z młodymi w przestrzeni miejscowości, takie jak happening, flashmob itp.

Wpiszcie Wasze własne pomysły:

Na pewno nie jest to skończona lista sposobów na promocję wyników diagnozy. Metody te możecie dowolnie łączyć i przekształcać.

- Wybierając sposoby promocji, kierujcie się specyfiką Waszej działalności i Waszej społeczności lokalnej. Zastanówcie się, w jakim typie działań czujecie się najpewniej.
- Zastanówcie się, jaka będzie rola młodzieży w promocji diagnozy?
- Nie obawiajcie się niestandardowych działań. Możecie zaangażować do niektórych zadań młodych ludzi. Z pewnością w ten sposób skuteczniej przebijecie się z podsumowaniem diagnozy do młodzieży.
- Planujcie działania promocyjne z kalendarzem, tak, aby Wasze akcje nie kolidowały z wakacjami, świętami i innymi ważnymi wydarzeniami.
- Ustalcie, jak będziecie gromadzić komentarze do diagnozy. Gdzie będziecie je zapisywać i prezentować? Jak je wykorzystacie?

Jak diagnoza może wpłynąć na Wasze działania?

Diagnoza niczym lustro

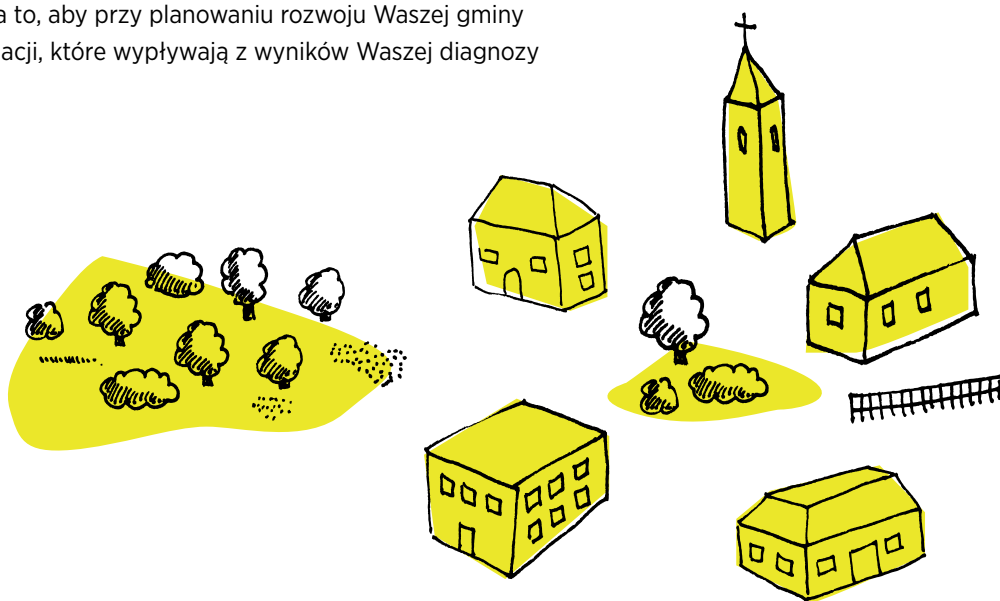
Przyłóżcie wyniki diagnozy do tego, co robi Wasza organizacja. Wykorzystajcie diagnozę do analizy celów i metod, które stosujecie na co dzień w pracy z młodzieżą. Wybierzcie kilka najważniejszych rekomendacji do Waszych przyszłych działań. Zastanówcie się, czego ważnego się dowiedzieliście? Pomyślcie, na ile to, co robicie, jest spójne z wynikami diagnozy? Jaka to jest wskazówka dla Waszej pracy? Co konkretnie możecie zrobić inaczej/lepiej? Może niektóre realizowane przez Was projekty jednak nie do końca wpisują się w potrzeby młodzieży wynikające z Waszego badania? A które z Waszych działań warto rozwinąć i wzmocnić?

Pozyskiwanie środków

Aplikując o fundusze pokażcie, że działania opisywane we wniosku wynikają z dobrze zdiagnozowanych potrzeb. Opiszcie, co zrobiliście, przedstawcie odpowiednie wyniki diagnozy. Pochwalcie się, jak przeprowadziliście całe badanie. Pokażcie, jak zaangażowaliście młodych, jakie innowacyjne metody wykorzystaliście. Wasz wniosek dzięki temu stanie się ciekawszy, wyrazistszy i bardziej przekonujący. Dla osób czytających formularz będzie to dowód na to, że jesteście kompetentną, wiarygodną i profesjonalną organizacją.

Rozmowy z partnerami

Planując przyszłe działania zastanówcie się, jakich będziecie potrzebować sojuszników. Diagnoza może uwiarygodnić Was w oczach potencjalnych partnerów, wzmocnić wizerunek Waszej organizacji. Pokażcie materiał podsumowujący wójtowi/burmistrzowi, zorganizujcie spotkanie z radnymi czy przedstawicielami lokalnego biznesu. Przedstawcie swoje plany i propozycje współpracy, uzasadnijcie, na które sprawy Wasza organizacja nie ma wystarczającego wpływu. Spróbujcie zbudować szerszą koalicję lokalną. Możecie wpływać na to, aby przy planowaniu rozwoju Waszej gminy nie pomijano rekomendacji, które wypływają z wyników Waszej diagnozy potrzeb młodzieży.



Bibliografia

Agata Nowotny (red.), *Zrób to sam. Jak zostać badaczem społeczności lokalnej? Poradnik dla domów kultury*, Warszawa 2010, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”
www.e.org.pl/publikacje/zrobtosam.pdf

Monika Probosz, Przemysław Sadura, *Konsultacje społeczne. Planowanie, przygotowywanie i prowadzenie konsultacji społecznych metodą warsztatową*, Warszawa 2011, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego
www.poledialogu.org.pl/wiedza/nasze-teksty

Agata Urbanik, *Quo vadis? O partycypacyjnej diagnozie lokalnej*, Warszawa 2011, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego
www.poledialogu.org.pl/wiedza/nasze-teksty

Agata Urbanik, Aleksandra Gołdys, Aleksandra Daszkowska-Kamińska, *Diagnoza potrzeb młodzieży w środowisku lokalnym*, Warszawa 2010, Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży
www.rownacszanse.pl/biblioteka

Materiały dodatkowe związane z moderacją spotkań i komunikacją

Maja Branka, Dominika Cieślukowska, *Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski. (zwłaszcza Część IV. Edukacja antydyskryminacyjna – Umiejętności)* Kraków 2010, Stowarzyszenie Willa Decjusza
www.idealzmiany.pl/publikacje

Skrypt *Asertywna komunikacja w pracy urzędnika*,
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
www.dsc.kprm.gov.pl/sites/default/files/pliki/46.pdf

Ilona Sroczyńska – Skoratko (red.), *Podręcznik trenera przygotowany w ramach projektu Dobry Trener NGO*, Warszawa 2008, Stowarzyszenie ASTD Global Network Poland
www.trenerngo.pl/opracowania.htm



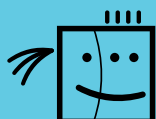
KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



PENGO

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



**POLSKA FUNDACJA
DZIECI I MŁODZIEŻY**